

100 - lecie

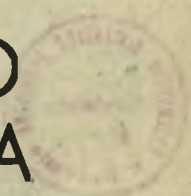
*Ruchu Robotniczego
Na Ziemi Radomskiej*



**biuletyn
kwartalny
radomskiego
towarzystwa
naukowego**

ISSN 0137-5156

BIULETYN
KWARTALNY
RADOMSKIEGO
TOWARZYSTWA
NAUKOWEGO



TOM XIX

RADOM 1982

ZESZYT 2

KOLEGIUM REDAKCYJNE

Marek Bielski, Stanisław Cieśliński (przewodniczący) Zofia Czempińska, Jan Franecki, Antoni Jarosz, Grażyna Kabza (sekretarz) Helena Kisiel (z-ca przewodniczącego), Leon Nawrocki, Henryk Nurowski, Stanisław Ośko (z-ca przewodniczącego)

REDAKTOR ZESZYTU

dr Helena Kisiel

Korekta: Danuta Czerska

Red. Techn.: Andrzej Baldys

WYDAWCA:

Radomskie Towarzystwo Naukowe w Radomiu

WSTĘP

Z okazji 100-lecia polskiego ruchu robotniczego Radomskie Towarzystwo Naukowe przygotowało do druku specjalny zeszyt Biuletynu Kwartalnego. Na jego zawartość składają się źródłowo udokumentowane artykuły monograficzne i przy czynkarskie.

Do pierwszej grupy opracowań należy zaliczyć prace G. Łuszkiewicz, Działalność polityczna proletariatu przemysłowego w guberni radomskiej przed I wojną światową, J. Zdrojkowskiego, Ruch robotniczy na Ziemi Radomskiej w okresie międzywojennym, M. M. Wink, Rozwój i działalność partii robotniczych na terenie Radomiu podczas okupacji i w pierwszym 5-leciu Polski Ludowej.

W drugiej części Biuletynu występują artykuły Wł. Machczyńskiego, PPS w Radomiu w wyborach do Rady Miejskiej w 1934 r., A. Nowickiej, Działalność samorządu miejskiego w Radomiu w dziedzinie oświaty w latach 1918—1939 i P. A. Tusińskiego, O niektórych problemach kultury robotniczej w Radomiu w latach 1918—1939.

Niniejszy zeszyt Biuletynu Kwartalnego RTN odzwierciedla aktualny stan badań nad dziejami ruchu robotniczego w regionie radomskim i w ogóle w kraju. Brak jest problematyki ruchu robotniczego w latach pierwszej wojny światowej 1914—1918 oraz bardzo ważnego i bogatego w wydarzenia okresu działalności PZPR od jej powstania do chwili obecnej.

Radomskie Towarzystwo Naukowe ma nadzieję, że specjalny zeszyt naszego wydawnictwa przyczyni się do upowszechniania historii polskiego ruchu robotniczego na Ziemi Radomskiej wśród społeczeństwa i zainspiruje badaczy do podjęcia opracowań z wyżej wymienionych okresów.

GRAZYNA ŁUSZKIEWICZ

DZIAŁALNOŚĆ POLITYCZNA PROLETARIATU PRZEMYSŁOWEGO
GUBERNI RADOMSKIEJ PRZED I WOJNĄ ŚWIATOWĄ¹1. POWSTANIE PPS W GUBERNI RADOMSKIEJ
I JEJ DZIAŁALNOŚĆ DO 1905 R.*a. Ruch strajkowy i próby jego organizowania przez PPS*

Dominującą formą wystąpień proletariatu przemysłowego do 1904 r. były strajki.

W latach 1887—1903 w guberni radomskiej zanotowano 29 strajków, w których uczestniczyło około 3700 robotników (w liczbie tej znajdują się robotnicy zatrudnieni w warsztatach kolejowych).² Pod względem rozmieszczenia terytorialnego dominującą pozycję zajmował Radom. Miało tu miejsce 53% ogółu wystąpień, wszystkie w zakładach garbarskich i warsztatach kolejowych. Przyczynami strajków były: wysokość płac, długość dnia roboczego, warunki pracy. Około 42% to strajki w zakładach zatrudniających do 50 robotników. Brało w nich udział tylko 16,5% ogółu strajkujących. Wszystkie miały miejsce w przemyśle garbarskim. Spośród 29 wystąpień około 1/3 to strajki polityczne — 1 Maja. W czasie ich trwania robotnicy nie wysuwali żadnych postulatów, ograniczali się jedynie do porzucenia tego dnia pracy. Jedną z form obchodów 1 Maja było organizowanie majówek — zebrań, najczęściej poza miastem, połączonych z dyskusją, śpiewem rewolucyjnych pieśni. Hutnicy stanowili 45,6% ogółu strajkujących, garbarze — 26,2% i 21,3% robotnicy warsztatów kolejowych.

Jaka była rola PPS w organizowaniu strajków? Po raz pierwszy w roli organizatora wystąpił Ostrowiecki Komitet Robotniczy PPS w czasie trwania strajku w sierpniu 1903 r. w zakładach hutniczych w Ostrowcu.

¹ Artykuł jest fragmentem pracy doktorskiej przygotowanej pod kierunkiem prof. Andrzeja Ajnenkiela w Instytucie Historii PAN w Warszawie pt. „Proletariat przemysłowy guberni radomskiej przed I wojną światową”.

² Autor przeprowadził analizę ruchu strajkowego w guberni radomskiej opierając się na prasie robotniczej, aktach władz państwowych oraz opracowaniach.

b. Struktura organizacyjna i działalność wydawnicza PPS

W 1892 r. w Radomiu powstała ściśle zakonspirowana komórka Polskiej Partii Socjalistycznej. Jeden z członków radomskiej organizacji PPS Michał Duńczyk pisał w swoich wspomnieniach: „po klęsce „Proletariatu” ruch wolnościowy w Radomiu datuje się mniej więcej od 1892 r. to jest od chwili pojawienia się w kraju „Przedświt”, nieco później „Robotnika”.³ Na jej czele stał urzędnik kolejowy Władysław Młocki (ps. Kazimierz Michniewicz). W 1892 r. w Radomiu i okolicy odbyło się kilka zebrań „radomskich socjalistów”, „jednak bez określonego programu ani nazwy partyjnej”.⁴ Pierwszy Radomski Komitet Robotniczy PPS został utworzony w 1893 r. Sympatyków i zwolenników miała partia wśród robotników garbarni Fr. Wickenhagena i warsztatów kolejowych. W 1896 r. liczyła „49 członków”. Była to tzw. organizacja „ściska”. Działały koła fachowe, skupiające robotników tego samego zawodu: w warsztatach kolejowych, wśród garbarzy, szewców, urzędników zatrudnionych na kolei. Oprócz kół fachowych radomska organizacja miała „sympatyków” wśród szewców, garbarzy, urzędników kolejowych, mieszczan, malarzy, szwaczek — w liczbie około 150.⁵ W 1897 r. Radomski Komitet Robotniczy PPS nawiązał kontakty z robotnikami Ostrowca, Skarżyska, Starachowic, Stąporkowa, Końskich. Wiosną 1899 r. powstał Komitet Robotniczy PPS w Starachowicach.⁶

Na początku XX w. radomska organizacja należała do najsilniejszych w Królestwie Polskim. W sprawozdaniu z Konferencji Centralnego Komitetu Robotniczego PPS w 1902 r. czytamy: [...] „stosunki w miastach i osadach fabrycznych oparte na ścisłej organizacji, piątki, czwórki, stanowiące Komitety Robotnicze miejscowe obowiązane są do posiedzeń i rozgałęziona w fachach”.⁷ Na przełomie 1902/1903 Radom, po Warszawie, Zagłębiu Dąbrowskim i Łodzi wpłacał do kasy partyjnej najwięcej

³ M. Duńczyk, Wspomnienia z organizacji PPS w Radomiu 1892—1897, CA KC PZPR, PPS 305/VI/43, pt. II, k. 20, wspominał, że „organizacja radomska w początkach była na wskroś inteligentką”; M. Malinowski, Początki i rozwój organizacji PPS w Radomiu i okolicy, (w:) Księga Pamiątkowa PPS, Warszawa 1923, s. 90, o działalności PPS w Radomiu przed 1892 r. pisze: „Pierwsze wiadomości o socjalizmie przyniósł do Radomia tow. Władysław Malinowski, z zawodu stolarz. Już w 1890 r. tow. Malinowski należał w Warszawie do kółka razem z tow. Tańskim, Ignacym Dąbrowskim i braćmi Bek i innymi. Pierwsze próby zasilania socjalizmu w Radomiu przez tow. Władka nie powiodły się, narażając go na wiele przykrości”.

⁴ M. Malinowski, Początki..., s. 90.

⁵ tamże, s. 92, Materiały do historii PPS, s. 226.

⁶ M. Malinowski, Początki..., s. 94, Żywot Józefa Kłosowicza, (w:) „Kronika Ruchu Rewolucyjnego w Polsce” 1935, nr 1, s. 53. Nawiązanie kontaktów w Ostrowcu zlecono Władysławowi Malinowskiemu. Robotnik z zakładów ostrowieckich Pytaś zapoznał go z „grupą miejscowych socjalistów” m. in. Sylwestrem Bieleckim, Kowalskim, Stanisławem Laskowskim, M. Malinowski Początki..., s. 93.

⁷ CA KC PZPR 305/III/1, pt. 2, k. 33.

składek.⁸ Pod koniec omawianego okresu, tj. w 1903 r. i 1904 r. partia wystąpiła w roli organizatora wystąpień strajkowych.

Ostrowiecki Komitet Robotniczy PPS był organizatorem strajku, który wybuchł w sierpniu 1903 r. w zakładach hutniczych w Ostrowcu. Powodem było nieuznanie przez administrację prawa robotników do wolnych od pracy niedziel i świąt.⁹ Wystąpienie zakończyło się przegraną. Przyczyną było, jak wyjaśniała odezwa wydana przez Ostrowiecki Komitet Robotniczy PPS: brak kierownictwa w postaci komitetu strajkowego, przed strajkiem nie przeprowadzono agitacji wśród robotników wszystkich oddziałów.¹⁰

W 1904 r. mamy do czynienia z nową formą wystąpień proletariatu — z demonstracjami politycznymi. Taki charakter przybrały obchody święta 1 Maja w Radomiu i Ostrowcu, demonstracje antymobilizacyjne w listopadzie i grudniu 1904 r. w Radomiu, Ostrowcu, Ćmielowie, Bodzechowie, Starachowicach.¹¹ Organizatorami były miejscowe Komitety Robotnicze PPS. Manifestacje uliczne połączone ze śpiewem rewolucyjnych pieśni, czerwonymi sztandarami, ukazywały rosnącą siłę i znaczenie proletariatu, pobudzały dotychczas bierne w swej większości społeczeństwo do walki ekonomicznej i walki z uciskiem narodowym.

W 1904 r. nastąpił dalszy rozwój organizacyjny partii. Organizacja w Radomiu należała jako druga po Warszawie do najbardziej rozbudowanych i najsilniejszych w Królestwie Polskim.¹² Pod koniec 1904 r. (dane organizacji partyjnej) w jej skład w guberni radomskiej wchodziły 4 Lokalne Komitety: Radomski, Ostrowiecki, Starachowicki, Skarżyski. Skupiały one około 2250 członków.¹³

Radomski Komitet Lokalny liczył około 900 członków (organizacji „ściskiej”). Formy organizacyjne były nadal zróżnicowane. Działały delegacje, komitety fabryczne (w liczbie 6), komitety fachowe: metalowców, garbarzy, robotników drzewnych, „mieszany” i chłopski (ten ostatni składał się z robotników prowadzących kolportaż wydawnictw i agitację w wioskach w okolicy Radomia) oraz koła fachowe fabryczne.

⁸ CA KC PZPR 305/III/3, pt. 3, k. 1—5.

⁹ Archiwum Główne Akt Dawnych (AGAD), Kancelaria General-Gubernatora Warszawskiego (KGGW) 102493, k. 6, 15, 18, 22, 37; „Przedświt” 1903, nr 9, s. 305.

¹⁰ Naczelnik Gubernialnego Zarządu Żandarmerii stwierdził: „...ogólne kierownictwo robotnikami dobrze zorganizowane”, AGAD, KGGW 102493, k. 84—85.

¹¹ WAPR, Zbiór plakatów; AGAD, KGGW 102936, k. 7; „Przedświt” 1905, nr 4—5, s. 209—210, manifestacje 1 Majowe odbyły się w Skarżysku, Stąporkowie, Wąchocku, Wierzbniku, Skaryszewie.

¹² CA KC PZPR 305/III/3, pt. 3, k. 1—5.

¹³ CA KC PZPR 305/III/3, pt. 5, zamieszczone dane dotyczące struktury organizacyjnej PPS pochodzą z: M. Malinowski, Wspomnienia, CA KC PZPR,teczka osobowa 3779; I. Boerner, Wspomnienia, CA KC PZPR 76/I/57; według danych żandarmerii koła PPS zorganizowane były we wszystkich fabrykach Radomia, WAPR, Naczelnik Żandarmerii Powiatu Radomskiego, nr 1/1905, cz. II, k. 992—993.

W okolicy Radomia PPS utworzyła Komitety w Skaryszewie, Białobrzegach, Zwoleniu i Szydłowcu — „ścista” organizacja liczyła około 200 osób.

W skład Ostrowieckiego Komitetu Lokalnego wchodziły komitety fabryczne w Ostrowcu, Ćmielowie, Częstocicach i Bodzechowie — 800 członków „ścistej” organizacji.

Lokalny Komitet Starachowicki wraz z organizacjami w Wierzbniku i Wąchocku liczył 200 członków.

Skarżyski Komitet Lokalny to około 150 osób (komitety fabryczne działały w warsztatach kolejowych, w zakładach metalowych Witwiciego, w Bliżynie, Stąporkowie).

Trzon partii w guberni stanowili robotnicy zatrudnieni w przemyśle hutniczym, metalowym i garbarskim. Specyfiką jest dość duży udział robotników drobnych zakładów przemysłowych, warsztatów rzemieślniczych. Skład narodowościowy to głównie robotnicy polscy. Robotnicy żydowscy stanowili około 10% ogółu członków.

Rozwojowi liczebnemu towarzyszył wzrost działalności agitacyjnej. W warunkach nielegalnej działalności, braku masowości, agitacja za pomocą odezw, pism i broszur socjalistycznych odegrała szczególnie istotną rolę.

W latach 1893—1904 Lokalne Komitety PPS w guberni radomskiej wydały 18 odezw (działalność wydawnicza prowadziły tylko dwa: Radomski — 14 odezw, Ostrowiecki — 4 odezwy).¹⁴ Wśród robotników rozpowszechniano czasopisma: „Robotnik”, „Przedświt”, „Górnik”, „Światło”. Kolportowane były broszury o treści socjalistycznej. W 1897 r. Radomski Komitet Robotniczy wydał jednodniówkę „Radomianin”. We wrześniu 1899 r. ukazał się nr 1 gazety „Radomianin”.¹⁵ W 1902 r. został wydrukowany w ilości 600 egzemplarzy „Kurierek Ostrowiecki”.¹⁶ Ilość wydawanych odezw, lokalnych pism, kolportaż broszur były potwierdzeniem agitacji nie tylko w środowisku proletariatu. Część z nich adresowana była do robotników warsztatów kolejowych, rzemieślników, robotników rolnych.¹⁷

W drugiej połowie 1904 r. partia zorganizowała w Radomiu koło techniczne (oddział techniczny). Początkowo w jego skład wchodziło 11

¹⁴ Kwerenda druków tłołnych wydanych przez Lokalne Komitety PPS w guberni radomskiej przeprowadzona przez autora (patrz tabela nr 64 zamieszczona w rozprawie doktorskiej).

¹⁵ Materiały do historii PPS, t. I, s. 294, 312; t. II, s. 92; WAPR KGR 834, k. 84—86.

¹⁶ WAPR, KGR 834, k. 100—102; 743, k. 127—128; 850, k. 79, 171.

¹⁷ W 1904 r. Radomski Komitet Robotniczy PPS wydał 6 odezw, co stancwilo jak podaje A. Zarnowska 11% odezw wydanych w tym roku w Królestwie, A. Zarnowska, Zasięg, wpływ i baza społeczna PPS w przeddzień rewolucji 1905 r., „Kwartalnik Historyczny” 1960, nr 2, s. 367.

osób. Kierownikiem został Feliks Wojciechowski („Kopacz”). Następnie powstały dwa koła: tzw. „głównie”, w skład którego weszło 12 robotników oraz kółko pomocnicze techniczno-organizacyjne.¹⁸ Powstanie kół technicznych, które później przekształcały się w grupy bojowe było zjawiskiem charakterystycznym dla partii, która nie jest już partią typu kółkowego, a nie jest jeszcze partią masową.

2. POZOSTAŁE PARTIE POLITYCZNE W GUBERNI RADOMSKIEJ PRZED REWOLUCJĄ 1905 R.

SDKPiL

Kwerenda materiałów archiwalnych wykazała, że przed rewolucją 1905 r. w guberni radomskiej partia nie utworzyła komórek organizacyjnych.¹⁹ Do Radomia nie docierały odezwy partii (w aktach władz żandarmerii nie ma informacji o ich znajdowaniu). W prasie partyjnej SDKPiL w latach 1893—1904 znajdujemy jedynie dwie korespondencje z zakładów przemysłowych guberni radomskiej. W 1893 r. w „Sprawie Robotniczej” zamieszczono informację o dwóch strajkach w zakładach hutniczych w Niekłaniu. Do „Czerwonego Sztandaru” w 1903 r. nadesłano korespondencję z zakładów hutniczych w Starachowicach o zatargu między robotnikami a inżynierami w związku z obniżką płac.²⁰

Narodowa Demokracja

Wśród robotników guberni radomskiej Narodowa Demokracja miała nieznaczne wpływy. Przed 1905 r. w jednej z radomskich garbarń par-

¹⁸ M. Malinowski, Wspomnienia..., s. 106; tenże pisał: „...bojówki w Radomiu nie było, życie zmusiło do samoobrony przed szpiclami, w tym celu założono oddziałek. Na jego czele stał jeden z członków Komitetu Radomskiego PPS „Biały”, oddziałek bojowy składał się z młodych ludzi, wywiczonych w karności spiskowej, odbyli oni cykl wykładów społecznych i politycznych”, M. Malinowski, Noc z 24 na 25 grudnia 1904 r. w Radomiu, „Jedność Robotnicza” 1917, nr 6, s. 2—4; nr 7, s. 2, 3; nr 8, s. 2—6; Walery Sławek pełniący w 1904 r. funkcję okręgowca w Okręgu radomskim wspominał: „...w ciągu 1904 r. zostało utworzonych kilka takich jednostek bojowych organizowanych w dziesiątki. Było ich 3—4 w Warszawie, a zdaje się jedna niepełna w Radomiu i jedna z powiecie puławskim”, Relacja W. Sławka z 8.I.1929 r., CA KC PZPR 305/III/20, pt. 35.

¹⁹ W sprawozdaniu Zarządu Głównego SDKPiL przedstawionym na V Zjeździe partii, który odbył się w czerwcu 1906 r. w Zakopanem czytamy: „...do początku 1905 r. działały trzy organizacje: warszawska, łódzka, częstochowska. Po wybuchu rewolucji powstają i rozwijają się organizacje w Radomiu i radomskim okręgu, w Lublinie, Kaliszu”, F. Dzierżyński, Pisma wybrane, Warszawa 1952, s. 156—157.

²⁰ „Sprawa Robotnicza” 1893, nr 2, s. 12; „Czerwony Sztandar” 1903, nr 11, s. 28; ilość korespondencji nadsyłanych do prasy partyjnej jest pewną miarą wpływów partii w danym mieście. Ale do tego źródła należy podejść bardzo ostrożnie — nadesłana korespondencja nie świadczy, że na pewno istniała tam organizacja partyjna.

tia założyła koło. Nie posiadamy żadnej informacji co do liczby członków i prowadzonej działalności. W sprawozdaniu Ligi Narodowej za lata 1901—1902 czytamy: „Do obszarów opanowanych przez wpływy Ligi i jej koła organizacyjne przybyła część guberni radomskiej”.²¹ Były to wpływy wśród ludności wiejskiej, inteligencji, księży. Na przełomie 1903/1904 organizacja Ligi w guberni liczyła 44 członków z warstwy inteligentkiej i 224 członków spośród chłopstwa.²²

3. PARTIE POLITYCZNE W PIERWSZYM ROKU REWOLUCJI

a. PPS

W marcu 1905 r. odbył się VII Zjazd PPS. Został zatwierdzony nowy schemat organizacyjny partii. Komitety okręgowe zobowiązano do zorganizowania w powierzonych im okręgach konferencji. Utworzono Wydział Spiskowo-Bojowy. Konferencja w okręgu radomskim, zachowała podział na trzy Komitety Lokalne, które w praktyce były Komitetami Podokręgów. Sfery działania komitetów zostały niezmiennione — ustalono je na konferencji w lutym 1905 r.²³ PPS była nadal dominującą partią polityczną o rozbudowanej strukturze organizacyjnej, o utrwalających się systematycznie wpływach. Na początku 1906 r. w czterech Lokalnych Komitetach skupiała około 3000 osób.²⁴ Zorganizowała oddziały bojowe tzw. „piątki” bojowe. Składały się one z robotników poszczególnych zakładów przemysłowych lub były to „piątki” fachowe (rzemieślnicze). Wyjątek stanowiły dwie „piątki” uczniowskie w Radomiu. Organizacja spiskowo-bojowa w guberni radomskiej w połowie 1905 r. liczyła około 150 bojowców.²⁵ Najaktywniejszymi były bojówki w Radomiu i Ostrowcu. W powiatach radomskim, opatowskim, koneckim w okresie strajku listopadowo-grudniowego można mówić o walce partyzanckiej toczącej się między grupami bojowców a wojskiem i policją.

Partia przypisywała nadal dużą rolę agitacji prowadzonej za pomocą odezw i prasy. Prowadzona planowo i z wielkim rozmachem docierała do małych zakładów przemysłowych, warsztatów rzemieślniczych, szkół, urzędów, na wieś. Okręgowy Komitet Robotniczy PPS wydawał

²¹ „Niepodległość” 1934, t. IX, s. 297.

²² „Niepodległość” 1934, t. X, s. 126.

²³ Na konferencji obecni byli kierownicy trzech Komitetów Lokalnych Radomskiego — Marian Malinowski, Ostrowieckiego — Ignacy Boerner, Starachowickiego — Ignacy Daum. Komitety Lokalne były właściwie Komitetami Podokręgów. Radomskiemu podlegały powiaty: radomski, kozienicki, opoczyński i część ilżeckiego; Ostrowieckiemu: opatowski, sandomierski i część ilżeckiego; Starachowickiemu: konecki i część ilżeckiego, M. Malinowski, Wspomnienia..., s. 161, I. Boerner, Wspomnienia..., s. 52.

²⁴ „Robotnik” 1906, nr 135, s. 2.

²⁵ M. Malinowski, Wspomnienia..., s. 156, 216; tenże, Z dziejów ruchu robotniczego w Radomiu, „Jedność Robotnicza” 1917, nr 15, s. 2.

własne pismo „Wici”, a Komitety Lokalne w 1905 r. wydały 59 odezw.²⁶ Dla porównania: SDKPiL w tymże roku wydała 2, Narodowy Związek Robotniczy — 1, Narodowa Demokracja — 1 odezwę. PPS utworzyła w 1905 r. jako jedne z pierwszych w Królestwie Polskim związki zawodowe: Związek Zawodowy Garbarzy w Radomiu, Związek Zawodowy Metalowców w Ostrowcu.²⁷

Dominującą formą wystąpień klasy robotniczej Królestwa w pierwszym roku rewolucji były strajki. W guberni radomskiej w 1905 r. miało miejsce 337 strajków, w których uczestniczyło 23215 robotników. Na 6014 robotników — zatrudnionych w 1905 r. w zakładach podległych inspekcji fabrycznej — 4802, tj. 79,8% robotników brało udział w wystąpieniach. Gubernia znajdowała się na 3 miejscu w Królestwie pod względem liczby strajków i na 4 pod względem liczby strajkujących.²⁸ Na podstawie opisu wystąpień można przypuszczać, że awangardę ruchu strajkowego w guberni stanowili: hutnicy, robotnicy garbarsey, metalowcy, górnicy. Traktując jako wygrane nie tylko strajki zakończone pełnym sukcesem, ale i te w których tylko część żądań została zrealizowana, większość zakończyła się zwycięstwem. Proletariat guberni brał udział we wszystkich strajkach politycznych, jakie miały miejsce w Królestwie: styczniowy, 1 Majowy, w czerwcu solidarnościowy z robotnikami Łodzi, w sierpniu w związku z ogłoszeniem projektu Dumy Państwowej, strajk październikowo-listopadowy. W czasie strajków politycznych wysuwano również postulaty ekonomiczne. Często stawały się one impulsem do wystąpień ekonomicznych. Fala strajków ekonomicznych wystąpiła w guberni w lutym i marcu po strajku styczniowym, w czerwcu po strajku 1 Majowym, w czasie strajku październikowo-listopadowego i w grudniu miały miejsce również strajki ekonomiczne. Lokalne Komitety Robotnicze PPS w czasie strajku styczniowego wydały odezwy wzywające do strajku jako Komitety Strajkowe. Mimo aresztowań, efekty strajku styczniowego oraz strajku w lutym i marcu były ogromne: podwyżka płac, skrócenie dnia pracy, poprawa warunków socjalnych, lepsze traktowanie robotników przez personel zarządzający. Przykładem mogą być zwycięskie strajki

²⁶ W latach 1902—1906 ukazało się 6 numerów pisma, Ż. Kormanowa, Materiały do bibliografii druków socjalistycznych na ziemiach polskich w latach 1886—1918, Warszawa 1949; spośród 59 odezw, 45 wydał Lokalny Komitet Radomski, 10 Ostrowiecki, 1 Skarżyski, 3 Starachowicki, Bibliografia pism ulotnych; WAPR, Zbiór plakatów; CA KC PZPR PPS 305/III/35, pt. 8 - na podstawie wyżej wymienionych źródeł obliczenia własne autora.

²⁷ „Naprzód” 1905, nr 306, s. 1; (Bis) Szapiro, Zaczątki organizacji zawodowych w Królestwie Polskim, „Wiedza” 1907, nr 1, s. 10—20; I. Boerner, Wspomnienia..., s. 76.

²⁸ A. Żarnowska, Próba analizy ruchu strajkowego w Królestwie Polskim w dobie rewolucji 1905—1907, „Przegląd Historyczny” 1965 nr 3, s. 445—447.

ekonomiczne w zakładach ostrowieckich, w Bodzechowie, w których w roli organizatora wystąpił Ostrowiecki Komitet Robotniczy PPS. Rewolucyjny ruch strajkowy zainicjowany przez proletariata stał się impulsem do wystąpień pozostałych grup i warstw społecznych: strajkowała młodzież szkół średnich i chłopci.

Szczególne nasilenie wystąpień miało miejsce w okresie strajku listopadowo-grudniowego (w Królestwie nasilenie wystąpień w tym strajku notowano w październiku i listopadzie). 26.XII.1905 r. Okręgowy Komitet Radomski PPS wydał odezwę wzywającą do strajku powszechnego.²⁹ Trwał on do 4.I.1906 r. RKR PPS podjął próby zmierzające do przejścia władzy w mieście. Powstał Komitet Robotniczy — próba samorządu robotniczego w mieście, usiłowano zorganizować Milicję Robotniczą. Robotnicy przejęli łączność telefoniczną i telegraficzną, a ruch kolejowy był sparalizowany. Na ulicach miasta pojawiły się barykady, odbywały się publiczne wiece i zebrania, które miały charakter masowy. Wzmogła się działalność bojówki.³⁰ Również w rejonie ostrowieckim strajk miał charakter powszechny. Trwał od 27.XII.1905 r. do 3.I.1906 r. Ostrowiecki Komitet Robotniczy PPS utworzył w Ostrowcu robotnicze organy władzy i milicję robotniczą. Na posiedzeniu Ostrowieckiego Komitetu PPS w dniu 27.XII. ogłoszono strajk powszechny: „dyktaturę proletariatu, która miała być dyktaturą Ostrowieckiego Komitetu Robotniczego PPS”.³¹ W wydanej odezwie Komitet wezwał ludność wiejską do udzielania pomocy robotnikom „dla zażegnania grożącej ludowi nędzy przysyłajcie produkty spożywcze, jakie kto może i w jakiegokolwiek ilości, a więc kartofle, zboże, kapustę itd”.³² Wielki piec w zakładach ostrowieckich pracował na „wolnym ogniu”, a w odlewni dzień i noc produkowano granaty ręczne. Najważniejszym zadaniem było uzbrojenie oddziałów spiskowych. Jak wspominał I. Boerner: „[...] od pewnego czasu mieliśmy własną „zieloną granicę”, którą tworzyli i utrzymywali towarzysze z Ćmielowa. Poprzez tą granicę przechodziła bibuła bezpośrednio z Krakowa i co najważniejsze broń. Pieniądze zdobyte w monopolach szły w całości na sprowadzanie broni i mauserów. Liczba uzbrojonych bojowców rosta z każdym

²⁹ Bibliografia pism ulotnych, s. 150.

³⁰ M. Malinowski, Wspomnienia..., s. 224; „Wici” 1906, nr 3, s. 4; L. Mostowski, CA KC PZPR,teczka osobowa 4080.

³¹ I. Boerner, Wspomnienia..., s. 194; „Robotnik” 1906, nr 73, s. 7.

³² CA KC PZPR 305/III/35, pt. 8, odezwę podpisał Komitet Strajkowy. Jego siedzibą był budynek jadalni robotniczej przy Zakładach Ostrowieckich. Przez cały czas trwania strajku linia ostrowiecka „była w posiadaniu PPS”. Maszyna i jeden wagon kursowały dwa razy dziennie, utrzymując w ten sposób łączność między Ostrowcem — Skarżyskiem — Wierzbniakiem. Nad lokomotywą powiewał czerwony sztandar, maszynista miał pieczętkę partyjną i przepustkę z podpisem „Emil”, I. Boerner Wspomnienia..., s. 194.

dniem”.³³ Wzmoczeniu uległa działalność partii na wsi. Na zebraniach wiejskich chłopci usuwali władze gminne i wybierali własnych przedstawicieli. Korespondencję w urzędach gminnych prowadzono po polsku, umieszczano polskie napisy, nauka w szkołach miała odbywać się w języku polskim. Na przełomie grudnia i stycznia nasiliła się działalność grup bojowych. Ruch rewolucyjny ogarnął wszystkie dziedziny życia. Nie tylko demolowano sklepy, urzędy, usuwano władze gminne, ale nie płacono podatków, nie dostarczano rekruta. Tymczasowy gen.-gub. A. Butakow tak charakteryzował sytuację w rejonie Ostrowiec — Skarżysko: „[...] zaburzenia w rejonie fabrycznym Ostrowiec — Skarżysko posiadają [...] charakter rewolucyjny. Doniesienia i posiadane wiadomości różnych osób wskazują na to, że wrzenie nie zmniejsza się lecz przeciwnie, wzmacnia się w obrębie guberni. Rozwój zaburzeń [...] przypomina początek 1863 r. z tą różnicą, że dołącza się do tego działalność teoretyczna ruchu robotniczego”.³⁴ Gen.-gub. radomski E. Szczyrowski donosił, że normalne funkcjonowanie władz lokalnych było utrudnione, a tam gdzie nie było wojska niemożliwe. Rozpoczęły się represje. W styczniu 1906 r. z guberni wydzielono 4 powiaty: iłżecki, konecki, opatowski i sandomierski i utworzono na ich obszarze Urząd Tymczasowego Generał-Gubernatora południowo-radomskiej guberni. Został nim gen. A. Resin. 10.I.1906 r. stanął na czele ekspedycji pacyfikującej powierzony mu teren.³⁵ Przewodniczącemu Ostrowieckiego Komitetu Robotniczego inż. I. Boernerowi i większości członkom Komitetu udało się zbiec do Galicji. Aresztowania miały miejsce w Ostrowcu, Wierzbniku, Ćmielowie, Końskich. W okresie od 15.I. do 4.II.1906 r. aresztowano i ukarano chłopów, karami administracyjnymi i więzieniem setki chłopów podejrzanych o udział w rewolucyjnych wydarzeniach.³⁶ Można w tym miejscu postawić pytanie jak doszło do wydarzeń w Ostrowcu? Duże znaczenie miała działalność organizacji bojowych. Podejmowana przez bojówki, zakrojona na szeroką skalę walka partyzancka wzmacniała autorytet partii w coraz szerszych kręgach społeczeństwa. Ostrowiec i okolice był stonkowo dużym skupiskiem proletariatu — kilka tysięcy robotników, zatrudnionych było w zakładach hutniczych Ostrowca, Bodzechowa, cukrowni Częstocice, fabryce porcelany w Ćmielowie, co ułatwiało prowadzenie działalności partyjnej. Szczególną rolę odegrał przewodniczący Ostrowieckiego Komitetu inż. I. Boerner.³⁷ Cieszył się ogromnym autorytetem wśród robotników. Z dziesięcioosobowego Komitetu była to postać wy-

³³ I. Boerner, Wspomnienia..., s. 140, 192—196.

³⁴ WAPR, Tymczasowy Generał-Gubernator Radomski (TGGR), t. IV, k. 184—190.

³⁵ I. Boerner, Wspomnienia..., s. 213, 216.

³⁶ AGAD, KGGW 104435, k. 66; 103748, k. 33—36; „Naprzód” 1906, nr 21, s. 27.

³⁷ I. Boerner, Słownik Biograficzny działaczy polskiego ruchu robotniczego, t. I od A—D, Warszawa 1978, s. 202—203; „Niepodległość” 1937, t. XV, 1938, t. XVII i XVIII.

różniająca się. Człowiek o wyjątkowych zdolnościach agitacyjnych, organizacyjnych, był duchowym przywódcą wydarzeń. Nazywano go „prezydentem Republiki Ostrowieckiej”, „Czerwonym Prezydentem”. Lokalny Komitet Ostrowiecki przejął władzę w rejonie Ostrowca w okresie kiedy fala rewolucji zaczęła opadać (jej szczyt w Królestwie przypadł na okres strajku październikowo-listopadowego). I ten fakt leży u przyczyn upadku „Republiki”. Obszar działania Komitetu ograniczał się jedynie do miasta i jego najbliższych okolic. Normalne działanie władzy robotniczej napotykało na ogromne trudności. Sytuację pogarszały: brak własnych oddziałów wojskowych, braki w zaopatrzeniu ludności w żywność. Do stłumienia „Republiki” wystarczyła zorganizowana akcja wojskowa. Mimo klęski wydarzenia na przełomie 1905/1906 były dla proletariatu przemysłowego Ostrowca lekcją sprawowania władzy, nową jej jakością, dowodem rosnącej świadomości klasowej.

b. SDKPiL

W 1905 r. na mapie politycznej guberni radomskiej pojawiła się SDKPiL. Z odezw wydanych przez partię w listopadzie 1905 r. można wnioskować, że powstał Komitet Okręgowy (brak informacji źródłowych utrudnia odtworzenie struktury organizacyjnej partii).³⁸ Podlegały mu komitety miejscowe w Radomiu, Skarżysku, Bliżyniu. Komitetom miejscowym podporządkowane były kółka robotnicze w poszczególnych fabrykach i kółka fachowe skupiające rzemieślników. W Radomiu pod koniec 1905 r. liczbę członków partii należy szacować od kilkudziesięciu do stu. W całej guberni nie przekraczała dwustu osób.³⁹ Byli to głównie rzemieślnicy, robotnicy garbarscy, przeważnie narodowości żydowskiej (w Skarżysku partia zyskała popularność wśród kolejarzy).

1 Maja 1905 r. z inicjatywy Komitetu SDKPiL w stalowni „Skarżysko” na cmentarzu w Bzinie (dzielnica Skarżyska) odbył się wiec ku czci robotników, którzy zginęli 4.II.1905 r. Brało w nim udział około 400 osób. W dniu 2.VII.1905 r. organizacja SDKPiL w Skarżysku zorganizowała zebranie poświęcone wydarzeniom w Łodzi. Uczestniczyło około 60 robotników, członków i sympatyków partii. Podjęto decyzję o jednodniowym strajku popierającym walkę robotników łódzkich.⁴⁰ Strajk

³⁸ Odezwy były podpisane: „Organizacja Okręgu Radomskiego SDKPiL”, Bibliografia pism ulotnych, s. 331; F. Dzierżyński, Pisma wybrane, s. 158, tamże, s. 151 czytamy; że na przełomie lutego i marca 1905 r. powstaje w Radomiu komitet miejscowy, a następnie okręgowy: „po wybuchu rewolucji organizacje socjaldemokratyczne powstają w całym kraju, w Radomiu i radomskim okręgu”.

³⁹ Władysław Majcher, Wspomnienia, CA KC PZPR,teczka osobowa 3718; M. Malinowski, Wspomnienia..., s. 73; WAPR, Radomski Gubernialny Zarząd Zandarmerii (RGZZ) nr 1/1905, cz. II, k. 1061.

⁴⁰ „Z pola walki” 1905, nr 9, s. 8; nr 12, s. 16; „Czerwony Sztandar” 1905, nr 26, s. 14.

w dniu 23.VIII.1905 r. będący protestem przeciw Dumie Państwowej zorganizowały w Radomiu: Radomski Komitet Robotniczy PPS, Radomska Organizacja SDKPiL oraz Bund. Był to pierwszy bezpośredni kontakt tych partii.⁴¹

c. Narodowa Demokracja. Narodowy Związek Robotników

Podobnie jak przed 1905 r. Narodowa Demokracja nadal posiadała niewielkie wpływy wśród robotników. W organizacjach partii w Radomiu, Ostrowcu, Skarżysku — zdominowanych przez inteligencję i chłoptwo — była znikoma liczba robotników. Jeśli chodzi o Narodowy Związek Robotniczy, to jedyną informacją jaką posiadamy, jest fakt, że przedstawiciele radomskiej organizacji NZR brali udział w dwóch krajowych Zjazdach: I — czerwiec 1905 r., II — styczeń 1906 r.⁴²

d. Działalność Kościoła Katolickiego wśród proletariatu guberni

W 1905 r. w Królestwie Polskim powstały organizacje o charakterze zawodowym inspirowane przez Kościół Katolicki — Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich i Stowarzyszenia Rzemieślników Chrześcijańskich. Działały nielegalnie. Dopiero postanowieniem warszawskiego gen.-gub. z dnia 20.V.1906 r. statut Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich został zatwierdzony.⁴³ Okresem największego ich rozwoju w guberni radomskiej były lata 1907—1908. Stowarzyszenia zorganizowały koła w Radomiu, Wierzbniku, Skarżysku, Ostrowcu, Sandomierzu, Końskich. Liczyły około 1200 członków. W ich skład wchodził głównie robotnicy małych zakładów przemysłowych, rzemieślnicy, służba domowa. Duży był udział kobiet. W liczbie 1200 członków robotnicy stanowili około 1/3—1/4 ogółu, tj. 300—400 osób. Od 1909 r. ich liczba ulegała wyraźnemu zmniejszaniu.⁴⁴

4. LATA 1906—1907

Począwszy od 1906 r. fala rewolucji zaczęła stopniowo opadać. Nadal wybuchały strajki, działały organizacje bojowe partii, ale w porównaniu z 1905 r. liczba ich uległa poważnemu zmniejszeniu. W guberni radom-

⁴¹ „Robotnik” 1905, nr 62, s. 9; WAPR, KGR 2889, k. 51.

⁴² M. Malinowski, Wspomnienia..., s. 73—74; I. Boerner, Wspomnienia..., s. 172, „Wici” 1906, nr 3, s. 13; T. Monasterska, Narodowy Związek Robotniczy, Warszawa 1973, s. 40; St. Roszkowski, Zarys dziejów NZR, „Niepodległość” 1930, 1931, t. III, s. 251—257.

⁴³ AGAD, KGGW 104423, k. 417—418; A. Szymański, Zagadnienia społeczne, Włocławek 1916, s. 395.

⁴⁴ Al. Wóycicki, Chrześcijański ruch robotniczy, Warszawa 1916, s. 212, 220; „Kronika Diecezji Sandomierskiej” 1908, nr 4, s. 102—103; 1909, nr 1, s. 29—30; 1911, nr 4, s. 121 — tabela nr 70 w pracy doktorskiej na str. 559; „Wici” 1907, nr 8, s. 6.

skiej ruch strajkowy ogarnął około 10%, a w 1907 r. inspekcja fabryczna nie zanotowała ani jednego strajku (w 1905 r. wg danych inspekcji w strajkach brało udział około 80% robotników).⁴⁵ Analiza materiałów archiwalnych i prasy partyjnej pozwala skorygować dane dla lat 1906 i 1907. W 1906 r. w guberni miało miejsce szereg wystąpień strajkowych w małych zakładach przemysłowych i warsztatach rzemieślniczych. W 1906 r. proletariat guberni uczestniczył w 3 strajkach politycznych: strajk 22.I. w związku z rocznicą strajku politycznego w 1905 r., strajk w marcu w związku z wyborami do I Dumy, strajk 1 Majowy. W 1907 r. w guberni miały miejsce tylko 3 strajki ekonomiczne. Niestety nie posiadamy informacji jakimi rezultatami zakończyły się. Jedynym strajkiem politycznym był strajk 1 Majowy. Zarówno w 1906 r. jak i w 1907 r. partie polityczne w obawie przed represjami nie zorganizowały w tym dniu demonstracji politycznych. Sytuacja ekonomiczna klasy robotniczej była bardzo ciężka. Zamkniętych było wiele fabryk, rosło bezrobocie. Wzmogły się represje i aresztowania. Mimo to partie robotnicze nie zaprzestały działalności.

a. SDKPiL

Na początku 1906 r. aresztowania dotknęły organizacje SDKPiL w Bliżyniu i Skarżysku.⁴⁶ W porównaniu z 1905 r. w 1906 r. partia zaznaczyła swą obecność w życiu politycznym dość wyraźnie. Nastąpił niewielki wzrost liczby członków. W Radomiu i okolicy ich liczbę szacowano na około 150 osób.⁴⁷ W Radomiu działał Komitet Okręgowy, któremu podlegały komitety miejscowe w Radomiu, Skarżysku, Bliżyniu. Pod koniec 1905 r. do Radomia przyjechał Stanisław Wardein, który stanął na czele Komitetu Okręgowego i kierował nim do chwili aresztowania, do lutego 1908 r.⁴⁸ Wyrazem wzrostu aktywności partii była prowadzona przez nią działalność wydawnicza. W latach 1906—1907 ukazało się 6 odezwo — dla porównania w 1905 r. tylko dwie odezwy. Partia posiadała wpływy w warsztatach kolejowych w Skarżysku, w zakładach metalowych w Bliżyniu, nieznaczne wśród robotników radomskich.⁴⁹ Prowadziła działalność agitacyjną wśród ludności wiejskiej, żołnierzy garnizonu wojskowego w Radomiu.⁵⁰ Akcją strajkową, w której wzięła czynny udział był lokaut w Bliżyniu. W lipcu i sierpniu 1906 r. orga-

⁴⁵ A. Żarnowska, op. cit., s. 432—433.

⁴⁶ Wł. Majcher, Wspomnienia, CA KC PZPR,teczka osobowa 3718; Ignacy Lisowski, CA KC PZPR,teczka osobowa 12887; WAPR, KGR 1762, k. 96, 1797, k. 31; J. Gauze, Złożysz przysięgę będziesz z nami, s. 100—102; WAPR, RGZZ 301, k. 83.

⁴⁷ F. Dzierżyński, Pisma wybrane, Warszawa 1956, s. 152.

⁴⁸ St. Wardein, CA KC PZPR,teczka osobowa 12371.

⁴⁹ „Czerwony Sztandar” 1907, nr 139, s. 4; WAPR, TGGR 14, k. 147.

⁵⁰ I. Lisowski, CA KC PZPR,teczka osobowa 12887, tegoż autora, Etapy, Warszawa 1975; „Czerwony Sztandar” 1906, nr 122, s. 4, 1907, nr 146, s. 3, nr 147, s. 4.

nizacja partyjna SDKPiL zorganizowała wiece robotników, w czasie których wyjaśniała im swoje stanowisko w sprawie lokautu. W marcu 1907 r. powstał Komitet Lokautowy, w skład którego weszli przedstawiciele SDKPiL, PPS-Lewicy, Bundu. Na ręce Komitetu napływały składki z zakładów przemysłowych guberni. Wypłacane zasiłki były jednak niewielkie i nie były w stanie zaspokoić minimum potrzeb rodzin robotniczych. Panował głód. Po trzymiesięcznej przerwie robotnicy wrócili do pracy.⁵¹ Pod koniec 1907 r. wpływy partii wyraźnie zmniejszyły się. Aresztowania i represje przyczyniły się praktycznie do zahamowania jej działalności.⁵²

b. Narodowa Demokracja. Narodowy Związek Robotniczy

Narodowa Demokracja nadal posiadała niewielkie wpływy wśród robotników — sympatyków miała wśród robotników warsztatów kolejowych, murarzy, robotników garbarni Karscha.⁵³ Pewnym świadectwem aktywności Narodowego Związku Robotniczego było wydanie w 1906 r. 3 odezwo oraz uczestniczenie delegatów z Radomia w kolejnych zjazdach: III—10.VI.1906 r., IV—7.X.1906 r.⁵⁴

c. PPS

Była nadal dominującą partią polityczną. Aresztowania, jakie miały miejsce w grudniu 1905 r. i styczniu 1906 r. nie rozbiły organizacji. W szczytowym okresie swego rozwoju w kwietniu 1906 r. w 4 Komitetach Lokalnych (w 57 komitetach fabrycznych) skupiała około 3000 członków.⁵⁵ Najsilniejszym był Komitet Radomski, który liczył 1300 członków, zorganizowanych w 19 komitetach fabrycznych. Na konferencji lokalnej, która odbyła się w Radomiu 29.IV.1906 r. podjęto uchwałę wprowadzającą w życie ustawę organizacyjną VIII Zjazdu PPS: postanowiono przystąpić do tworzenia — na nowych zasadach — kół organizacyjnych i wprowadzić zasadę obieralności wszystkich in-

⁵¹ „Czerwony Sztandar” 1906, nr 79, s. 3, 4, nr 101, s. 3, 109, s. 3, nr 139, s. 4, 1907, nr 139, s. 4, nr 141, s. 3; „Wici” 1907, nr 10, s. 7; „Nowiny Radomskie” 1907, nr 32, s. 7.

⁵² „Czerwony Sztandar” 1907, nr 149, s. 3, nr 152, s. 3—4; w czasie radomskiej konferencji okręgowej PPS 3.XI.1907 r. stwierdzono: „w podokręgu radomskim SD posiada organizację zupełnie luźną, w podokręgu starachowickim i ostrowieckim SD nie ma, w podokręgu skarżyskim ma organizację w Bliżyniu” „Robotnik” 1907, nr 211, s. 7; „Przedświt” 1909, nr 2, s. 77 pisał, że stan Socjaldemokracji na podstawie sprawozdania z jej zjazdu za okres od 1.VII.1906 r. do 1.X.1908 r. w Radomiu był następujący: „druga połowa 1907 r. przynosi cofanie się, lecz nie ma utraty wpływów lub rozbitcia przez represje, lecz dla braku sił agitatorskich, rok 1908 doprowadza organizację do rozbitcia”.

⁵³ „Wici” 1906, nr z 15.I., s. 3, „Robotnik” 1907, nr 211, s. 7. St. Kozicki, op. cit., s. 150, WAPR, Zbiór plakatów; Bibliografia pism politycznych, s. 53.

⁵⁴ „Robotnik”, 1906, nr 135, s. 2.

stancji partyjnych.⁵⁶ W miejsce Radomskiego Podkomitetu, w skład którego wchodziły komitety fabryczne i fachowe, został wprowadzony podział na dzielnice: Nowy Świat, Glinice, Śródmieście. Robotnicy żydowscy utworzyli tzw. dzielnicę żydowską, a kolejarze — kolejową. W okolicy Radomia powstały koła wiejskie. W Skarżysku ze względu na krótki okres działalności Komitet Lokalny nie był wybieralnym. W Ostrowcu i Starachowicach, po aresztowaniach jakie miały miejsce na przełomie 1905/1906, organizacje odbudowywały się powoli (przy zakładach ostrowieckich założono koło). Trudności jakie wystąpiły przy tworzeniu wybieralnych Komitetów, pozwalają przypuszczać, że liczba członków partii pod koniec 1906 r. uległa zmniejszeniu (posiadamy jedynie dane liczbowe dla Komitetu Radomskiego — we wrześniu 1906 r. w 29 kołach organizacyjnych działało 429 członków).⁵⁷

Wyraźnemu osłabieniu w porównaniu z 1905 r. uległa działalność wydawnicza. W 1906 r. ukazały się 3 numery pisma „Wici”, a od grudnia 1906 r. — zostało pismem Komitetu Okręgowego PPS-Lewicy — do końca 1908 r. ukazało się 7 numerów.⁵⁸ Okręgowy Komitet Robotniczy PPS Frakcji w Radomiu w czerwcu 1907 r. wydał numer 1 pisma „Walka Klas”. W 1906 r. Radomski Komitet Lokalny wydał 2 odezwy, a Radomski Komitet Okręgowy 6 odezw. W 1907 r. Radomski Okręgowy Komitet Robotniczy PPS-Lewicy wydał 1 odezwę, a Okręgowy Komitet Robotniczy PPS Frakcji 2 odezwy.⁵⁹

W listopadzie 1906 r. na IX Zjeździe PPS doszło do rozłamu. Powstały dwie partie. Konferencja poświęcona rozłamowi odbyła się w Radomiu 18.XII.1906 r. Brało w niej udział 27 delegatów z całego Okręgu Radomskiego. Organizacja partyjna wraz z organizacją bojową opowiedziała się za PPS-Lewicą.⁶⁰ Jak przedstawiał się stan organizacyjny partii po rozłamie? W listopadzie 1907 r. PPS-Lewica Okręgu Radomskiego liczyła około 2600 członków (najsilniejsza była w podokręgu radomskim, który skupiał około 900 członków). PPS Frakcja Rewolucyjna w lutym 1907 r. liczyła w Okręgu Radomskim około 260 członków.⁶¹

⁵⁶ Uchwały VIII Zjazdu PPS, „Uchwały VIII Zjazdu PPS” (broшура b.d. i m.w.), wyd. PPS, s. 6—8; PPS-Lewica 1906—1918. Materiały i dokumenty, t. I, Warszawa 1961, s. 81—91; „Robotnik” 1906, nr 186, s. 2.

⁵⁷ M. Malinowski, Wspomnienia..., s. 186, 193; WAPR, RGZZ 1/1905, cz. II, t. IV, k. 71—79; J. Boniecki, Chłopi guberni radomskiej w rewolucji 1905—1907, „Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego” Radom 1977, s. 27.

⁵⁸ Z. Kormanowa, Materiały do bibliografii druków socjalistycznych, s. 58; WAPR, Zbiór plakatów.

⁵⁹ WAPR, Zbiór plakatów.

⁶⁰ St. Hempel, Wspomnienia bojowca, „Kronika Ruchu Rewolucyjnego w Polsce” 1937, nr 4, s. 219—232, 1938, nr 1, s. 227; „Robotnik” 1906, nr 201, s. 6.

⁶¹ „Robotnik” 1907, nr 211, s. 7; CA KC PZPR 305/III/7, pt. 8, k. 17.

Wprowadzony w 1905 r. w Królestwie Polskim stan wojenny trwał nadal. Wprawdzie w maju 1908 r. gen.-gub. G. Skalon zniósł w 7 guberniach funkcje tymczasowych gen.-gub. (m.in. w radomskiej), ale prawa stanu wojennego obowiązywały nadal. W marcu 1908 r. tymczasowy gen.-gub. radomski otrzymał polecenie dokonywania masowych aresztowań na ulicach Radomia, rewizji w fabrykach, w mieszkaniach robotników. Podobne instrukcje dotyczyły Ostrowca i Skarżyska.⁶² Ukaz carski z września 1908 r. wprowadzał m.in. w guberni radomskiej stan nadzwyczajnej ochrony.⁶³

Ruch robotniczy znalazł się po klęsce rewolucji w bardzo trudnych warunkach. Burżuazja dążyła do odebrania klasie robotniczej zdobyczy ekonomicznych i socjalnych wywalczonych przez nią w czasie rewolucji. Stosowała lokauty, które w okresie kryzysu ekonomicznego były dla robotników szczególnie dotkliwe. Nastąpił spadek ruchu strajkowego. Jedynym strajkiem politycznym w guberni w latach 1908—1914 był strajk 1 Majowy 1908 r.⁶⁴ Strajki ekonomiczne objęły kilkuset robotników. Od 1908 r. władze podjęły zakrojoną na niespotykaną dotychczas skalę walkę z ruchem robotniczym. Na śmierć, wieloletnie więzienie skazywano nie tylko członków partii, ale i osoby podejrzane o współpracę. Masowe aresztowania w sierpniu 1907 r. i marcu 1908 r. przyczyniły się do rozbitcia partii robotniczych w guberni radomskiej. Na podstawie sytuacji w jakiej znalazły się PPS i SDKPiL w 1908 r. można sądzić, że większość spośród jej członków była represjonowana. W 1910 r. rewizje i aresztowania miały miejsce wśród członków NZR-u, robotników zatrudnionych w warsztatach kolejowych w Radomiu. Więzienia w Radomiu i Sandomierzu były przepelnione. Najbardziej niebezpiecznych wywczono do X Pawilonu Cytadeli Warszawskiej. Byli oni przetrzymywani po kilka lub kilkanaście miesięcy bez udowodnienia winy i wyroków sądowych.

W sprawozdaniu ze stanu pracy partyjnej w okręgu radomskim przedstawionym na II Konferencji partyjnej PPS-Lewicy w X.1910 r. czytamy: „Okręg radomski dotąd nie zdołał się podźwignąć ze smutnego stanu do jakiego doprowadziły go nieznośne, trwałe i bezprzykładne wprost represje, które literalnie zdziesiątkowały robotników. Mimo tak potwornych warunków ... pomatuł budzi się jednak i tu nowe życie”.⁶⁵ Dopiero na przełomie 1911/1912 w Radomiu powstał Komitet Okręgowy PPS-Lewicy. Na początku 1912 r. powstają organizacje w Szydłowcu,

⁶² AGAD, KGGW 108111, k. 30, 35, 108454, k. 26—27.

⁶³ AGAD, KGGW 108805, k. 41—42.

⁶⁴ I. Kasprzakowa, Ideologia i polityka PPS-Lewicy w latach 1907—1914, Warszawa 1965, s. 66—67; WAPR, Zbiór plakatów; „Przedświt” 1908, nr 6, s. 242.

⁶⁵ Sprawozdanie z II Konferencji partyjnej, Kraków 1910, s. 3—66.

Skarżysku, Bodzechowie, Częstocicach. Zaczynają organizować się robotnicy Ostrowca, Ćmielowa.⁶⁶ Wiele z nich działało nieregularnie. Sprawa członkostwa była o wiele luźniejsza niż w okresie rewolucji. Można przypuszczać, że organizacje liczyły w granicach 50—100 członków.

W 1913 r. powstał Komitet Okręgowy PPS-Frakcji Rewolucyjnej. Składał się z 4 osób. Nie przejawiał żadnej działalności wśród robotników. SDKPiL nie zdołała przed wojną odbudować swoich szeregów.⁶⁷ Narodowy Związek Robotniczy uzyskał niewielkie wpływy wśród robotników warsztatów kolejowych. Według Naczelnika Gubernialnego Zarządu Żandarmerii w 1912 r. w Radomiu do NZR należało 63 osoby. Trudno ustalić skład tej grupy. Nie posiadamy żadnych informacji co do jej działalności.⁶⁸

W omawianym okresie, ani SDKPiL, ani Narodowa Demokracja, ani Narodowy Związek Robotniczy, ani organizacje robotnicze firmowane przez Kościół Katolicki nie zdołały utworzyć liczących się wśród proletariatu przemysłowego guberni radomskiej organizacji partyjnych, zdolnych konkurować w walce o wpływy z PPS. Była ona partią dominującą. W okresie rewolucji stała się partią masową — należało do niej około 56% proletariatu. Dzięki PPS proletariat wypracował nowe formy walki, nowe formy działań politycznych.

⁶⁶ „Robotnik” 1912, nr 234, s. 16—20, 301—308.

⁶⁷ W skład Komitetu weszli: Jan Zaremba-robotnik warsztatu ślusarskiego, Czerwiński, Jagołowski-pomocnik mechanika, Piątkowski (został zabity), Eugenia Żurawska, WAPR, RGZZ 315, k. 17. Jediną informacją o oddziaływaniu partii na robotników jest znalezienie w czerwcu 1913 r. na stacji kolejowej w Skarżysku 20 egz. proklamacji wzywających robotników do strajku, WAPR, RGZZ 339, k. 4. Naczelnik Gubernialnego Zarządu Żandarmerii w raporcie z marca 1911 r. donosił: „nie ma SDKPiL wśród robotników w Radomiu”, tamże 394, k. 34.

⁶⁸ WAPR, RGZZ 455, k. 17.

JOZEF ZDROJKOWSKI

RUCH ROBOTNICZY NA ZIEMI RADOMSKIEJ W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM

Odzyskanie niepodległości miało istotne znaczenie dla rozwoju ruchu robotniczego w Polsce międzywojennej. Mimo istniejącego układu sił klasowych i stosunków społeczno-politycznych, odzyskanie samodzielnego bytu państwowego stworzyło nowe, pomyślniejsze warunki rozwoju mas pracujących, kształtowania się ich świadomości i programu walki o wyzwolenie społeczne. Czynnikiem osłabiającym polski klasowy ruch robotniczy było jego rozbitcie ideowo-polityczne na 2 kierunki: komunistyczny i socjaldemokratyczny.

Organizacje komunistyczne

Ruch komunistyczny w Polsce składał się z Komunistycznej Partii Polski, występującej do 1925 r. pod nazwą Komunistycznej Partii Robotniczej Polski, Komunistycznego Związku Młodzieży Polski (do 1930 r. używano nazwy Związek Młodzieży Komunistycznej w Polsce), organizacji dziecięcej „Pionier”, Czerwonej Pomocy i Lewicy Związkowej. Działając nielegalnie KPP była partią negatywnie odnoszącą się nie tylko wobec rządu lecz także wobec całego systemu politycznego i ustroju społeczno-gospodarczego Drugiej Rzeczypospolitej. Występowała przeciw władzom państwowym i partiom politycznym w Polsce, podobnie jak i one konsekwentnie zwalczały komunistów.

Radom. KPRP w Radomiu powstała w końcu grudnia 1918 r. a jej założycielami byli: Karol Dębowski, Władysław Domagalski, Jan Gago, Piotr Gałazka, Ignacy Lisowski, Andrzej Ogrodziński, Karol Rydygier i Wacław Wróblewski. Prawdopodobnie wtedy powstał Komitet Okręgowy partii, przekształcony w 1921 r. w KO KPRP kielecko-radomski. W składzie KO w pierwszych latach jego istnienia byli m.in. A. Ogrodziński, W. Domagalski, Jan Trojanowski, Władysław Westwalewicz, Bajnys Kamer i sekretarz W. Wróblewski. W 1925 r. aresztowanych towarzyszy zastąpili m.in. Bolesław Ablewski, Aleksander Domagalski

(brat Władysława), Julian Kowalczyk, Henryk Ozimek i Stanisław Rusinowicz¹.

Na przełomie 1919—1920 r. powstał w Radomiu Komitet Dzielnicowy KPRP w składzie: W. Domagalski, B. Kamer, J. Kowalczyk, A. Ogrodziński, Hanna Abramowicz i Tytus Gruszczyński. Do 1925 r. największe wpływy posiadała partia wśród robotników przemysłu drzewnego, warsztatów naprawczych PKP i wśród szewców. W 1923 r. KPRP liczyła w Radomiu 50 członków, w następnym zaś wskutek aresztowań było tylko 31 członków. Napływ proletariatu żydowskiego do partii spowodował, że w 1926 r. zorganizowano tzw. Biuro Żydowskie, przekształcone w 1927 r. w odrębny KD, na czele którego stanął Wolf Guzband².

Aresztowania na przełomie 1928 i 1929 r. oraz w 1930 r. poważnie naruszyły strukturę organizacyjną KPP. Napływ nowych członków do partii pod koniec lat 20-tych, bo represje obejmowały w zasadzie aktywniejsze wpływy, względy bezpieczeństwa i kryzys kieleckiej organizacji KPP legły u podstaw podziału dotychczasowego okręgu na początku 1931 r. na odrębny okręg kielecki i radomski. Dzięki intensywnemu rozwojowi na początku 1931 r. było w Radomiu w 6 komórkach 28 członków KPP³.

Represje policyjne w latach 1934—1935 spowodowały spadek ilości członków partii do 12 pod koniec 1935 r. Zwolnienie z więzień w 1936 r. Ryszarda Deperasińskiego, Hipolita Duliasza, Antoniego Jakubowskiego i Mariana Mazura przyczyniło się do krótkiej poprawy na odcinku organizacyjnym, odbudowano rozbitą niedawno KO i KD. Ostatecznie KD w Radomiu został rozbit w lutym 1937 r., a niedługo w 1938 r. nadeszła zaskakująca wiadomość o rozwiązaniu KPP przez Komintern⁴.

KZMP (ZMK) w Radomiu powstał w 1923 r., a na jego czele stanął A. Domagalski. W 1924 r. w 3 kołach było 16 członków. Aresztowania w latach 1925—1928 i w 1930 r. doprowadziły do rozbitcia KD i powołania wspólnego KD dla KPP i KZMP z A. Jakubowskim na czele. Komórki znajdowały się m.in. w Państwowej Fabryce Broni, w hutach

¹ Akta prokuratora Sądu Okręgowego w Radomiu, Archiwum Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Kielcach (cyt. dalej SO, AKW PZPR), 1/29, k.10, 17 i 410.

² Sprawozdanie Komitetu Okręgowego Komunistycznej Partii Robotniczej Polski (cyt. dalej KO KPRP) Kielce—Radom (od 1931 r. KO Radom) za 1924, za IX i X 1926. Centralne Archiwum Komitetu Centralnego PZPR (cyt. dalej CA KC PZPR), 158/XII-3, t. 1, k. 1, 3, 28 i 33, t. 4, k. 1—2; stan organizacji komunistycznych na terenie woj. kieleckiego w latach 1923—1934, Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Kielcach (cyt. dalej WAPK), 2785, k. 56.

³ Spr. KO... za I i V 1931 za V i VI 1932, CA KC PZPR 158/XII-16, t. 1, k. 2, 6 i 13, t. 2, k. 10 i 11.

⁴ Spr. KO... od 15 VII do 15 VIII 1935, CA KC PZPR, 158/XII-16, t. 5, k. 4; obsada personalna organizacji komunistycznych na terenie woj. kieleckiego na 31 XII 1935, WAPK, 3449, k. 24, 36, 39.

szkła, w szkole technicznej, garbarskiej i w seminarium nauczycielskim. Dla uczniów utworzono komitet międzyszkolny z Janem Gruszczyńskim na czele⁵.

W 1931 r. na krótko odbudowano KD KZMP ze Stanisławem Lacharą jako sekretarzem na czele. Do 1936 r. na przemian policja rozbijała KD i odbudowywano go. Po kolejnych aresztowaniach w 1937 r. radomska KZMP nie przejawiała większej aktywności aż do swego rozwiązania w 1938 r.⁶.

Wg danych źródłowych wiadomo jedynie, że do „Pioniera” w Radomiu należało w 1935 r. 10, a w 1936 r. 47 członków. W 1937 r. w wyniku aresztowań pozostało w organizacji 19 osób i ten stan rzeczy przetrwał do lipca 1938 r.⁷.

Akcje MOPR-owe prowadzili w Radomiu zarówno członkowie KPP jak i KZMP. W 1929 r. Czerwona Pomoc liczyła 40 członków i posiadała KD i KO. Aresztowania na początku lat trzydziestych rozbiły radomski MOPR. Pod koniec 1933 r. odbudowano KD a na początek 1935 r. przypada szczyt rozwoju tej organizacji, która wysunęła się na czoło ruchu komunistycznego w Radomiu. W latach 1936—1938 na skutek aresztowań poważnie podupadła działalność MOPR. Zgodnie z zaleceniem władz nadrzędnych KD MOPR rozwiązał się 3 września 1938 r. Nadal jednak zbierano pieniądze na rzecz więźniów politycznych i ich rodzin⁸.

Działalność radomskiej organizacji KPP najbardziej widoczna była w związkach zawodowych. Na skutek antagonizmów z PPS, komuniści tworzyli własne frakcje związkowe. Pierwsza w Radomiu frakcja powstała w 1919 r. w Związku Zawodowym Kolejarzy. W 1924 r. przewodniczącym zarządu ZZK został b. uczestnik rewolucji węgierskiej 1919 r. Ludwik Pawłowski. Delegat Centralnego Zarządu ZZK zawiesił ów zarząd⁹.

⁵ Spr. KO... za 1923, za III 1924, za IV i V 1925, za VIII 1928, CA KC PZPR, 158/XII-3, t. 1, k. 2, 5—6, t. 3, k. 10 i 12, t. 6, k. 1; stan organizacji..., WAPK, 2785, k. 66—67, 71 i 98.

⁶ Spr. KO... za I—II 1932, za V oraz od 15 X do 15 XI 1932, CA KC PZPR, 158/XII-16, t. 2, k. 2, 6 i 15; stan organizacji... na 31 XII 1937, CA KC PZPR, 267/II-15, k. 53 i 55.

⁷ Stan organizacji... na 31 XII 1935, WAPK, 3449, k. 39; spr. woj. kieleckiego ze stanu bezp. za VII 1938, tamże, 3488, k. 19.

⁸ Spr. KO... za VII 1929, CA KC PZPR, 158/XII-3, t. 7, k. 4—5 oraz za VI 1931 i V—VI 1933, tamże, 158/XII-16, t. 1, k. 7; spr. syt. woj. nr 9 z 1936, tamże, 267/II-7, k. 162; stan organizacji... na 31 XII 1937, tamże, 267/II-15, k. 61; spr. woj. ze stanu bezp. za IX i XII 1938, WAPK, 3488, k. 86, 157—158 oraz za VII 1939, tamże, 3490, k. 200.

⁹ Akt oskarżenia w sprawie Ludwika Pawłowskiego i innych z 12 III 1926, AKW PZPR Kielce, 53/29 b, k. 3—4.

Największe wpływy mieli komuniści w latach 1921—1924 w związku budowlanym, drzewnym, chemicznym, garbarskim i skórzanym (szewskim). W latach 1927—1929 KPP umocniła swą pozycję w bundowskich związkach zawodowych: skórzanym, chemicznym, drzewnym i „Igły”. Represje wobec ruchu komunistycznego i skutki wielkiego kryzysu gospodarczego 1929—1933 spowodowały, że w 1930 r. partia większe wpływy posiadała jedynie w żydowskich związkach zawodowych¹⁰.

Zgodnie z zaleceniem centralnych władz partyjnych przystąpiła radomska KPP w 1931 r. do tworzenia Lewicy Związkowej bazując na osiągniętych wpływach. W 1932 r. powołano w Radomiu Okręgowy Wydział Zawodowy KPP, który inicjował pracę w związkach zawodowych, opracowywał żądania ekonomiczne i koordynował działalność Lewicy Związkowej. Początkowo liczyła ona w Radomiu 20 członków. Represje policji jak i ogólny spadek ilości członków związków zawodowych w latach kryzysu, pociągnęły spadek wpływów KPP. Lewica Związkowa nie docierała zresztą do większych, masowych organizacji związkowych. Zgodnie z decyzją KC KPP uległa ona w 1935 r. rozwiązaniu, a w Radomiu jej Komisja Organizacyjna zaleciła swym członkom wstępowanie do klasowych związków, zawodowych¹¹.

Pow. radomski. Największą aktywność w pow. radomskim przejawiały organizacje komunistyczne w Przytyku. Tutejsza KPP należąca początkowo do dzielnicy radomskiej liczyła w 1927 r. 20 członków. W 1932 r. założono w Przytyku KD a ilość członków wzrosła do 28. Działała również w Przytyku organizacja młodzieżowa, moprowa, pionierska i Lewica Związkowa¹².

Białobrzaska organizacja KPP początkowo podlegała KD w Przytyku. Szczyt jej rozwoju przypada na 1933 r., kiedy to nowa dzielnica liczyła 47 członków. Istniała również w Białobrzegach organizacja młodzieżowa i Lewica Związkowa. Od 1935 r. następuje stopniowy upadek KPP i jej „przybudówek” w Białobrzegach¹³.

Pow. iłżecki. Lipska dzielnica KPP należała do silniejszych w okręgu radomskim. Powstała ona w 1932 r. po rozwiązaniu przez sanacyjne władze Zjednoczenia Lewicy Chłopskiej „Samopomoc”. Na początku nale-

żało do niej 95 osób. Na skutek aresztowań liczba ta spadła o połowę, a siedzibę KD przeniesiono do Bańkowa, a w 1934 r. do Dziurkowa. Kolejne aresztowania w tymże roku doprowadziły do likwidacji KD, a ilość członków partii spadła do 15. W 1935 r. odbudowano partię na tym terenie, komórki KPP były m.in. w Chotczy, Dziurkowie, Boiskach, Jasięcu Soleckim, Sadkowicach i Baranowie. Po aresztowaniach w 1936 r. nie zdołano już odbudować struktury organizacyjnej na tym terenie¹⁴.

Pierwszą komórka ZMK w dzielnicy lipskiej, licząca 3 członków, powstała w Lipsku w 1928 r.. W 1932 r. był już w Lipsku KD KZMP, a w 1934 r. dzielnica liczyła 62 członków. W wyniku aresztowań w 1935 r. KD został rozbity i nie zdołano go już odbudować¹⁵.

Wg fragmentarycznych danych źródłowych wiadomo jedynie, że w dzielnicy lipskiej w 1934 r. było 36 członków MOPR. Na skutek aresztowań w 1935 r. pozostały jedynie 2 koła: w Lipsku (3 członków) i w Iłży (4). W 1936 r. zostały one zlikwidowane przez policję¹⁶.

Pow. kozienicki. Pierwsza organizacja komunistyczna w powiecie kozienickim powstała prawdopodobnie w 1919 r. w Gniewoszowie. W 1923 r. liczyła ona 53 członków, a po aresztowaniach w 1925 r. 24 komunistów. Sekretarzem KD KPP miała być Stefania Gruszczyńska. Po krótkotrwałym kryzysie w 1926 r. w następnych dwu latach następuje intensywny rozwój KPP w dzielnicy kozienickiej. Komórki partyjne istniały m.in. w Kozienicach, Gniewoszowie, Głowaczowie, Zwoleniu i w Państwowej Wytwórni Prochów w Pionkach. Do partii należało wtedy 56 osób, w tym 26 chłopów. Aresztowania w 1929 r. doprowadziły do rozbicia KD i niektórych komórek, a część tutejszych działaczy KPP włączyła się do Bundu i Poalej Syjonu-Lewicy¹⁷. KD odnowiono wprawdzie w 1933 r. jednak odtąd rozwój dzielnicy kozienickiej KPP przeplatał się z aresztowaniami aż do końca istnienia KPP.

Do 1930 r. KD w Kozienicach podlegała zwoleńska organizacja kapepowska. Po powstaniu okręgu radomskiego w 1931 r. następuje intensywny rozwój partii w dzielnicy zwoleńskiej, a ilość członków wynosiła 63. Komórki partyjne istniały w Zwoleniu, Mszadli Nowej, Sycynie i Wacławowie. W latach 1933—1935 dzielnica przeżywała zastój spowodowany aresztowaniami. Pewna poprawa nastąpiła w 1935 r., utworzono wspólny KD dla KPP i KZMP¹⁸.

¹⁰ Spr. KO... za II 1924, za I 1927, za IX i X 1928, za VII 1929, CA KC PZPR, 158/XII-3, t. 2, k. 4, t. 5, k. 1, t. 6, k. 5, t. 7, k. 4—5.

¹¹ Spr. KO... za XII 1931, od 20 IX do 12 X 1933, za II i od 17 VII do 13 VIII 1934, CA KC PZPR, 158/XII-16, t. 1, k. 13, t. 3, k. 13 i 15—16, t. 4, k. 15 i 34.

¹² Spr. KO... za II 1927 i od 15 X do 15 XI 1932, CA KC PZPR, 158/XII-3, t. 1, k. 5, t. 3, k. 3 i 6.

¹³ Tamże, za II i pocz. III oraz za V—VI 1933, CA KC PZPR, 158/XII-16, t. 3, k. 3 i 6.

¹⁴ Stan organizacji... na 31 XII 1935, CA KC PZPR, 267/IV, k. 117 oraz na 31 XII 1936, WAPK, 3449, k. 44 i 50; spr. woj. ze stanu bezp. za XII 1937, WAPK, 3482, k. 274 i 279.

¹⁵ Spr. KO... za III 1934, od 15 VII do 15 VIII 1935, CA KC PZPR, 158/XII-16, t. 4, k. 19, t. 5, k. 5.

¹⁶ Tamże, za III 1934, t. 4, k. 18; spr. sył. woj. nr 6 z 1936, tamże, 267/II-7, k. 101.

¹⁷ Spr. KO... za 1923 i za 1925, CA KC PZPR, 158/XII-3, t. 1, k. 2, za III—IV 1930, t. 8, k. 13.

¹⁸ Tamże, za VIII 1931 i od 1 II do 27 II 1935, CA KC PZPR, 158/XII-16, t. 1, k. 16, t. 5, k. 5.

KZMP w dzielnicy kozienickiej należał do silniejszych w okręgu, w 1923 r. liczył 25 osób, a w 1924 r. 36. W wyniku represji po 1925 r. nastąpiło jej rozbitcie, dopiero na przełomie 1928 i 1929 r. odtworzono wspólny KD dla KPP i ZMK, któremu podlegało 50 członków w 6 komórkach (w Kozienicach, Głowaczowie, Gniewoszowie, Magnuszewie i Zwoleniu). Po aresztowaniach w 1929 r. kozienicki KZMP przeżywał poważny kryzys, a od 1936 r. następuje jego upadek¹⁹.

Zwoleński KZMP do 1931 r. podlegał KD w Kozienicach. W 1932 r. utworzono w Zwoleniu KD, którego sekretarzem został Chaim Fuks. W 1935 r. było 5 komórek (m.in. w Zwoleniu i Sycynie) i 30 członków. W wyniku aresztowań w 1936 r. następuje stopniowy upadek tutejszego KZMP²⁰.

Z fragmentarycznych informacji wiadomo jedynie, że w dzielnicy kozienickiej była organizacja pionierska. Większe natomiast wpływy miała KPP w związkach zawodowych w Kozienicach i Zwoleniu. M.in. sekretarzem związku budowlanych w Kozienicach był komunista Jan Sujc²¹.

Informacje o działalności MOPR w pow. kozienickim są bardzo skąpe. W 1929 r. było 12 kół i 56 członków, a w 1931 r. 65 członków. W 1931 r. wyodrębniła się dzielnica zwoleńska, która przetrwała prawdopodobnie do 1937 r.²²

Szydłowiec. Szydłowiecka komórka KPP powstała prawdopodobnie w 1922 r., w rok później liczyła ona 16 członków. Na przełomie 1929 i 1930 r. w Szydłowcu następuje znaczne ożywienie działalności partyjnej. Powołano KD (w 1931 r. wspólny dla KPP i KZMP). Aresztowania w 1932 r. częściowo rozbiły dzielnicę szydłowiecką. W dwa lata później odbudowano KD, którego sekretarzem został Antoni Nastula. Podlegały mu 3 komórki i 40 członków z Szydłowca, Książka, Małej Wsi, Starej Wsi i Pawłowa²³.

ZMK, założony w Szydłowcu w 1923 r. liczył 15 osób. W wyniku represji od 1925 r. liczba ich spadła do 5 w 1929 r.. Prawdopodobnie w 1932 r. powstał tu KD KZMP, wkrótce został on jednak rozbity i cho-

¹⁹ Stan organizacji... na 31 XII 1936, WAPK, 3449, k. 61; starosta kozienicki z 13 I 1937, tamże, 3450, k. 16—17.

²⁰ Spr. KO... za 1932, CA KC PZPR, 158/XII-16, t. 2, k. 15; stan organizacji... na 31 XII 1933, WAPK, 2785, k. 167 i 171 i na 31 XII 1936, WAPK, 3449, k. 50, 54 i 61.

²¹ Wspomnienia Kazimierzy Sujc-Wach, AKW PZPR Kielce, 277.

²² Spr. UWK do MSW za I 1929, WAPK, 2785, k. 27; spr. KO... od 15 X do 15 XI 1931, CA KC PZPR, 158/XII-16, t. 1, k. 9.

²³ Spr. KO... za 1923, CA KC PZPR, 158/XII-3, t. 1, k. 2, 3 i 5 oraz od 1 II do 7 III 1931, tamże, 158/XII-16, t. 7, k. 4—5.

ciaż jeszcze w 1935 r. szydłowiecki KZMP liczył 14 członków, działalność organizacji młodzieżowej poważnie zmalała²⁴.

Z fragmentarycznych informacji wiadomo jedynie o istnieniu w Szydłowcu „Pioniera” i MOPR. Poważniejsze wpływy posiadali komuniści w związkach zawodowych, szczególnie w żydowskich.

Biorąc pod uwagę ilość członków partii, radomski okręg KPP należał do najsilniejszych w Polsce. W 1935 r. z liczbą 486 członków w I poł. i ok. 500 w II poł. tego roku zajmował 6 miejsce²⁵.

Organizacje socjalistyczne

Najbardziej rozbudowany system partyjny wśród ugrupowań robotniczych posiadała Polska Partia Socjalistyczna. Prócz partii należały do niego: Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego, Organizacja Młodzieży TUR, Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej, Czerwone Harcerstwo, Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych, Stowarzyszenie b. Więźniów Politycznych, Stowarzyszenie Wolnomyslicieli Polskich, Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, organizacje kulturalne, oświatowe, kobiece, spółdzielcze i inne. Klasowe związki zawodowe formalnie nie należały do tego systemu, gdyż PPS nie stała na gruncie partyjności ruchu zawodowego jak KPP, ale faktycznie oddziaływała na związki i były one instrumentem w jej ręku.

Struktura organizacyjna PPS opierała się na zasadzie terytorialnej. Wszyscy członkowie partii wchodzili w danej miejscowości do organizacji miejscowej (lokalnej), kierowanej przez miejscowy komitet partyjny. Organizacje miejscowe tworzyły w obrębie powiatu organizację powiatową, te zaś tworzyły organizację okręgową, której pracą kierował Okręgowy Komitet Robotniczy. Pomocniczą organizacją PPS była jej milicja, przekształcona w 1934 r. w Akcję Socjalistyczną.

Radom. Radomska PPS była w okresie międzywojennym główną legalną siłą polityczną. Radomski okręg PPS w 1919 r. obejmował pow. radomski i kozienicki, w latach 1920—1921 do okręgu przybyły powiaty konecki i opoczyński, nieco później jeszcze pow. ilżecki²⁶.

Pod koniec lat dwudziestych do Okręgowego Komitetu Robotniczego w Radomiu wchodzili: Stanisław Kelles-Krauz jako przewodniczący, oraz Józef Grzeczmarowski (przewodniczył w latach trzydziestych), Józef Kwiatkowski, Leon Rybicki, Julian Śmietanka i Władysław Uziębło

²⁴ Spr. KO... za 1923, tamże, 158/XII-3, t. 1, k. 2; stan organizacji... na 31 XII 1935, tamże, 267/IV, k. 117.

²⁵ J. Kowalski, Komunistyczna Partia Polski 1935—1938, Studium historyczne, Warszawa 1975, s. 68 i 323.

²⁶ K. Więch, Polska Partia Socjalistyczna 1918—1921, Warszawa 1968, s. 358—359.

jako członkowie prezydium. Przy OKR istniał sekretariat powiatowy obejmujący swym zasięgiem Radom i pow. radomski w składzie: J. Kwiatkowski jako przewodniczący, Antoni Cwiąg, J. Śmietanka, Wacław Rodziewicz i Wacław Mroziewicz. Czynnych członków partii w Radomiu i powiecie było 406 na 471 zarejestrowanych²⁷.

W 1933 r. dokonano wyborów Komitetu Miejscowego w Radomiu, na którego czele stanął S. Kelles-Krauz i Okręgowego. Przewodniczącym OKR został ponownie J. Grzecznarowski, natomiast sekretarzem S. Kelles-Krauz; w 1935 r. J. Grzecznarowski powtórnie objął stanowisko przewodniczącego, sekretarzem zaś został J. Śmietanka. Lata wielkiego kryzysu gospodarczego nie sprzyjały rozwojowi szeregów partyjnych, w 1933 r. PPS w Radomiu liczyła 150 członków płacących składki, w rok później zaledwie 100²⁸.

Niewielki kryzys przeżyła radomska PPS w 1938 r. podczas wyborów do Komitetu Lokalnego. Po zgłoszeniu przez J. Grzecznarowskiego listy kandydatów do nowych władz, S. Kelles-Krauz zarzucił mu zapędy dyktatorskie. W wyniku wymiany zdań między obu działaczami doszło do wzajemnej obrazy, w odroczonej wyborach J. Grzecznarowski został przewodniczącym, J. Śmietanka sekretarzem, A. Cwiąg skarbnikiem, a członkami prezydium S. Kelles-Krauz i J. Radomski²⁹.

Wyrazem uznania centralnych władz PPS dla radomskiej organizacji socjalistycznej było powierzenie jej zorganizowania ogólnopolskiego zjazdu działaczy niepodległościowych w 1936 r., VIII zjazdu TUR w tym samym roku, oraz ostatniego przed II wojną światową XXIV Kongresu PPS w 1937 r.

Organem prasowym OKR PPS w Radomiu był tygodnik „Życie Robotnicze” ukazujący się w latach 1923—1936 (w 1922 r. ukazywał się tygodnik „Radomianin”, natomiast w ostatnich latach przed II wojną światową wydawano radomsko-kielecko-skarżyską mutację „Robotnika”).

Oddział radomski TUR powstał w 1923 r., a pod koniec 1925 r. liczył 82 członków w tym 17 kobiet. W 1928 r. organizacja liczyła 100 osób, w większości kolejarzy. W latach wielkiego kryzysu gospodarczego nastąpił spadek aktywności i liczby członków do 42. Odnowa radomskiego TUR następuje w latach 1936—1937, kiedy to organizacja liczyła 50 osób w 1938 r. początkowo było 60 a pod koniec roku 100 członków. Do wyróżniających się działaczy należeli: małżeństwo M. i S. Kelles-Krauzowie, Kazimierz Palczewski, J. Śmietanka, Zbigniew Nowicki (przewodniczący oddziału od 1938 r.), S. Metera, Tadeusz Pietsch, R. Szczawiń-

²⁷ Telefonogram starosty radomskiego do wojewody z 7 I 1928, WAPK, 2564, k. nb. 33; sprawozdanie z XXI Kongresu PPS 1—4 XI 1928, s. 24.

²⁸ Spr. syt. woj. nr 12 z 1933, CA KC PZPR, 267/II—11, k. 333 oraz nr 6 z 1935, tamże, 267/II-13, k. 106.

²⁹ Spr. syt. woj. nr 8 z 1938, WAPK, 3285, k. 47.

ski, Kazimierz Jaworski, Mieczysław Kowalczyk, Stanisława Lebküchlerowa, Stanisław Kwasiborski i Jan Wośko³⁰.

Po raz pierwszy z działalnością OM TUR w Radomiu spotykamy się w 1926 r., kiedy to pod jej patronatem rozwinął ożywioną działalność Robotniczy Klub Sportowy. OM TUR nie była silną organizacją, w latach wielkiego kryzysu gospodarczego jej działalność prawdopodobnie uległa zanikowi. Od 1934 r. następuje jej odrodzenie. W 1935 r. zdołała ona założyć koło w Żakowicach (gm. Kowala). Przewodniczącym oddziału został Kazimierz Jaworski, do czołowych działaczy należał też Zbigniew Nowicki³¹.

W wyniku decyzji kierownictwa PPS o likwidowaniu OM TUR rozpoczęto zakładanie wydziałów i kół młodzieży bezpośrednio podporządkowanych PPS. W Radomiu nowe jednostki organizacyjne zaczęły powstawać w połowie 1937 r.; we wrześniu Wydział Młodzieży liczył 50 członków. Koła Młodzieży PPS powstały w Wośnikach (22 członków), w Jarosławicach (pow. radomski — 15 członków) i w Szydłowcu (28). Kolejne koła powstały w 1938 r. w Kościuszkowie, Przytyku i Białobrzegach. Przewodniczącym Wydziału Młodzieży na miasto Radom został K. Jaworski, a na pow. radomski Michał Kasche³².

Czerwone Harcerstwo powstało w Radomiu jesienią 1935 r. Gromada składała się z 3 zastępów i liczyła 35 chłopców. Przewodnikiem jej został warszawianin Tadeusz Gutkowski. Prawdopodobnie jeszcze w tym samym roku powstała gromada żeńska, na początku 1936 r. założono trzecią gromadę, co umożliwiło zorganizowanie hufca radomskiego. W 1937 r. w 4 gromadach było 110 harcerek i harcerzy. Należał Radom do krajowej czołówki czerwono-harcerskiej za Łodzią, Warszawą i Zagłębiem Dąbrowskim³³.

Organizacją kombatancką socjalistów było Stowarzyszenie byłych Więźniów Politycznych. Zrzeszało ono członków PPS i ich sympatyków, b. więźniów caratu i uczestników wojny o niepodległość Polski. Do najbardziej znanych działaczy tej organizacji w Radomiu należeli:

³⁰ Sprawozdanie z działalności TUR od chwili założenia w dniu 21 I 1923 r. do dnia 15 X 1925 r., Warszawa 1925, s. 3—4, 15 i 17—19; TUR. Rok 1925/26 w działalności TUR. Sprawozdanie za czas od 15 X 1925 r. do 1 IX 1926 r. Warszawa 1927, s. 5, 8 i 43; Prace TUR. Sprawozdanie TUR za okres od 1 I 1934 r. do 1 I 1936, Warszawa 1936, s. 8, 11 i 42; Rozwój TUR. Sprawozdanie Towarzystwa Uniwersytetu Robotniczego 1936—1937—1938 za okres od 1 I 1936 r. do 1 VIII 1938 r., Warszawa 1938, s. 16, 68 i 86; „Robotnik” (mutacja radomska) nr 122 z 2 VI 1938.

³¹ TUR. Rok 1925/26..., s. 47 i 49; „Młodzi idą” nr 2 z maja 1935; „Życie Robotnicze” nr 61 z 25 XI 1934.

³² Spr. syt. woj. nr 8, 9 i 11 z 1937, WAPK, 3282, k. 11, 13 i 31; „Robotnik” (mutacja) nr 60 z 15 III 1938.

³³ „Gromada” nr 10—11 z X—XI 1935 i nr 4 z IV 1936; spr. syt. woj. nr 10 z 1937, WAPK, 3282, k. 76.

J. Wośko, Jan Kramczyński, J. Grzeczmarowski (kolejni prezesi oddziału) oraz Roman Durasiewicz, Edward Gąsowski, J. Kwiatkowski, Jan Skoneczny, Adam Wikło i Józef Zybowski. W 1937 r. oddział liczył 98 członków³⁴.

Koło kolejnej organizacji afiliowanej PPS, Stowarzyszenia Wolnomyślicieli Polskich powstało w Radomiu w 1932 r. Jego założycielami byli nauczyciele Stanisław Bełżecki, Marian Sołtyk, Witold Wlazłowicz i lekarz Piotr Metera. W 1936 r. liczyło ono 40 członków. Przewodniczącym oddziału był P. Metera, wiceprzewodniczącym S. Bełżecki, sekretarzem komunista Antoni Pokorski a skarbnikiem Adolf Kleinert.³⁵

W Radomiu mieściła się siedziba Rady Zawodowej (Rady Związków Zawodowych). Jej przewodniczącym w latach trzydziestych był J. Grzeczmarowski a sekretarzem J. Śmietanka (wcześniej stanowisko to piastował A. Cwiąg). Liczebność poszczególnych związków jak i ich stan członkowski ulegały wahaniom, zależały od aktualnej sytuacji ekonomicznej i politycznej kraju. W 1928 r. należały do RZZ 23 związki, w 1930 r. było ich 18, a w 1938 r. — 14. Na początku lat dwudziestych było w Radomiu ok. 4000 związkowców, natomiast w 1934 r. prawie 2400. Do większych związków należały: budowlany liczący 700 członków, oraz garbarski, drzewny i tytoniowy — po 300 osób każdy. Do bardziej znanych działaczy związkowych należeli: S. Wieczorek, Stanisław Krogulec, Stanisław Szmigiel, Leopold Puszczyński, Stanisław Adach, Wincenty Klimecki i Leon Rybicki³⁶.

PPS poza Radomiem była bardzo słaba, jedynie nieco żywszą działalność prowadziła w Kozienicach i Szydłowcu. Do aktywniejszych działaczy w Kozienicach należeli: Józefa Jenne i sekretarz KM Stanisław Wasita. Sanacyjne władze niektórych kozienickich socjalistów a zwłaszcza Kazimierza Trybuleckiego podejrzewały o prokomunistyczne sympatie. W 1936 r. powstał Komitet Miejscowy w Zwoleniu. W Kozienicach działał również TUR (jako jedyny w regionie poza Radomiem). W 1930 r. na skutek osłabienia został on rozwiązany przez Zarząd Główny³⁷.

³⁴ „Robotnik” (mutacja) nr 164 z 24 VII 1938; W. Uziembło, Wspomnienia 1900—1939, Warszawa 1965, s. 303.

³⁵ J. Grzywna, Problem klerykalizacji szkolnictwa powszechnego na Kielecczyźnie 1919—1939 w opinii publicznej, Kielce 1974, s. 93; starosta radomski do UWK z 2 VIII 1936, WAPK, 3332, k. 43.

³⁶ Sprawozdanie Komisji Centralnej Związków Zawodowych z działalności i stanu związków zawodowych w Polsce w latach 1929, 1930, 1931 i 1932, Warszawa 1933, s. 16; „Życie Robotnicze” nr 18 z 1 V 1928; „Robotnik” (mutacja) nr 257 z 17 XI 1938.

³⁷ TUR. Sprawozdanie z działalności TUR od chwili..., s. 15; Dodatkowe sprawozdanie z działalności za rok 1930 i 1931, Warszawa 1931, s. 2.

KM PPS w Szydłowcu powstał prawdopodobnie w 1921 r. a jego przewodniczącym został Szymon Wiśniewski. Na początku lat trzydziestych należało tu do partii 30 osób. W 1936 r. kierownictwo tutejszej organizacji objął radomski działacz S. Szmigiel³⁸.

Stan ilościowy PPS w okręgu radomskim ulegał ciągłym wahaniom. W 1920 r. mając zarejestrowanych 2042 członków (czynnych było 1149) zajmował okręg 3 miejsce w Polsce, zaś w 1935 r. liczył 306 osób płacących składki, co go plasowało na 17 miejscu³⁹.

Żydowski ruch robotniczy

Żydowski ruch robotniczy w Radomiu reprezentowany był przez Powszechny Żydowski Związek Robotniczy Bund oraz Żydowską Socjalno-Demokratyczną Partię Robotniczą Robotnicy Syjonu (Poale Cyjon), która w 1920 r. uległa rozbiciu na PC-Lewicę i PC-Prawicę.

Organizacje bundowskie. W 1919 r. radomski okręg liczył 863 osób. W następnych latach partia ta przeżywała kryzys organizacyjny i dopiero w połowie lat trzydziestych następuje jej odrodzenie. Na czele radomskiego komitetu stał wtedy Szmul Sznajderman a później Lejba Kersz⁴⁰.

Poważną siłę polityczną stanowiły bundowskie związki zawodowe, m.in. krawiecki, kamaszników, piekarzy, szewski, transportowców, pracowników biurowych, przemysłowych i handlowych. Do czołowych działaczy związkowych należeli: Idel Frydman, Abram Goldberg i Naftula Flamenbaum⁴¹.

Pod wpływem Bundu były niektóre organizacje, jak Stowarzyszenie Robotnicze Wychowania Fizycznego „Jutrznia”, Zjednoczenie Szkół Żydowskich, a przede wszystkim Socjaldemokratyczna Organizacja Młodzieży Przyszłość (Cukunft). W 1935 r. radomski Cukunft miał liczyć 30 członków. Sprawował on opiekę nad organizacją pionierów bundowskich Skiffem, zrzeszającą w 1936 r. 30 osób⁴².

Niewielkie organizacje bundowskie (w tym też związki zawodowe i Cukunft) były w Kozienicach i Szydłowcu oraz w innych miasteczkach Ziemi Radomskiej. Przewodniczącym Miejskiego Komitetu Bundu w Kozienicach był Janas Wajsberg a później Jankiel Wajnberg. Szyd-

³⁸ Spr. UWK do MSW z IV 1932, WAPK, 2564, k. nłb. 44 i 166.

³⁹ K. Więch, op.cit., s. 359; spr. syt. woj. nr 6 z 1935, CA KC PZPR, 267/II-13, k. 106.

⁴⁰ „Głos Bundu” nr 9 z 16 V 1919; wykres organizacji Bund na terenie woj. kieleckiego rok 1926, WAPK, 3885, k. 8.

⁴¹ Starosta radomski do UWK z 29 XI 1935 i z 28 III 1936, WAPK, 3885, k. 33 i 59; spr. syt. woj. nr 11 z 1937, tamże, 3282, k. 126.

⁴² Sprawozdanie sytuacyjne woj. nr 5 z 1936, CA KC PZPR, 267/II-14, k. 101 i nr 10 z 1936, WAPK, 3280, k. 106.

łowiecki Bund w 1935 r. liczył ok. 50 członków, a przewodniczącym KM był Abram Blicher. W 1938 r. oddział Bundu założono w Zwoleniu, a w 1939 r. w Białobrzegach⁴³.

PC-Lewica. O radomskiej PC-Prawicy i jej „młodzieżowce” Hechalucu (Pionier) wiadomo jedynie, że istniały. Nieco więcej wiadomo o PC-Lewicy i jej „przybudówkach” (związki zawodowe, Stowarzyszenie Robotnicze Kursów Wieczorowych, kluby sportowe i inne organizacje). W 1935 r. w radomskiej PC-Lewicy i jej „przybudówkach” doszło do rozłamu na prawicę (25 osób) i lewicę (ok. 70 osób), która nawiązała współpracę z KPP. Poza Radomiem partia ta nieco silniejsza była w Szydłowcu (ok. 40 członków)⁴⁴.

Żydowskie partie robotnicze ostro rywalizowały o wpływy na masy pracujące. Bund i PC-Lewica zarzucały sobie wzajemnie rozbijanie jedności klasy robotniczej. PC-Lewica uznawała odbudowę państwa żydowskiego za główny postulat programowy, bundowcy zaś uważali ideę palestyńską za utopię i występowali przeciw pomysłom sił prawicowych emigracji Żydów z Polski⁴⁵.

Ruch robotniczy na Ziemi Radomskiej stanowił poważną siłę polityczną. Niewątpliwie kluczową rolę odgrywała PPS dzięki pozycji zajmowanej w Radomiu. Komuniści mieli nieco większe wpływy w innych ośrodkach regionu.

Radomska PPS pod koniec I wojny światowej włączyła się do akcji przejmowania władzy od austriackich okupantów. Rząd lubelski 8 listopada 1918 r. mianował socjalistów Aleksandra Rzewskiego komisarzem Radomia a R. Szczawińskiego komisarzem pow. radomskiego. Wzrost nastrojów rewolucyjnych przyczynił się do utworzenia w Radomiu Milicji Ludowej i Rady Delegatów Robotniczych. Komendantem milicji został J. Grzeczmarowski, zaś dowódcami kompanii mianowano m.in. Walerego Bagińskiego i Antoniego Wieszorkiewicza, znanych później komunistów. W wyniku walk z wojskiem z 6 na 7 stycznia 1919 r. milicja została rozbrojona. Największe wpływy w RDR, której przewodniczącym był socjalista Waclaw Kudlikowski, miała PPS — 55%, Bund i Poale Syjon po 18% a KPRP 5%. Rywalizacja między socjalistami i komunistami doprowadziła do upadku Rady w lecie 1919 r.⁴⁶

W wyniku zwycięstwa w wyborach samorządowych w 1919 r. socjaliści Franciszek Foryś i Marian Fudaley objęli funkcje prezydenta i wiceprezydenta miasta, a Maria Kelles-Krauz została przewodniczącą

⁴³ Starosta konecki z III 1935, WAPK, 3885, k. 4; spr. syt. woj. nr 5 z 1938, tamże, 3284, k. 152.

⁴⁴ Kom. Woj. PP z 2 VI 1935, WAPK, 3419, k. 28.

⁴⁵ Starosta radomski do UWK z 2 VI 1936, tamże, k. 33.

⁴⁶ J. Naumiuk, Monografia historyczna miasta Radomia, cz. III 1918—1939, maszynopis w Radomskim Towarzystwie Naukowym, s. 395.

Rady Miejskiej. Kolejnym prezydentem (z PPS) został w 1923 r. Tomasz Całuń. W 1926 r. M. Kelles-Krauz i T. Całuń ustąpili z zajmowanych stanowisk. Po półrocznej nieobecności socjaliści wrócili do władzy w mieście, prezydentem został J. Grzeczmarowski, wiceprezydentem W. Uziembło, a przewodniczącym Rady Miejskiej S. Kelles-Krauz⁴⁷.

Po przewrocie majowym radomska PPS stopniowo wzmacniała swe krytyczne stanowisko wobec sanacji. Aktywnie włączyła się do opozycyjnej akcji Centrolewu, wzięła udział w jego krakowskim kongresie w 1930 r., a 14 września 1930 r. zwołała w Radomiu wiec, którego przebieg zakłóciła bojówka PPS dawnej Frakcji Rewolucyjnej. Podczas interwencji policji raniono 18 osób. Tutejsza Rada Miejska zaprotestowała przeciw temu incydentowi jak i przeciw aresztowaniu b. posłów na Sejm. Władze rozwiązały Radę, a prezydenta i wiceprezydenta pozabawiono stanowisk. Po 4-letnich rządach komisarycznych, socjaliści po zwycięstwie w wyborach w 1934 r. wrócili do władzy. Prezydentem został R. Szczawiński, a wiceprezydentem J. Radomski (w 1938 r. po ustąpieniu R. Szczawińskiego jego miejsce zajął J. Grzeczmarowski)⁴⁸.

Za rządów „czerwonego magistratu” rozwinięto w Radomiu poważnie inwestycje przemysłowe, budownictwo mieszkaniowe, zbudowano wodociągi i kanalizację, rozszerzono sieć placówek służby zdrowia, szkół, organizowano pracę i pomoc bezrobotnym itd.

Stosunki między partiami robotniczymi na Ziemi Radomskiej a także między ruchem robotniczym i pozostałymi ugrupowaniami były zróżnicowane i zależały od aktualnej sytuacji politycznej. Do przewrotu majowego nie dochodziło na ogół między komunistami i socjalistami do poważniejszych incydentów. Stopniowo narastające antagonizmy między obu stronami spowodowane były szczególną taktyką KPP budowania jednolitego frontu klasy robotniczej „od dołu”, tj. poprzez oddziaływanie i porozumiewanie się z szeregowymi członkami PPS i Bundu, oraz dążeniem partii socjalistycznych do eliminowania komunistów z klasowego ruchu zawodowego. Po przewrocie majowym komuniści Ziemi Radomskiej wzywali członków pepesowskich i bundowskich związków zawodowych, by skupiali się wokół kapepowców. Spotkało się to z kontrakcją PPS, która atakując komunistów, postulowała zarazem utworzenie jednolitego frontu robotniczo-chłopskiego, wymierzonego tak przeciw sanacji jak i KPP. Sytuację zaogniło potraktowanie PPS i Bundu przez KPP jako partii „socjalfaszystowskich”. Komuniści błędnie

⁴⁷ A. Nowicka, Działalność socjalistycznego samorządu miejskiego w Radomiu w zakresie oświaty w latach 1918—1939, praca magisterska na WSP Kielce w 1979.

⁴⁸ Protokół posiedzenia Rady Miejskiej z 30 IX 1930, Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Radomiu (cyt. dalej WAPR, 7955, k. 71 i z nadz. pos. Rady z 13 i 17 V 1935, tamże, 7958, k. 158, 160 i 162; spr. syt. woj. nr 10 z 1937, WAPK, 3282, k. 84.

ocenili Centrolew i rozprawę sanacji z demokratyczną opozycją sądząc, że jest to tylko zwykła kłótnia rodzinna⁴⁹.

Uderzenie sanacji w radomską PPS (o czym wyżej) przyczyniło się do pojawienia nastrojów radykalnych wśród tutejszych pepesowców. M.in. W. Uziębło wzywał, by dla rozprawienia się z sanacją poprowadzić masy na barykady. Sprzeciwił się temu pogładowi S. Kelles-Krauz, reprezentujący w zasadzie stanowisko kierownictwa partyjnego⁵⁰.

Nieco odmienne poglądy zajmował Bund. Podobnie jak KPP przeciwny był współpracy z ludowcami i innymi ugrupowaniami demokratycznymi. Działacz tej partii S. Sznajderman oświadczył w 1931 r., że Bund zgadza się z ideą komunistyczną, lecz nie popiera taktyki sankcjonującej terror. Zarzucił komunistom, że prowadzą działalność antypaństwową. Działacze żydowscy żądali uznania Bundu za klasową partię robotniczą i odwołania określenia jej jako ugrupowania „socjalfaszystowskiego”, na co nie chciała się zgodzić KPP. Nic więc dziwnego, że zaawansowane rozmowy w 1935 r. zakończyły się fiaskiem⁵¹.

Od 1932 r. zarysowała się pewna zmiana stosunku radomskich socjalistów wobec ruchu komunistycznego. Prasa w tonie umiarkowanym omawiała realizację pierwszej radzieckiej pięciolatki, co jeszcze nie oznaczało współpracy, gdyż spośród ścisłego kierownictwa PPS jedynie J. Radomski widział możliwość współdziałania z KPP. Konsekwentnie natomiast za współpracą z komunistami opowiadał się Stanisław Piaskowski. Pewien przełom nastąpił po zawarciu „paktu o nieagresji” między KPP a PPS w 1935 r., kiedy to również radomscy socjaliści udostępniili własne zgromadzenia dla komunistów. Nie zmienili jednak negatywnego stanowiska w sprawie utworzenia jednolitego frontu z KPP. Po kilku miesiącach „pakt o nieagresji” został zerwany przez PPS⁵². Należy również i to wziąć pod uwagę, iż radomscy socjaliści, sprawujący od niedawna władzę w mieście tym bardziej nie chcieli się wiązać z nielegalną partią.

Nie doszło również do współdziałania robotniczych organizacji młodzieżowych w Radomiu. Wprawdzie w odróżnieniu od swych starszych towarzyszy omturowcy nie odrzucili oferty KZMP. Dwukrotnie w II poł. 1935 r. odbyły się spotkania obu stron w sprawie nawiązania jednolito-frontowego dialogu, niemniej pod naciskiem kierownictwa partyjnego OM TUR wycofała się z pertraktacji⁵³.

⁴⁹ Starosta radomski do UWK z 14 VII 1930, WAPK, 2561, tom II, k. 156—157; spr. syt. woj. nr 26 z 1931, CA KC PZPR, 267/II-2, k. 138.

⁵⁰ Wyciąg z akt UWK z 1931, CA KC PZPR, 267/IV, k. 9.

⁵¹ Spr. syt. woj. nr 12 z 1935, WAPK, 3479, k. 208 i nr 2 z 1936, tamże, 3480, k. 24.

⁵² „Życie Robotnicze” nr 2 z 10 I 1932.

⁵³ Spr. syt. starosty radomskiego nr 9 z 1936, WAPR, a.n.

KPP starała się również doprowadzić do porozumienia ludowo-frontowego ze Stronnictwem Ludowym, a KZMP ze Związkiem Młodzieży Wiejskiej „Wici”. Najbardziej podatne warunki ku temu istniały w dzielnicy lipskiej, zwłaszcza w gm. choteckiej. Wielu członków i działaczy SL oraz ZMW ulegało radykalizacji, nawoływało do niepłacenia podatków i obalenia rządu siłą, żądało amnestii dla więźniów politycznych, rozparcelowania majątków i nadania im ziemi bezpłatnie. Niektóre koła zapraszały na zebrania komunistów; na przełomie 1935 i 1936 r. odbyło się 18 takich wspólnych zebrań⁵⁴.

Młodzież „wiciowa” pow. iłżeckiego, bardziej radykalna od SL-owców, chętniej przyjmowała idee ludowofrontowe. Rozwiązanie przez Zarząd Wojewódzki ZMW niektórych kół, m.in. w Czekarzewicach, jak i represje policyjne udaremniły utrzymywanie bliższych kontaktów z KZMP. Obojętnie natomiast odnosili się wiciowcy do propozycji współpracy ze strony młodzieży socjalistycznej z Radomia⁵⁵.

Próby utworzenia frontu ludowego w Radomiu doczekały się zmaterializowania w 1936 r. w postaci utworzonego Komitetu Frontu Ludowego, do którego prócz KPP weszły trzy bundowskie związki zawodowe, Jutrznia, Hechaluc, PC-Lewica, doły Stowarzyszenia Wolnomyślicieli Polskich i Stronnictwo Chłopskie grupa Dobrocha (powstało ono w wyniku rozłamu w SL i zostało w Radomiu opanowane przez komunistów). KFL nie odegrał jednak istotnej roli⁵⁶.

Do utworzenia na Ziemi Radomskiej ludowego frontu, podobnie jak i jednolitego frontu klasy robotniczej, nie doszło. Jeżeli nawet niektórzy ludowcy byli skłonni współdziałać z KPP, to jednak dalecy byli od zawierania oficjalnych porozumień.

Nie udały się również próby PPS utworzenia ludowego frontu wspólnego z SL w myśl własnych koncepcji. Do 1935 r. kontakty między PPS i SL w Radomiu były sporadyczne i nie miały większego znaczenia, chociaż cechowała je na ogół poprawność. Współpraca obu partii ożywiła się w trakcie kampanii wyborczej do Sejmu w 1935 r. Zbyt obcesowo prowadzona przez socjalistów akcja werbunkowa wśród chłopów do własnych szeregów spowodowała wzrost nieufności ludowców, uniemożliwiając tym samym współdziałanie⁵⁷.

W latach trzydziestych wrogiem nr 1 dla PPS stawała się endecja, przez co walka z sanacją schodziła na dalszy plan. Czynnie zwalczano antysemityzm Stronnictwa Narodowego, potępiono antyżydowskie zaj-

⁵⁴ Spr. KO... od 15 VII do 15 VIII 1935, od 15 XI do 15 XII 1935, CA KC PZPR, 158/XII-16, t. 5, k. 3 i 4.

⁵⁵ Spr. syt. woj. nr 12 z 1935, tamże, 267/II-13, k. 167; spr. syt. starosty radomskiego nr 9 z 1936, WAPR, a.n.

⁵⁶ Spr. KO... za VIII 1936, CA KC PZPR, 158/XII-16, t. 6, k. 13; spr. syt. woj. nr 3 z 1936, tamże, 267/II-7, k. 37—38.

⁵⁷ Spr. syt. starosty radomskiego z ruchu pol. za I 1937, WAPR, a.n.

ścia w Przytyku, kiedy to 9 marca 1936 r. w wyniku pogromu śmierć poniosło dwoje Żydów i jeden Polak. Bund ogłosił wtedy ogólnopolski strajk protestacyjny; odrzucił jednak propozycję KPP wspólnego wystąpienia, natomiast PPS nie poparła tym razem czynnie tej akcji⁵⁸.

Poczynania PPS w latach 1938—1939 wiązały się ściśle z sytuacją międzynarodową. Podczas kryzysu monachijskiego odbyły się w dnach 29 i 30 X 1938 r. uroczystości związane ze sprowadzeniem do Radomia prochów płka Dionizego Czachowskiego. Ta masowa, patriotyczna manifestacja, w której wzięło udział ok. 18000 ludzi, miała szczególny wydźwięk polityczny w okresie poważnego napięcia międzynarodowego, ukazywała polityczną jedność narodu. Od wielu lat radomska PPS po raz pierwszy wystąpiła wspólnie z sanacją i endecją⁵⁹.

Partie robotnicze Ziemi Radomskiej w latach międzywojennych, niezależnie od dzielących je różnic, działały na rzecz poprawy bytu mas pracujących. Radomszy socjaliści, sprawujący władzę w mieście 16 lat, w zasadniczy sposób wpłynęli na jego rozwój gospodarczy i społeczny. W obliczu zagrożonej niepodległości Polski socjaliści i komuniści wzięli aktywny udział w przygotowaniach obronnych i w walce z hitlerowskim najeźdźcą.

MARIA MAŁGORZATA WINK

ROZWÓJ I DZIAŁALNOŚĆ PARTII ROBOTNICZYCH NA TERENIE RADOMIA PODCZAS OKUPACJI I W PIERWSZYM PIĘCIOLECIU POLSKI LUDOWEJ

Diametralnie różna była sytuacja w jakiej znaleźli się polscy komuniści i polscy socjaliści podczas wojny na ziemiach polskich. Pierwsi weszli w okres okupacji bez partii politycznej (KPP rozwiązano decyzją Międzynarodówki Komunistycznej w 1938 r.), ponadto mieli oni za sobą długi okres działalności jako partia nielegalna. Natomiast Polska Partia Socjalistyczna w okresie II Rzeczypospolitej była partią legalną, działającą w opozycji do sił sanacji, mającą doświadczony w legalnej działalności aktyw i wielu sympatyków. W istniejącej sytuacji trudniejsze zadanie do spełnienia mieli komuniści.

Po wybuchu II wojny światowej komuniści polscy, mimo że pozbawieni partii, nie zrezygnowali z walki o Polskę i jej przebudowę społeczno-polityczną. Na ziemiach znajdujących się pod okupacją niemiecką, już od początków 1940 roku, tworzyli tzw. „trójki” i „piątki”, które były pierwszymi przejawami tendencji konsolidacyjnych w ruchu komunistycznym. Stały się one bazą społeczno-organizacyjną późniejszej partii.

Na terenie Ziemi Radomskiej powstały trzy organizacje przedpeperskie. Należało do nich Zjednoczenie Robotniczo-Chłopskie Józefa Jarosza, Związek Rad Robotniczo-Chłopskich „Młot i Sierp” Stanisława Lachtary i Robotniczo-Chłopska Organizacja Bojowa założona przez Józefa Orchowskiego.¹ Ślady działania niektórych z wymienionych organizacji odnajdujemy w największych ówczesnych skupiskach przemysłowej klasy robotniczej Radomia, tj. w Fabryce „Bata” i Wytwórni Broni. Należy jednak pamiętać, że wpływy te w warunkach okupacji nie mogły być poważne. Podejmowano zatem działania propagandowe. Przykładem ich może być kolportowanie przez Robotniczo-Chłopską

¹ Bliższe dane o działalności Józefa Jarosza i Stanisława Lachtary zostały ujęte w ich życiorysach zawartych w pracy zbiorowej pod redakcją Cz. T. Zwolskiego „Znani i nieznani Ziemi Radomskiej” Radom 1980.

⁵⁸ Starosta radomski do UWK z 17 i 18 III 1936, WAPK, 3885, k. 96.

⁵⁹ Spr. syt. woj. nr 10 z 1938, WAPK, 3285, k. 113—114.

Organizację Bojową swego organu prasowego jakim był „Głos Ziemi Radomskiej”. Gazetę powielano przy ulicy Żeromskiego 28.

Szczególną rolę w tworzeniu partii odegrała grupa skupiona wokół Józefa Orchowskiego, który utrzymywał kontakty z centralą Robotniczo-Chłopskiej Organizacji Bojowej, co ułatwiło kierownictwu podjęcie działalności organizacyjnej w Radomiu. Reprezentujący to kierownictwo Ludwik Krasieński ps. „Roman” przybył do Radomia na przełomie lutego i marca 1942 r. jako delegat KC PPR. Już w marcu 1942 r. w mieszkaniu Czesława Banasiaka przy ulicy Dębowej powołano pierwszą w mieście komórkę PPR. W zebraniu tym uczestniczyli: Ludwik Krasieński, Józef Orchowski, Józef Ziętara, Julian Kaniewski, Piotr Mularski, Czesław Nowakowski, Zygmunt i Czesław Banasiakowie. Sekretarzem komórki został Józef Orchowski.² Wkrótce utworzono w mieście dwie następne komórki partii, których sekretarzami wybrano Józefa Kruka i Juliana Kaniewskiego. Jednocześnie w połowie marca powołano Komitet Dzielnicowy PPR, którego skład stanowili: Czesław Nowakowski (sekretarz), Stanisław Szczepański, Bolesław Podkański, Aleksander Ciepielewski, Józef Kruk i Bolesław Palimąka (dowódca organizacji bojowej).³

W tym czasie Ludwik Krasieński nawiązał kontakty ze Stanisławem Lachtarą („Młot i Sierp”) i Józefem Jaroszem (Zjednoczenie Robotniczo-Chłopskie), co pozwoliło w końcu marca na powołanie Radomsko-Kieleckiego Komitetu Okręgowego PPR. Zebranie organizacyjne odbyło się w dzielnicy robotniczej Radomia (Borki) w mieszkaniu Józefa Kruka. Uczestniczyli w nim: L. Krasieński, J. Jarosz, S. Lachtara, J. Orchowski, M. Kowalski, S. Parys, J. Ziętara. Sekretarzem Komitetu Okręgowego wybrano L. Krasieńskiego, który wraz z J. Orchowskim został wyznaczony do prowadzenia na terenie miasta działalności organizacyjnej.

W październiku 1942 roku nastąpiła reorganizacja i z Radomsko-Kieleckiego Okręgu PPR utworzono odrębny 7 Okręg Radomski i 8 Okręg Kielecki. Na terenie Kielecczyzny powołano także 9 Okręg Częstochowsko-Piotrkowski. Okręgi te zostały podporządkowane III Radomsko-Kieleckiemu Komitetowi Obwodowemu PPR (koniec 1942 roku) z sekretarzem Władysławem Skowrońskim ps. „Młot”. Siedzibą Komitetu było mieszkanie Saturnina i Mconiki Zajączkowskich przy ul. 1-Maja 41. Funkcje te po Skowrońskim pełnili kolejno Hilary Chelchowski ps. „Długi Janek” oraz Leon Koczaski ps. „Bolek”⁴. Wraz z powołaniem PPR podjęto prace na rzecz tworzenia Gwardii Ludowej. Oparto ją na

² J. Naumiuk. PPR na Kielecczyźnie. Warszawa 1976, s. 66

³ Wspomnienia: Czesława Nowakowskiego, CA PZPR, 4228; Piotra Mularskiego, CA PZPR, 8719

⁴ J. Naumiuk. PPR na Kielecczyźnie. Warszawa 1976, s. 47—98

już istniejącej sieci Zjednoczenia Robotniczo-Chłopskiego i Milicji Ludowej. W grudniu 1942 roku na stanowisko szefa Sztabu Okręgu Radomskiego Gwardii Ludowej powołano Józefa Jarosza ps. „Wicek”.

Narastający terror okupanta powodował znaczne straty osobowe wśród działaczy radomskiej organizacji PPR. Masowe aresztowania w mieście w maju 1943 roku zmusiły kierownictwo Obwodu III i Komitet Okręgowy do zmiany swej siedziby na Ostrowiec. Aresztowania te sparaliżowały również działalność miejskiej organizacji partyjnej. Należy pamiętać, że Radom był siedzibą dystryktu, a więc praca na tym terenie była szczególnie utrudniona. Nadal jednak działały tu — choć nieliczne — komórki partii wśród garbarzy, w fabryce obuwia „Bata” i w Fabryce Broni. Powołano też nowy Komitet Dzielnicowy, którego sekretarzem został Mieczysław Głogowski.

W listopadzie 1943 roku PPR ogłosiła swą Deklarację Programową „O co walczymy?”. Na pierwsze miejsce wysuwała zadanie wzmocnienia walki zbrojnej o wyzwolenie kraju spod okupacji. W swym programie PPR rozwinęła koncepcję budowy ludowo-demokratycznego państwa polskiego w nowych granicach, przeprowadzenia reformy rolnej i nacjonalizacji przemysłu, pełnej demokratyzacji życia politycznego i społecznego oraz dokonanie zwrotu w polityce zagranicznej kraju. PPR była pierwszą siłą, która konsekwentnie łączyła walkę o wyzwolenie narodowe i społeczne. Jak wyżej wspomniano — zbrojnym ramieniem partii stała się Gwardia Ludowa. Już w połowie 1943 r. GL-owskie oddziały „im. płk Czachowskiego”, „Bema”, „Langiewiczza” i „Kononowicza” rozwinęły akcje bojowe. Atakowano posterunki żandarmerii i policji granatowej, rozbijano mleczarnie, gorzelnie i likwidowano urzędy gminne. Zanotowano w tym czasie szczególnie dużo akcji dywersyjnych, których ostrze skierowane było głównie w transport kolejowy. W samym mieście na uwagę zasługuje akcja z 22 listopada 1942 roku przed kinem „Apollo” i z dnia 23 kwietnia 1943 roku w sali „Deutsche Haus”⁵. W przygotowaniu pierwszej z nich szczególną rolę odegrał Stanisław Lachtara ps. „Łysy Stach”. Akcja została pomyślana jako odwet za 50 zamordowanych patriotów Radomia w dniach 12—15 października 1942 roku. Dokonała jej specjalna grupa Gwardii Ludowej kierowana przez Jana Żebraka ps. „Kozak”. Rzucili oni wiązkę granatów w tłum Niemców wychodzących z kina. Zabito 7 spośród nich a 17 raniono. Organizatorem drugiej akcji — z kwietnia 1943 roku — był Józef Jarosz ps. „Wicek”. Akcja miała na celu dokonanie zamachu na Generalnego Gubernatora dr Hansa Franka, który wówczas do Radomia nie

⁵ B. Hillebrandt. Partyzantka na Kielecczyźnie 1939—1945. Warszawa 1970, s. 162

⁶ Sprawozdanie z Obwodu III PPR z 18 I, 26 I, 8 II 1944. CA PZPR 190/I/5

przybył. Niemniej jednak radomska grupa Gwardii Ludowej podczas akcji zlikwidowała kilku dygnitarzy hitlerowskich.

Od lutego 1944 roku działa rejon „Świt” — związany z Rewolucyjną Grupą Inteligencji Socjalistycznej „Świt” — który zalicza się do najsilniejszych i najbardziej wpływowych organizacji. Kierowali nim Artur Iwańczyk-Wislicz oraz Mieczysław Róg-Świostek.

Nieco wcześniej, bo u schyłku 1943 roku podjęto starania związane z odbudową, rozbitej aresztowaniami, organizacji miejskiej w Radomiu. W skład nowo powołanego Komitetu Miejskiego weszli: Mieczysław Głogowski (sekretarz), Piotr Mularski, Jan Dąbek i Bolesław Wójcicki. W rezultacie na terenie miasta podjęło działalność 5 komórek PPR z 30 członkami.⁶

Tuż po powstaniu Krajowej Rady Narodowej ukonstytuował się w Radomiu Komitet Inicjatywny utworzenia Miejskiej Rady Narodowej złożony z dwóch pepeerowców i jednego bezpartyjnego. Z polecenia PPR zajmowali się tą sprawą Józef Jarosz ps. „Wicek” i Marian Stanik ps. „Bystry”. W dniu 14 marca 1944 roku podczas zebrania Komitetu Dzielnicowego PPR na Halinowie, zwołanego m. in. celem utworzenia MRN, doszło do jego rozbicia przez agentów gestapo⁸. Miesiąc wcześniej rozpoczął działalność rejon „Świtu”. Przejście „świtowców” do PPR i AL przyczyniło się do znacznego wzrostu szeregów partii w powiecie radomskim. Na czele Okręgu Radomskiego AL stanął Henryk Połowniak. Natomiast w początkach 1944 roku doszło na Ziemi Radomskiej do nawiązania współpracy politycznej i wojskowej między PPR, SL „Wola Ludu” i RPPS. Współpraca taka dokonywała się na płaszczyźnie kształtowania rewolucyjno-demokratycznego obozu w ramach konspiracji antyhitlerowskiej.

Jednakże dopiero wyzwolenie miasta umożliwiło pepeerowcom wyjście z konspiracji i włączenie się do tworzenia i budowy terenowych organów władzy. Jesienią 1944 roku utworzono w Radomiu Miejską Radę Narodową, do której weszli inż. J. Grzędziński i J. Rdzanek. Ostatecznie na czele konspiracyjnej MRN stanął Józef Grzędziński.⁹

Nieco szerszy zasięg miała podczas okupacji działalność socjalistów. Przed wybuchem wojny najprężniejszym ośrodkiem PPS w Kieleckiem był Radom.¹⁰

⁷ Sprawozdanie sekretarza Obwodu II PPR Bolesława Skowrońskiego „Wojtka”. 8 II 1944, AZHP, PPR, 190/1-5K. 25

⁸ Ustne relacje Piotra Mularskiego z 1978 r. zamieszkałego w Radomiu (w posiadaniu autorki)

⁹ Protokół z posiedzenia MRN w Radomiu z 1 lutego 1945 r. WAP Kielce, UWK, 77

¹⁰ W 1934 r. PPS skupiała w mieście 100 członków, a w 1937 r. — 500. Wydawano wówczas własny tygodnik „Życie Robotnicze”. Partia choć nieliczna wywierała decydujący wpływ na społeczeństwo Radomia. Wpływy umacniano dzięki wysokiemu poziomowi intelektualnemu i politycznemu kadry kierowniczej partii

W początkach okupacji, 19 listopada 1939 r., na naradzie w Helenowie pod Warszawą powołano w kraju Centralne Kierownictwo Ruchu Mas Pracujących Miast i Wsi — „Wolność, Równość, Niepodległość” (PPS — WRN). Celem tego związku była eliminacja lewicowych sił z ruchu socjalistycznego. Ale jednocześnie, okres okupacji wpłynął na konsolidację rozbitych sił lewicy socjalistycznej. Zaostrzyły się i pogłębiły różnice programowe w ruchu socjalistycznym. Wyraźnie wyodrębniła się lewica, początkowo jako Polscy Socjaliści (1941 r.), a później jako niezależna partia RPPS (1943 r.).

W Radomiu zdecydowana większość sił socjalistycznych znalazła się podczas okupacji pod wpływem PPS — WRN. W październiku 1939 r. członkowie partii z terenu miasta wzięli udział w organizowaniu Radomskiej Organizacji Bojowej. Założycielami tej organizacji byli radomscy działacze Lucjan Wyszyński ps. „Posepny” i Kazimierz Aleksandrowicz ps. „Huragan”. ROB weszła wkrótce w skład Służby Zwycięstwu Polsce, a następnie w Związek Walki Zbrojnej. Aktywność socjalistów nie ograniczała się do tworzenia organizacji militarnych. Zorganizowali oni na terenie Magistratu miasta Radomia szeroko zakrojoną akcję pomocy dla uciekinierów i poszukiwanych przez okupanta osób, głównie byłych wojskowych i działaczy politycznych. Organizatorem akcji wydawania dokumentów osobistych, przepustek, zaświadczeń był Wiktor Jaworski ps. „Kwadrat”.

W listopadzie 1939 r. dzięki wysiłkom takich działaczy jak Wiktor Jaworski ps. „Kwadrat”, dr. Grześniński ps. „Stach”, Ludwik Budziszewski ps. „Zawisza”, Lucjan Wyszyński ps. „Posepny”, Marian Bykowski ps. „Wietrzny” i Jan Dużbabel zorganizowano samodzielną Organizację Wojskową PPS. Wkrótce utworzono Komendę miasta i komendy powiatów (Radom, Kozienice, Końskie i Iłża). Członkowie organizacji prowadzili działalność dywersyjno-sabotażową i propagandową agitując byłych członków pepesowców, robotników i młodzież. Komendant radomskiej Organizacji Wojskowej Wiktor Jaworski nawiązał kontakty z przedstawicielami organizacji o tej samej nazwie w Warszawie i uznał zwierzchnictwo warszawskiej Komendy Głównej¹¹.

W tym okresie na partię spadły nowe trudności. Aresztowano bowiem, jako zakładników, czołowych działaczy radomskiej PPS —

oraz jej silnemu oddziaływaniu na klasowe związki zawodowe. Pod wpływem PPS znajdował się także TUR i organizacje sportowe. Przez długi okres władze miejskie były zdominowane przez PPS. Prężność działania radomskiej organizacji znalazła odzwierciedlenie ogólnokrajowy, bowiem w roku 1937 zwołano na terenie miasta Kongres Partii.

¹¹ Historia ruchu oporu w latach 1939—1945 organizowanego i prowadzonego przez PPS na terenie Radomia i ziemi radomsko-kieleckiej. PPS. Komitet Miejski w Radomiu. Maszynopis w posiadaniu Edwarda Osóbki-Morawskiego.

Józefa Grzeczmarowskiego, Antoniego Cwięka, Mieczysława Kowalczyka i wielu innych.¹²

Obok działającej OW PPS, w grudniu 1939 r. powołano do życia organizację o charakterze głównie politycznym, złożoną z przedstawicieli różnych środowisk miasta, pod nazwą Komitet Porozumiewawczy. Inicjatorami byli działacze PPS — inż. Jerzy Radomski, adwokat Roman Szczawiński, mgr Michał Kasche, zaś spoza PPS dr Wroński, adw. Świątkowski, adw. Zdzitowiecki, mgr Utnicki, Józef Kolankiewicz. Członkowie Komitetu prowadzili nasłuch radiowy, wydawali komunikaty, przygotowywali do działalności sabotażowej. Komitet Porozumiewawczy rozwiązano w kwietniu 1940 r.

W wyniku nawiązania kontaktów z czołowymi działaczami PPS w Warszawie przez Zbigniewa Nowickiego został utworzony w Radomiu Robotniczy Komitet Okręgowy PPS. Przewodniczącym RKO PPS został Zbigniew Nowicki, a jego zastępcą inż. Jerzy Radomski. Poza wymienionymi członkami Komitetu byli adw. Roman Szczawiński, mgr Tadeusz Pietsch, mgr Michał Kasche, Kazimierz Jaworski, Stanisław Płoszaj, Józef Chrzanowski, Leon Nowakowski, Edward Szulmajer. Członkami konspiracyjnej PPS byli wówczas: Jerzy Lesiak, Bolesława Lesiakowa, Prokopowa, Rybicki, Lipa, Kramczyński, Durasiewiczowa, Władysław Poleszczuk, Jan Malinowski, Jamroz. Kolejne rozmowy w Warszawie za pośrednictwem Wojciecha Wojewody ze Stanisławem Dubois prowadzi z ramienia radomskiej organizacji Michał Kasche. Pomaga to w ustaleniu programu działalności konspiracyjnej Komitetu i utworzeniu grup oddziałów dywersyjnych na terenie miasta i powiatu. Tymczasem na partię spadają kolejne aresztowania. Niemcy uwięzili Zbigniewa Nowickiego i Jerzego Radomskiego. Zmusiło to działaczy Robotniczego Komitetu Okręgowego PPS do powołania nowego kierownictwa. Przewodniczącym Komitetu został Tadeusz Pietsch. Wskazane zmiany zaszły w okresie od czerwca do sierpnia 1940 r. W styczniu 1941 r. w wyniku masowych aresztowań dokonanych zarówno w mieście jak i na terenie powiatu, bardzo poważne straty ponosi Organizacja Wojskowa. I tu zachodzi konieczność zmiany kierownictwa, które obejmuje Lucjan Wyszniński ps. „Posepny”. Jest to okres, w którym wielu działaczy członków ruchu oporu ginie w egzekucjach i obozach koncentracyjnych, głównie w Oświęcimiu. Zmusza to kierownictwo organizacji do pogłębienia konspiracji i zwiększenia ostrożności. W efekcie w listopadzie 1941 r. dokonuje się reorganizacji grup działających przy OKR PPS. Powołana zostaje Socjalistyczna Organizacja Bojowa (SOB) oraz oddziały Milicji

¹² Ustna relacja Ryszarda Dworaka z 1978 roku zamieszkałego w Radomiu (w posiadaniu autorki).

PPS.¹³ Pracom tym towarzyszyły dalsze masowe aresztowania na terenie Radomia, a co za tym idzie i poważne straty w ludziach. Jednocześnie organizacja radomska podejmuje próby nawiązania kontaktów z kierownictwami innych ugrupowań i związków. Dzięki wysiłkom podjętym przez Kazimierza Jaworskiego ps. „Kazik” nawiązany zostaje kontakt z lewicowymi działaczami ruchu socjalistycznego w Warszawie (późniejszej RPPS). Natomiast na terenie miasta osiągnięto porozumienie w zakresie głębszej konsolidacji grup i organizacji zbrojnych reprezentowanych przez Organizację Wojskową, Socjalistyczną Organizację Bojową i Milicję PPS. W wyniku osiągniętego porozumienia powołano jednolitą Socjalistyczną Organizację Bojową na czele której stanęła Komenda Okręgu z siedzibą w Radomiu. Komendantem Okręgu został mianowany Edward Szulmajer ps. „Ryś”. W jej skład wchodził Józef Chrzanowski, Jan Wróblewski, Lucjan Wyszniński, Kazimierz Jaworski, Wiktor Jaworski, Adam Chaberke i Leon Nowakowski. Stałe zagrożenie aresztowaniami powoduje konieczność zmiany na stanowisku przewodniczącego OKR PPS, którą to funkcję przejmuje Stanisław Płoszaj. W owym czasie aresztowany został w Lublinie jeden z członków Komitetu — Michał Kasche. Szczególnie w październiku nasilają się terrorystyczne akcje hitlerowców i mnożą się na terenie Radomia egzekucje.¹⁴

Rok 1943 wykorzystano do dalszej rozbudowy SOB. Utworzono obwody, podobwody i placówki oraz Komendy Miasta. Szczególnie zintensyfikowano akcje sabotażowe w zakładach pracy, podobnie na kolei. Prowadzono dość skuteczną akcję wywiadowczą. Podjęto przygotowania do utworzenia pokaźnego oddziału leśnego. Prace te zostały przerwane w marcu 1944 r., kiedy to aresztowano i rozstrzelano Stanisława Płoszaja — przewodniczącego OKR PPS oraz innych członków organizacji. Przewodniczącym Komitetu został mianowany Edward Szulmajer, Okręgowcem Kazimierz Jaworski. Kontynuując podjęte działania w kierunku utworzenia oddziału leśnego, jego dowódcą mianowano Kazimierza Aleksandrowicza ps. „Huragan”. Od pseudonimu dowódcy nadano nazwę „Huragan” również oddziałowi. W skład tego oddziału

¹³ Historia ruchu oporu w latach 1939—1945 ... Maszynopis w posiadaniu Edwarda Osóbki-Morawskiego.

¹⁴ Niefortunne starcie zbrojne członków ZWZ w Rożkach spowodowało wykrycie akcji wydobywania broni z Fabryki Broni w Radomiu i wywołało terrorystyczne działania służb hitlerowskich. Wzmogły się egzekucje, głównie przez powieszenie, mające na celu zdławienie ruchu oporu. Wśród kilkudziesięciu ofiar tych egzekucji znajdują się również kobiety. Ginie kilku członków ruchu oporu z Socjalistycznej Organizacji Bojowej, wśród nich Józef Saramonowicz wraz z dwoma synami.

leśnego SOB-WRN wchodzili często ludzie „spaleni” z terenu Radomia i innych ośrodków.¹⁵

W czerwcu i lipcu 1944 r. Komendant SOB przeprowadził dwukrotnie rozmowy z Dowództwem Naczelnym PAL, podczas których poruszano kwestię połączenia SOB i PAL oraz podporządkowania oddziału leśnego i oddziałów dywersyjno-sabotażowych całości Dowództwa Naczelnego PAL w ramach Okręgu X. Dalsze kontakty przerwał wybuch Powstania Warszawskiego. Zarządzono ostre pogotowie dla wszystkich członków SOB i OKR PPS. Ponadto podjęto doraźną pomoc powstańcom i wszystkim uchodźcom z terenu Warszawy, po jego zakończeniu. W październiku 1944 r. Kazimierz Jaworski wznowił przerwane rozmowy z przedstawicielami Komendy Naczelnej PAL. Ponieważ osiągnięto porozumienie, rozpoczęła się reorganizacja oddziałów oraz grup, co dało utworzenie Komendy Okręgu X PAL i VI Brygady.¹⁶ W styczniu 1945 r. socjaliści kontynuowali działalność bojowo-dywersyjną. Rozkaz Komendy Głównej PAL o zakończeniu działań zbrojnych na terenach wyzwolonych i likwidacji oddziałów, sprawił, że zdecydowana większość włączyła się do prac zleczanych przez władze polskie.

W sumie socjaliści poprzez okres okupacji nie stracili posiadanej w mieście popularności, a to dzięki szybkiej odbudowie organizacji po klęsce wrześniowej i aktywnej działalności dywersyjno-sabotażowej. Zaznaczyć należy, że zdecydowaną przewagę miały na terenie miasta siły związane z PPS-WRN. Znacznie mniejsze były wpływy działaczy związanych z Robotniczą Partią Polskich Socjalistów.

W wyniku zimowej ofensywy Armii Czerwonej i Wojska Polskiego 16 stycznia 1945 r. wyzwolony został Radom. W tej nowej sytuacji politycznej przed partiami robotniczymi stanęły szczególne zadania. Kraj był zniszczony. Ponadto czekała go poważna przebudowa struktury społeczno-ekonomicznej zapowiedziana Manifestem PKWN. Jednak pierwszoplanowym zadaniem dla obu partii była odbudowa organizacji i rekonstrukcja szeregów członkowskich. Bez szybkiego zrealizowania zadań natury organizacyjnej, partie nie byłyby w stanie spełnić pokładanych w nich nadziei i włączyć się w nurt budowy nowej rzeczywistości.

¹⁵ Informacje zaczerpnięte z komunikatu autorstwa Edwarda Steca i Józefa Chrzanowskiego ogłoszonego w dniu 25 listopada 1981 r. na konferencji naukowej zorganizowanej przez Instytut Nauk Społecznych WSI w Radomiu i KW PZPR w Radomiu na temat „Polska Partia Socjalistyczna w Radomiu”. Materiały z konferencji w przygotowaniu do druku przez Zeszyty Naukowe WEiO WSI w Radomiu.

¹⁶ Historia ruchu oporu w latach 1939—1945 ... Maszynopis w posiadaniu Edwarda Osóbki-Morawskiego.

Decydującą rolę tak w tworzeniu organów administracyjnych władzy jak i w odbudowie szeregów partyjnych PPR, miała grupa operacyjna Rządu Tymczasowego, w skład której wchodzili przedstawiciele KC PPR na czele z Mateuszem Oksem¹⁷. Ich pojawienie się w mieście 18 stycznia i rozpoczęcie działalności spowodowało napływ miejscowych działaczy PPR, a także bezpartyjnych robotników (kolejarzy, garbarzy, metalowców i samorządowców), którzy pragnęli włączyć się w nurt odbudowywanego życia społeczno-politycznego. Wśród zgłaszających się znajdowali się także byli działacze KPP i PPR-rejon „Świt”.

Miesiąc styczeń stał się okresem dynamicznego wzrostu szeregów PPR, gdzie dosłownie w przeciągu kilku dni z liczby 40 członków (21 stycznia) wzrosły do 300 członków (31 stycznia). Trzeba jednak pamiętać, że w dniu 23 stycznia do radomskiej organizacji dołączyła 30-osobowa grupa byłych „świtowców” i 200-osobowa grupa robotników peperowców sprowadzona z Ostrowca i Starachowic. Nie przekreśla to jednak faktu, że pozostały, miejscowy aktyw partyjny rekrutował się głównie ze środowiska robotniczego¹⁸.

Sprowadzenie działaczy do Radomia z innych terenów było konieczne ze względu na fakt kilkakrotnych masowych aresztowań dokonanych w 1944 r. wśród członków partii przez gestapo. Szybkie wzmocnienie sił PPR w mieście miało znaczenie również z uwagi na duże wpływy prawicowego nurtu PPS w środowisku oraz dość licznych zwolenników Stronnictwa Narodowego.

Na początku lutego oczekiwało na zatwierdzenie przez KM PPR kolejnych 120 kandydatów na członków partii. Na ogólnym zebraniu aktywu miejskiego (4 lutego 1945 roku) podjęto decyzję utworzenia trzech dzielnic PPR i wybrano komitety dzielnicowe: Śródmieście, Zamłynie i Glinice. W dniu 24 lutego w radomskiej organizacji partyjnej było już 514 członków, w tym 378 robotników (73,5%), 97 inteligentów (18,9%) i 39 chłopów (7,6%), zorganizowanych w 28 komórkach partyjnych i trzech dzielnicach¹⁹. Do dnia 24 kwietnia organizacja osiągnęła stan 1700 członków, zaś w dniu 13 maja liczyła już 2 206 osób zorganizowanych w 20 komórkach zakładowych i 30 komórkach ulicznych. O społecznym zasięgu PPR w mieście świadczy fakt, że w kwietniu 1945 roku członkowie partii stanowili około 4% dorosłych mieszkań-

¹⁷ Sprawozdanie Mateusza Oksa dla KC PPR o sytuacji w Radomiu. CA PZPR, 295/IX-105.

¹⁸ Pozytywnym zjawiskiem był fakt, że wśród miejscowych działaczy 40 rekrutowało się z Fabryki Broni, 35 spośród kolejarzy, liczni byli także garbarze i szewcy. J. Naumiuk. PPR w środowisku robotniczym w województwie kieleckim w latach 1945—1948. W: Polska klasa robotnicza. T. VI. Warszawa 1974, s. 400—401

¹⁹ Stan członków PPR w Radomiu na 24 lutego 1945 r. CA PZPR, 295/IX-18

ców miasta²⁰. Fakty te wskazują, że PPR w Radomiu szybko przekształcała się z partii kadrowej w organizację masową (tabela 1, wykres 1).

Tabela 1
Członkowie PPR na terenie Radomia w latach 1945—1948

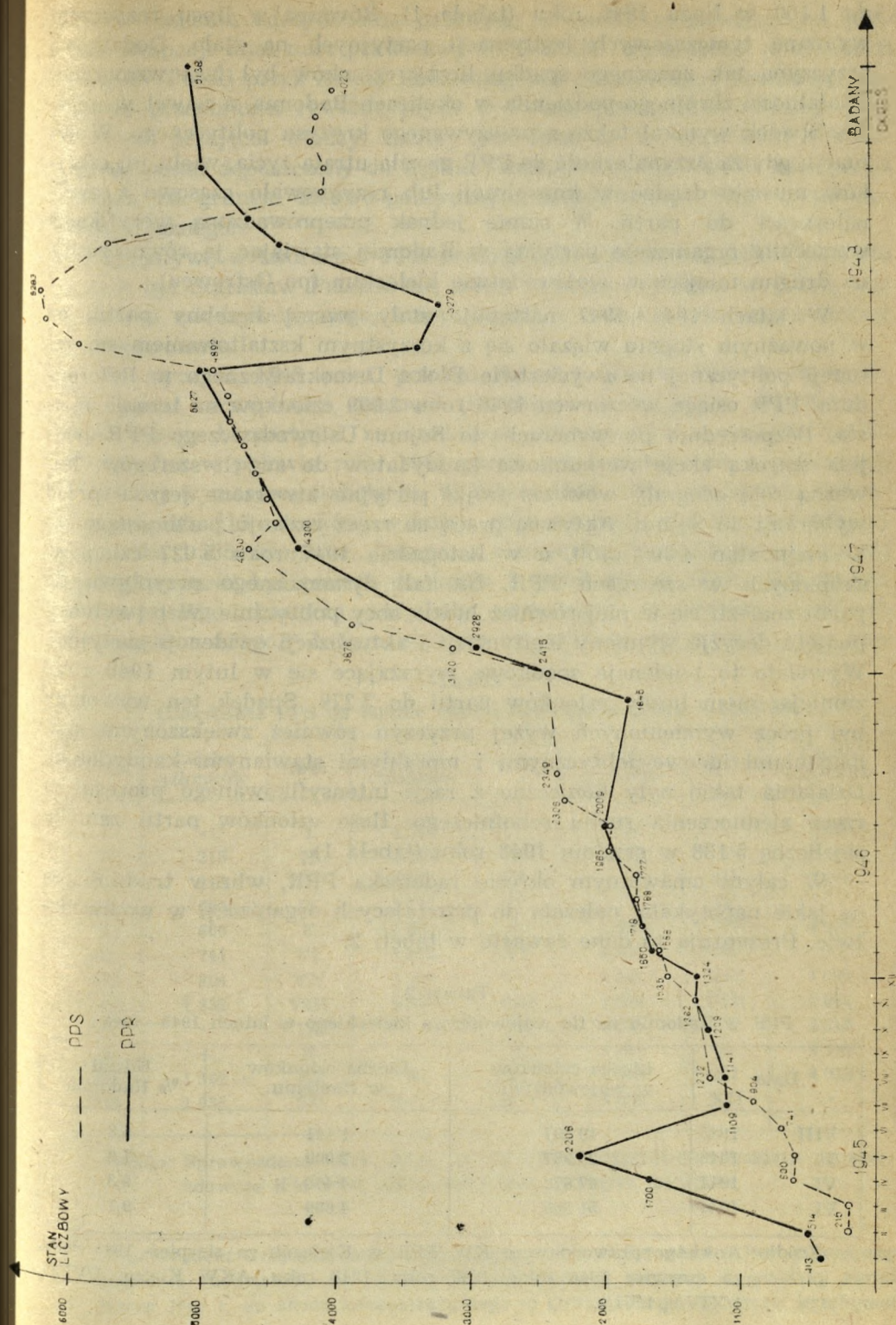
1945	Liczba członków	1946	Liczba członków	1947	Liczba członków	1948	Liczba członków
I	413	I	1 650	I	2 988	I	3 420
II	514	II	.	II	.	II	3 279
III	.	III	.	III	.	III	.
IV	1 700	IV	.	IV	.	IV	.
V	2 206	V	.	V	4 300	V	4 448
VI	.	VI	2 009	VI	4 460	VI	4 689
VII	1 109	VII	.	VII	.	VII	.
VIII	1 141	VIII	.	VIII	.	VIII	5 041
IX	1 209	IX	.	IX	.	IX	.
X	1 250	X	.	X	.	X	.
XI	1 324	XI	1 845	XI	5 027	XI	.
XII	1 324	XII	.	XII	.	XII	5 138

Źródło: Ankiety sprawozdawcze KW PPR. AKW, 1/VI/35, 1/VI/6, 1/XIV/8; Protokoły KM PPR. AKW, 1/V/12, 9/IV/11.

Dalszy rozwój PPR cechował masowy napływ robotników do szeregów partii, dynamiczne kształtowanie aparatu partyjnego, rodzenie się aktywu etatowego i społecznego. Proces umasowienia PPR związany był w Radomiu z zabezpieczaniem, przejmowaniem i uruchamianiem zakładów przemysłowych oraz tworzeniem organów władzy ludowej.

Nagły spadek liczby członków w okresie od maja do lipca 1945 roku wynikał z postawionych na plenum KC PPR w dniach 20—21 maja 1945 roku zadań weryfikacyjnych. Stwierdzono, że tak dynamiczny rozwój ruchu komunistycznego niesie za sobą również zjawiska ujemne. Obok świadomych i ofiarnych członków przeniknęły do partii elementy wrogie oraz karierowicze. Ponadto większość członków została przyjęta do partii po wyzwoleniu drogą zwykłej rejestracji z pominięciem zasad przyjęcia przez odpowiednią komórkę organizacyjną. Stwarzało to trudności w sprawowaniu kontroli nad tymi członkami i hamowało wychowanie ideowo-polityczne. W myśl nowych zaleceń każdy zarejestrowany członek miał złożyć w odpowiedniej komórce wypełniony kwestionariusz z dwiema rekomendacjami od pepeerowców z dużym stażem partyjnym. Wszyscy, którzy nie dopełnili tego obowiązku i nie zostali przyjęci do odpowiedniej komórki tracili prawo do uczestniczenia w zebraniach. W efekcie liczba członków spadła z 2 206 w maju

²⁰ Zestawienie statystyczne dotyczące PPR w województwie kieleckim na dzień 22.IV.1945 r. CA PZPR, 295/IX-152



do 1 109 w lipcu 1945 roku (tabela 1). Również w lipcu rozpoczęto wymianę tymczasowych legitymacji partyjnych na stałe. Dodatkową przyczyną tak znacznego spadku liczby członków był fakt wzmożonej działalności zbrojnego podziemia w okolicach Radomia, a nawet w mieście. Spadek wynikał także z przeżywanego kryzysu politycznego. W sytuacji, gdy za przynależność do PPR groziła utrata życia, wielu jej członków musiało działać w konspiracji lub rezygnowało czasowo z przynależności do partii. W sumie jednak przeprowadzona weryfikacja wzmocniła organizację partyjną w Radomiu stawiając ją równocześnie na drugim miejscu w województwie kieleckim (po Ostrowcu).

W latach 1946—1947 następuje stały wzrost liczebny partii, co w poważnym stopniu wiązało się z korzystnym kształtowaniem się sytuacji politycznej po zwycięstwie Bloku Demokratycznego w Referendum. PPR osiąga w czerwcu 1946 roku 2 009 członków na terenie miasta. Bezpośrednio po wyborach do Sejmu Ustawodawczego PPR podjęła szeroką akcję werbunkową kandydatów do swych szeregów. Poważną rolę odegrały wówczas trójki partyjne utworzone jeszcze przed wyborami do Sejmu. Aktywną pracą na rzecz rozwoju partii osiągnięto w maju stan 4 300 osób, a w listopadzie 1947 roku 5 027 członków skupionych w szeregach PPR. Na fali dynamicznego przyływu do partii znaleźli się w niej również ludzie obcy politycznie. W tej sytuacji podjęto decyzję wymiany legitymacji i aktualizacji ewidencji partyjnej. Wywołało to tendencje spadkowe wyrażające się w lutym 1948 roku zmniejszeniem liczby członków partii do 3 279. Spadek ten wywołany był prócz wymienionych wyżej przyczyn również zwiększonymi wymaganiami ideowo-politycznymi i moralnymi stawianymi kandydatom. Działania takie były konieczne z racji intensyfikowanego procesu na rzecz zjednoczenia ruchu robotniczego. Ilość członków partii zamyka się liczbą 5 138 w grudniu 1948 roku (tabela 1).

W całym omawianym okresie radomska PPR, wbrew trudnościom na jakie napotykała, należała do przodujących organizacji w województwie. Prezentują to dane zawarte w tabeli 2.

Tabela 2

PPR w Radomiu na tle województwa kieleckiego w latach 1945—1948

Data	Liczba członków w województwie	Liczba członków w Radomiu	Udział % Radomia
VIII 1945	19 397	1 141	5,8
VI 1946	28 987	2 009	7,0
VI 1947	47 672	4 460	9,3
VI 1948	51 569	4 689	9,1

Zródło: Ankiety sprawozdawcze KW PPR w Kielcach za sierpień 1945 roku, za czerwiec 1946 roku, 1947 roku, 1948 roku. AKW Kielce, 1/VI/35, 1/XIV/8, 1/VI/6.

W Radomiu zdecydowaną przewagę w ruchu socjalistycznym podczas okupacji miał nurt pravicowy PPS-WRN. Wyzwolenie wschodnich terenów Polski przez Armię Radziecką, jak i rozpoczęcie realizacji programu przeobrażeń rewolucyjnych w Polsce przekreśliło nadzieje prawicy na przejęcie władzy. Istotny jest fakt, że w warunkach rewolucji nie został dopuszczony do legalnej działalności PPS-WRN jako partia stojąca na gruncie ideowo-politycznym zasad ustroju burżuazyjno-demokratycznego.

Inicjatywę w tworzeniu PPS przejęli byli członkowie RPPS. Jednym z nich był Stanisław Piaskowski, znany radomski działacz socjalistyczny z okresu międzywojennego, który wszedł w skład władz wojewódzkich po wyzwoleniu.

W styczniu 1945 roku powstał Komitet Miejski PPS w Radomiu. Do partii wstępowali masowo przedwojenni socjaliści, RPPS-owcy, WRN-owcy, bezpartyjni ze środowisk robotniczych i spośród inteligencji. Już w połowie roku 1945 partia przekształciła się z organizacji kadrowej w masową (tabela 3). W lutym 1945 roku organizacja radomska skupiała 215 członków, w końcu roku osiągnęła już stan wyrażający się liczbą 1 535 członków. Jednym z elementów dynamizujących rozwój szeregów partii był powrót do kraju 2 października 1945 roku, najpopularniejszego działacza socjalisty organizacji radomskiej — Józefa Grzeczmarowskiego.²¹ Innym ważnym czynnikiem wpływającym na stan

Tabela 3

Członkowie PPS na terenie miasta Radomia w latach 1945—1948

1945	Liczba członków	1946	Liczba członków	1947	Liczba członków	1948	Liczba członków
I	.	I	1 588	I	3 120	I	5 897
II	215	II	1 718	II	3 876	II	6 241
III	215	III	1 769	III	.	III	6 283
IV	600	IV	1 777	IV	.	IV	.
V	600	V	1 965	V	4 620	V	5 705
VI	741	VI	1 965	VI	4 461	VI	.
VII	904	VII	2 306	VII	4 510	VII	4 095
VIII	1 232	VIII	2 349	VIII	4 590	VIII	4 078
IX	.	IX	.	IX	4 630	IX	4 213
X	.	X	.	X	4 785	X	4 194
XI	1 362	XI	2 415	XI	4 806	XI	4 023
XII	1 535	XII	2 415	XII	4 892	XII	.

Zródło: Sprawozdanie KW PPS. AZHP, PPS, 235/VII-99; Ankiety sprawozdawcze KM PPS. AKW, 14/VII/68, 14/VII/67, 14/VII/16.

²¹ „Prezydent Grzeczmarowski aresztowany został 10 listopada 1939 r. i osadzony w więzieniu radomskim. Po kilku przesłuchaniach w gestapo, wywieziony został 27 marca 1940 r. do obozu koncentracyjnego w Oranienburgu. W obozie przebywał

liczebny partii był fakt, że PPS weszła w okres Polski Ludowej jako partia współrządząca.

Wykres 1 wskazuje na stały i systematyczny wzrost szeregów partyjnych w latach 1945—1948. Charakteryzuje go znacznie większa sukcesywność niż rozwój szeregów PPR. Wynikało to z ugruntowanych wpływów ruchu socjalistycznego na terenie Radomia, z poważnego odsetka inteligencji w strukturze społecznej partii — co pomniejszało trudności kadrowe partii, dokładniej prowadzonej ewidencji partyjnej. Znajduje to potwierdzenie w tabeli 3. Gdy pod koniec 1945 roku partia liczyła 1 535 członków, z końcem 1946 roku — 2 415, zaś w 1947 roku — 4 892. Maksymalny stan osiąga radomska organizacja w marcu 1948 roku licząc 6 283 członków. Stan ten może budzić pewne wątpliwości tym bardziej, że odnotowano go w okresie przed przeprowadzoną „czystką” w szeregach organizacji, jak też i przed porządkowaniem ewidencji. Ostatecznie organizacja miejska przystępuje do zjednoczenia ze stanem 4 023 członków.

Walka proletariatu o urzeczywistnienie nowego ustroju, jak i codzienne ekonomiczne, polityczne i kulturalne interesy mas pracujących może być skuteczna jeśli utworzy on partię rewolucyjną, która stanie się jego siłą przewodnią. Partia taka stanowi najwyższą formę zorganizowania, wyraz klasowej świadomości, przy jej pomocy klasa robotnicza walczy o zdobycie władzy i ją sprawuje, realizuje swe cele klasowe i spełnia przewodnią rolę w stosunku do innych klas i warstw społeczeństwa. Stąd dla rozważanej tematyki niezwykle ważne jest określenie zasięgu wpływów partii robotniczych w środowisku klasy robotniczej, jak i robotników w partiach. Trudne to zadanie, gdyż dostępne materiały źródłowe posiadają poważne luki. Szczególnych trudności nastrocza badanie ruchu socjalistycznego na terenie miasta po wojnie, bowiem materiały archiwalne są dość skąpe. Nieco szersze są zasoby archiwalne w odniesieniu do problematyki PPR.

Wpływy PPR w środowisku robotniczym Radomia rosły od pierwszych dni po wyzwoleniu. Kształtowanie się wpływów partii determinowane było lokalnymi tradycjami ideowo-politycznego wychowania, tempem uruchamiania zakładów przemysłowych, związanym z tym wzrostem zatrudnienia oraz zmieniającą się stale sytuacją społeczno-ekonomiczną i polityczną. Dzięki temu główną bazą społeczną partii była w mieście klasa robotnicza.

do 21 kwietnia 1945 r. W tym dniu nastąpiła ewakuacja, a więźniów pod eskortą popędzono na północ Niemiec. Dopiero 2 maja 1945 r. wraz z innymi oswobodzony został przez wojska amerykańskie. Czasowo przebywał w Szewerynie i Lubece. Z Lubeki wraz z całą grupą chorych wyjechał na leczenie do Szwecji. W dniu 2 października powrócił do kraju i zamieszkał w Radomiu”. Podają za J. Boniecki. Józef Grzeczmarowski (1884—1976). W: Znani i nieznanymi Ziemi Radomskiej, pod red. Cz. T. Zwolskiego, Radom 1980, s. 57.

Najwyraźniej uwidoczniły się wpływy partii w środowisku robotniczym w okresie tworzenia się władzy ludowej i walki o jej utrzymanie w mieście. Świadczy o tym spontaniczna pomoc udzielana przez robotników w reformie rolnej, nacjonalizacji przemysłu, w toku zasiedlania ziem zachodnich, szerokie poparcie dla obozu rewolucyjno-demokratycznego w Referendum Ludowym i podczas wyborów do Sejmu Ustawodawczego.²² Równie aktywnie włączali się robotnicy do tworzenia miejscowych władz politycznych, administracyjnych i gospodarczych. Ostatecznie o wpływach partii decyduje zarówno liczebność jej szeregów jak i skład socjalny członków.

W roku 1945 można jedynie wrywkowo zrekonstruować udział robotników w partii. Nie dało się odtworzyć pełnego składu socjalnego partii z racji silnych ruchów migracyjnych, niewłaściwie jeszcze prowadzonej ewidencji, a również znacznej płynności kadr w samej partii. Pełne dane dotyczące składu socjalnego partii zestawiono za lata 1946—1947 w tabeli 4. Wynika z nich, że dominującą rolę w radomskiej organizacji odgrywała klasa robotnicza. Natomiast udział inteligencji, a obok niej innych grup i warstw społecznych kształtował się na poziomie 0,5% do września 1946 roku. Tak niski udział w pracach i działalności partii tej warstwy społecznej stał się przedmiotem szczególnej troski miejscowych władz partyjnych. Od połowy 1947 roku systematycznie, choć bardzo wolno zaczął wzrastać w szeregach PPR udział inteligencji. Z jednej strony było to możliwe dzięki wysiłkom partii zmierzającym do popularyzacji ideologii marksistowskiej w tym środowisku, z drugiej strony nastąpiła stabilizacja sytuacji politycznej, bowiem po 1947 roku można mówić o utrwaleniu władzy ludowej poprzez kolejne sukcesy natury politycznej i gospodarczej zarówno na terenie miasta, jak i powiatu. Oddziaływanie PPR na środowisko inteligencji pozwoliło zmniejszyć dysproporcje w składzie socjalnym partii.

Jeśli chodzi o wpływy PPR wśród robotników Radomia, to były na tyle znaczne, że w sierpniu 1945 roku miasto przodowało pod tym względem w Kieleckiem. Na 69,4 tys. ludności miasta, czynni zawodowo robotnicy stanowili w miesiącu lipcu 1948 osób, zaś liczba członków PPR wynosiła 1 141 osób, z tego liczba robotników — członków partii — wynosiła w sierpniu 934 osoby. Robotnicy-pepeerowcy, stanowili więc ponad 47% ogółu czynnych zawodowo robotników Radomia. Ta znaczna przynależność do partii, robotników zatrudnionych we wszystkich gałęziach gospodarki umożliwiła jej poważne oddziaływanie na miejscową klasę robotniczą. W Komitecie Miejskim PPR podejmowano działania zmierzające do poszerzenia tych wpływów na całe społeczeństwo

²² Zob. szerzej: M. Wink. Rola PPR w tworzeniu i utrwaleniu władzy ludowej na Ziemi Radomskiej. W: Wpływ Rewolucji Październikowej na rozwój walki klasowej w Radomskim. Radom 1977

Tabela 4
Skład socjalny PPR w Radomiu w latach 1946—1947

Rok i miesiąc	Ogółem	Robotników		Inteligencji		Innych	
		Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%
1946 III	1 676	1 452	86,6	11	0,6	10	0,5
IV	1 896	1 875	98,8	11	0,5	10	0,5
V	1 965	1 944	98,9	11	0,5	10	0,5
VI	2 009	1 988	98,9	11	0,5	10	0,4
VII	2 062	2 041	98,9	11	0,5	10	0,4
VIII	2 134	2 113	99,0	11	0,5	10	0,5
IX	2 377	2 353	98,9	13	0,5	10	0,4
X	2 545	2 444	96,0	90	3,5	11	0,4
XI	2 704	2 598	96,0	95	3,5	11	0,4
XII	2 834	2 710	95,6	113	4,0	11	0,3
1947 I	2 988	2 844	95,1	133	4,4	11	0,3
II	3 626	3 438	94,8	176	4,8	12	0,3
III	4 044	3 800	93,9	232	5,7	12	0,2
IV	4 302	4 020	93,4	270	6,2	12	0,2
V	4 390	4 096	93,3	282	6,4	12	0,2
VI	4 460	4 166	93,4	282	6,3	12	0,2
VII	4 551	4 237	93,1	302	6,6	12	0,2

Zródło: Wojewódzkie ankiety sprawozdawcze PPR z 1946 i 1947 roku. AKW Kielce, KW PPR 1/VI/6; Ankiety sprawozdawcze KM PPR w Radomiu za 1946 i 1947 rok. AKW Kielce, KM PPR, 1/VI/238. Obliczenia własne.

miasta, co jednak było w znacznym stopniu utrudnione, z racji tradycyjnie silnych wpływów PPS. Udział robotników w PPR prezentuje tabela 5.

Tabela 5
Udział robotników w PPR na terenie Radomia w latach 1945—1948

Rok i miesiąc	Ogółem	W tym:		Kół fabryczn.
		Robotników	%	
1945 — VIII	1 141	934	81,8	19
1945 — XII	1 321	1 081	81,6	.
1946 — VI	2 010	1 988	98,9	.
1947 — I	2 988	2 844	95,2	45
1947 — VI	4 460	4 166	93,4	50
1948 — I	3 420	2 519	73,7	78
1948 — VI	4 690	3 602	76,8	.
1948 — 15.XII	5 138	4 041	78,6	111

Zródło: Ankiety sprawozdawcze KM PPR w Radomiu. AKW Kielce, KM PPR, 1/IX/26, 1/IX/25, 1/IX/26a.

Analiza danych zawartych w tabeli wskazuje, że największy odsetek robotników w PPR na terenie miasta był w latach 1946—1947. Kształtował się on w tym okresie w granicach od 93,4—98,9%. Spowodowane to było stałym wzrostem popularności partii w szeregach klasy robotniczej oraz zdecydowanym zwycięstwem w Referendum Ludowym i podczas wyborów do Sejmu Ustawodawczego. Nie bez znaczenia był fakt, że uruchomiono już większość zakładów przemysłowych miasta, a co za tym idzie, wciąż rosło zatrudnienie w przemyśle uspołecznionym. Ponieważ partia w tym procesie aktywnie uczestniczyła, traktowano to jako kolejny sukces. Równocześnie wzrastały dynamicznie szeregi wielkoprzemysłowej klasy robotniczej, wśród której najchętniej przyjmowano program PPR.

W całym omawianym okresie zdecydowaną większość w szeregach partii stanowili robotnicy. W roku poprzedzającym zjednoczenie ruchu robotniczego ich udział kształtował się w granicach 73—78%. Ten stały, wysoki udział robotników w szeregach partii świadczy o jej popularności w radomskim środowisku robotniczym. Potwierdzają to dane o wpływach PPR wśród robotników zatrudnionych w poszczególnych zakładach przemysłowych Radomia. Szczególnie korzystny udział członków PPR wśród załóg robotniczych daje się zauważyć w trady-

Tabela 6
PPR i PPS w 15 zakładach przemysłowych Radomia w sierpniu 1948 roku

Nazwa zakładu	Stan zatrudn.	Stan czł. PPR	% udział	Stan czł. PPS	% udział
Fabryka Broni	2 019	246	11,7	312	15,5
Emaliernia	229	42	18,3	60	26,2
Odlewnia 1	252	122	48,4	55	21,8
Odlewnia 2	109	16	14,7	60	55,0
Odlewnia 3	174	70	40,2	40	23,0
Odlewnia 4	89	62	69,7	2	2,2
Garbarnia 1	141	116	82,3	21	14,8
Garbarnia 2	83	32	38,5	1	1,2
Garbarnia 3	99	74	74,7	23	23,2
Garbarnia 4	103	101	98,1	2	1,9
Garbarnia 5	69	67	97,1	—	—
Garbarnia 7	42	32	76,2	9	21,4
Garbarnia 9	55	51	92,7	4	7,2
Państw. Monop. Tyt.	1 517	243	16,0	984	64,8
„Porsa”	91	19	20,9	21	23,0

Zródło: Ankieta sprawozdawcza dla Instruktorów Ekonomicznych za sierpień 1948 roku. AKW Kielce, KM PPR, 1/IX/26. Oblicz. własne.

cyjnej radomskiej gałęzi przemysłu jakim było garbarstwo. W 1948 roku przed zjednoczeniem partii robotniczych wpływy PPR wśród robotników radomskich jeszcze bardziej wzrosły (tabela 7).

Tabela 7

PPR i PPS w większych zakładach przemysłowych Radomia
w listopadzie 1948 roku

Nazwa zakładu	Liczba zatrud.	Liczba czł. PPR	% udział	Liczba czł. PPS	% udział
Fabryka Broni	2 374	418	17,6	320	13,4
Emaliernia	299	71	23,1	76	25,4
Odlewnia nr 1	287	123	42,8	53	18,4
Odlewnia nr 2	121	15	12,3	40	33,0
Odlewnia nr 3	167	64	38,3	43	25,7
Odlewnia nr 4	123	61	49,5	2	1,6
Garbarnia nr 1	141	96	68,0	3	2,1
Garbarnia nr 2	88	84	95,4	2	2,2
Garbarnia nr 3	117	73	62,3	19	16,2
Garbarnia nr 4	106	88	83,0	6	5,6
Garbarnia nr 5	73	65	89,0	—	—
Garbarnia nr 7	43	24	55,8	9	20,9
Garbarnia nr 9	58	49	84,4	—	—
Państw. Monop. Tytoniowy	1 764	376	21,3	680	38,5
„Porsa”	101	44	43,5	18	17,8
Państw. F-ka Telefonów	402	128	31,8	142	35,3
RZO „Bata” nr 1	1 680	337	20,0	403	23,9
RZO „Pułka” nr 2	239	97	40,5	30	12,5
RZO „Łuczyński” nr 3	98	21	21,4	32	32,6
Rymarnia „Kromołowski”	202	76	37,6	45	22,2
F-ka Fajansu „Rottenberg”	94	38	40,4	5	5,3
Radomskie Z-dy Drzewne	149	26	17,4	79	53,0
Elektrownia	155	41	26,4	53	34,1
Techn. Obsługa Rolnictwa	73	19	26,0	23	31,5
Z-dy Ceramiki „Marywil”	285	60	21,0	37	14,0
Państw. Przetwórnia Owoców	239	35	14,6	22	9,2
PZZ Młyn nr 1	41	14	34,1	17	41,4
PMT Mag. Sur. Tytoniowych	86	17	19,8	47	55,1
Browar Parowy „Saski”	86	9	10,5	33	38,3
Z-dy Ceramiki „Chmielarz”	113	26	23,0	64	56,6
Z-dy Drukarskie „Prasa”	27	12	44,4	7	25,9

Źródło: Ankieta sprawozdawcza Wydziału Przemysłowego KM PPR w Radomiu za listopad 1948 r. AKW, KM PPR, 1/IX/26. Obliczenia własne.

Charakterystyczny był fakt, że w większych zakładach organizacje partyjne były liczniejsze, a stopień upartyjnienia większy. Jednocześnie stopień upartyjnienia robotników wykwalifikowanych był mniejszy niż niewykwalifikowanych, a do partii wstępowali chętniej gorzej sytuowani materialnie.

W centrum zainteresowania PPR znalazły się m. in. sprawy obsadzania stanowisk kierowniczych w zakładach przemysłowych Radomia. Partia kładła duży nacisk, aby na tych stanowiskach znajdowali się ludzie z klasy robotniczej. Egzemplifikacją tej kwestii jest poniższe zestawienie, dające obraz jakie funkcje kierownicze i w jakich gałęziach przemysłu pełnili robotnicy — członkowie PPR. W miarę umacniania się wpływów partii, jej oddziaływanie na obsadę stanowisk kierowniczych w przemyśle było coraz większe.

Analiza wpływów PPS na terenie Radomia narzuca stwierdzenie, że popularność tej partii była tradycyjnie duża. Stąd podjęte po wyzwoleniu

Tabela 8

Robotnicy na stanowiskach kierowniczych w przemyśle Radomia
w listopadzie 1946 roku

Gałąz przemysłu	Zakład	Pełniona funkcja	Nazwisko
Metalurgiczny	Fabryka Broni	Dyrektor administr.	S. Białas
	Fabryka Drutu i Gwoździ	Kierownik kadr Kierownik	A. Bielejec St. Januszewski
Odlewniczy	Rubinstein Glinice	Kierownik	A. Fularski
		Kierownik	K. Jachowski
Spożywczy		Dyrektor	K. Duszyński
Rymarski		Dyrektor Kierownik Techn.	J. Łabędź Fr. Kopeć
Skórzany	Garbarnie	Dyrektorzy	H. Matysiak
			T. Chodacki
			A. Hoffman
			W. Dziekański
			J. Kamiński
S. Żak			
S. Malarski			
Obuwniczy		Kierownicy	Zdz. Tuzimek Wł. Antos
Ceramiczny		Kierownik	P. Mularski
			B. Drogomirecki
Poligraficzny		Kierownik	B. Drogomirecki

Źródło: Sprawozdanie Wydz. Przemysłowego KM PPR w Radomiu z dnia 29.XI.1946 roku, AKW Kielce, KM PPR, 1/IX/26a.

niu działania przez członków partii, to kontynuacja bądź rekonstrukcja kontaktów z wszystkimi środowiskami miasta. Jako partia robotnicza podjęła szczególne wysiłki w zakresie odbudowy swej popularności w środowisku klasy robotniczej. Służyła temu m.in. rekrutacja do partii, gdzie w lipcu 1945 roku wśród 163 wstępujących 141 było robotnikami (80,9%).²³ Podobna sytuacja występowała w latach następnych 1946—1948. Generalnie rzecz biorąc wpływy PPS na terenie fabryk były do połowy 1948 roku znacznie większe niż PPR. Toteż współpraca między obydwojema partiami była szczególnie potrzebna, gdy realizowano podstawowe reformy społeczne i tworzono podwaliny władzy. Do szczególnie zdominowanych przez ruch socjalistyczny należały takie zakłady jak: Garbarnia „Ludwika”, Fabryka Wyrobów Emaliowanych i Ocynkowanych „Radom”, „Marywil”, Państwowy Monopol Tytoniowy, Państwowa Fabryka Broni, Fabryka „Bata”.²⁴

Tabela 9
Koła fabryczne PPS i liczebność ich członków w Radomiu
(XII. 1945 — VII. 1946 rok)

Koło fabryczne	Rok							
	1945	1946						
	XII	I	II	III	IV	V	VI	VII
Państw. Przetw. Owoców	53	53	60	63	66	69	69	60
Fabryka Tytoniowa	350	350	368	398	428	557	557	550
Fabryka Broni	49	50	53	54	55	57	57	56
Odlewnia „Kindt”	12	15	15	15	15	15	15	15
Rymarnia „Kromolowski”	11	12	12	12	22	21	21	21
Odlewnia „Glinice”	34	35	34	34	34	34	34	34
„Marywil”	40	33	33	33	33	35	35	35
Rzeźnia Miejska i Fruct.	54	59	60	61	62	63	63	61
Wydz. Techn. Zarz. Miejsk.	40	53	53	55	57	60	60	59
Garbarnia „Elgold”	—	30	30	30	30	36	36	35
Ubezpiecz. Społeczna	—	—	13	13	13	13	13	13
Garbarnia J. O. Piekarski	—	—	12	14	16	18	18	18
Garbarnia „Krokodyl”	—	—	—	—	5	14	14	15
Państw. Zakłady Drzewne	—	—	—	—	15	30	30	30
Garbarnia „Nowość”	—	—	—	—	—	62	62	62
Razem liczba członków w kołach fabrycznych	643	690	743	782	841	1084	1084	1064
Dynamika wzrostu liczby czł. kół fabrycznych w %	100	7,3	15,5	21,6	37,8	68,6	68,6	65,5

Źródło: Ankiety sprawozdawcze KM PPS za okres od XII. 1945 roku do VII. 1946 rok. AKW Kielce, KM PPS, 14/VII/68. Obliczenia własne.

²³ Lista nowo wstępujących do PPS z lipca 1945 r. AKW Kielce, 14/VII/68.

²⁴ Listopad 1947 r.: Garbarnia „Ludwika” PPR — 23 członków, PPS — 31 członków, Fabryka Wyrobów Emaliowanych i Ocynkowanych „Radom” z PPR —

Egzemplifikacją wpływów partii w omawianym środowisku jest ilość kół PPS działających na terenie fabryk. W grudniu 1945 roku było ich 9, w sierpniu 1946 roku — 15, w grudniu 1947 — 52, zaś w grudniu 1948 — 111²⁵. Pewien obraz liczebności członków kół fabrycznych daje tabela 9.

Z braku pełnych danych dotyczących składu socjalnego partii zaprezentowano go jedynie za okres od lipca do listopada 1948 roku (tabela 10). Najliczniejszą grupę wśród członków partii we wskazanym okresie stanowili robotnicy — przeciętnie 78%. Potwierdzają to także dane z tabeli 6 i 7. Jeśli idzie o inteligencję, to jeszcze w okresie między-

Tabela 10
Skład socjalny PPS w Radomiu
(VII—XI 1948 rok)

M-c	Ogółem	Robotników		Rzemieśln.		Prac. umysł.		Wolne zawod.	
		Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%
VII	4 078	3 251	79,7	35	0,8	762	18,6	30	0,7
VIII	4 078	3 251	79,7	35	0,8	762	18,6	30	0,7
IX	4 213	3 231	76,6	76	1,8	868	20,6	38	0,9
X	4 194	3 220	76,7	76	1,8	860	20,5	38	0,9
XI	4 023	3 072	76,3	55	1,3	864	21,4	32	0,7

Źródło: Sprawozdanie KM PPS w Radomiu za VII, VIII, IX, X, XI 1948 roku. AKW, KM PPS, 14/VII/68. Obliczenia własne.

wojennym, w poważnym stopniu nadawała ona ton działalności socjalistycznych władz miejskich. Toteż po wyzwoleniu wielu byłych działaczy partii z tego środowiska zasililo jej szeregi. W roku 1948 pracownicy umysłowi i tzw. „wolne zawody” stanowili 20% składu PPS w Radomiu. Wysoki odsetek inteligencji ułatwiał działalność propagandową partii na terenie miasta.

Po zjednoczeniu obu partii, skład społeczny PZPR w 1949 roku uległ widocznym zmianom. W Radomiu przedstawiał się on następująco: 6 331 robotników (72,5%), 2 340 pracowników umysłowych (26,8%), pozostali — 64 (0,7%). W skali kraju odsetek robotników w szeregach partii zmniejszył się do 57%, wobec czego 72,5% robotników w organizacji radomskiej stanowi o wysokim stopniu upartyjnięcia miejscowej klasy robotniczej. Bardzo wyraźnie wystąpiła tendencja wzrostu tak

33, z PPS — 90 członków, „Marywil” z PPR — 30, z PPS — 90, Państwowy Monopol Tytoniowy z PPR — 214, z PPS — 848 członków. Ankiety sprawozdawcze KM PPR w Radomiu z poszczególnych fabryk w listopadzie 1947 r. AKW Kielce, 1/VI/249

²⁵ Ankiety sprawozdawcze i protokoły KM PPS za lata 1945, 1946, 1947, 1948. AKW Kielce, 14/VII/68, 14/VII/67, 14/VII/16.

absolutnej, jak i względnej liczby pracowników umysłowych w partii. Ponadto zjednoczenie obu partii robotniczych, umożliwiło klasie robotniczej znaczny awans społeczny wyrażający się ich dominującym uczestnictwem w rządzeniu krajem. Na terenie Radomia w latach 1945—1952 wielu robotników znalazło się na odpowiedzialnych stanowiskach politycznych, administracyjnych i gospodarczych. M. in. 297 robotników skierowano do aparatu państwowego, 45 robotników mianowano dyrektorami zakładów bądź kierownikami wydziałów, 5 pracowało w charakterze sędziów, a administracja biurowa przemysłu zatrudniła 253 robotników (łącznie 580 osób).

Kolejną kwestią, która wymaga omówienia była działalność propagandowa obu partii, w tym najszerszej realizowana działalność wydawnicza. Już w 1944 r. KC PPR zalecił terenowym instancjom partii przystąpienie do rozbudowy aparatu wydawniczego, wydawanie własnych pism, ulotek i wzmoczyć kolportaż centralnych materiałów PPR i KRN.

Od jesieni 1944 r. w Okręgu Radomskim PPR wydawano „Trybunę Wolności”, którą drukowano do stycznia 1945 r. Systematycznie ukazywało się pismo „Świt”. Było ono pomyślane jako kontynuacja pisma konspiracyjnego z czasów okupacji, wydawanego pod tym samym tytułem przez organizację „Świt”. Decyzję wydawania pisma jako dziennika podjęto na zebraniu 4 lutego 1945 r.²⁶ Ostatecznie pismo zaczęło wychodzić jako tygodnik, organ KM PPR od 15 kwietnia 1945 r. Na jego łamach podejmowano problemy partii i środowiska robotniczego. Ponadto poruszano zagadnienie zacieśnienia współpracy między PPR a PPS w Radomiu.²⁷ Pismo działało na polu pogłębienia światopoglądu i wyrobienia politycznego klasy robotniczej. Uchwałą KW PPR z 5 lipca 1945 r. „Świt” awansował do rangi organu Komitetu Wojewódzkiego. Tygodnik „Świt” zarówno jako organ KM PPR jak i później KW PPR redagowany był przez Hieronima Michalskiego.

Stale kłopoty związane ze zbyt małym zaopatrzeniem w prasę zdołano częściowo rozwiązać w połowie 1945 r. tworząc w Wydziale Propagandy i Agitacji KW Referat Kolportażu Prasy, który miał zaopatrzyć terenowe komórki partii. Rozprowadzano „Chłopską Droę”, „Trybunę Wolności” i „Świt”. Wiosną 1946 r. usprawniono kolportaż prasy, powierzając niedzielną sprzedaż ZWM. Stwierdzić trzeba jednak, że zbyt małe były nakłady prasy centralnej, jak i zbyt nikłe możliwości finansowe działania miejscowego Wydziału. Dla przykładu podajemy, jak kształtował się kolportaż prasy, prowadzony przez PPR na terenie miasta:

czerwiec 1947 r.	2 000 egz. „Trybuna Wolności” 100 egz. „Nowe Drogi”
marzec 1948 r.	105 egz. „Trybuna Wolności” 343 egz. „Chłopska Droga” 12 egz. „Nowe Drogi”
grudzień 1948 r.	4 326 egz. „Trybuna Wolności” 3 865 egz. „Trybuna Robotnicza” 752 egz. „Głos Ludu” 730 egz. „Nowe Drogi” 800 egz. „O Trwały Rozwój i Demokrację” ²⁸

Propagandowa praca PPS została skoncentrowana głównie na działalności wydawniczej i kolportażu. Dla realizacji tych zadań w KM PPS wyodrębniono Referat Polityczno-Prasowy. Jeszcze przed wojną jako organ prasowy PPS ukazywało się „Życie Robotnicze”. Wydawanie pisma pod tą samą nazwą wznowiono 20 marca 1945 r.²⁹ Natomiast 1 kwietnia ukazał się pierwszy numer pisma. Redagowali go kolejno T. Bilewicz, T. Jakubowicz i P. Sadowski. Pismo przeżywało poważne trudności finansowe, ponieważ dotowane było w minimalnym stopniu przez Komitet Miejski partii. Na łamach pisma inicjowano współpracę ze związkami zawodowymi, Towarzystwem Uniwersytetów Robotniczych i innymi organizacjami. Szczególnie mocno akcentowano kwestię rywalizacji na forum ruchu związkowego z PPR. Kontrowersje dotyczyły zasięgu wpływów na terenie organizacji związkowych, jak i nie zawsze przestrzeganego parytetu w obsadzaniu władz związkowych.³⁰ Z kolei akcja kolportażu prowadzona przez socjalistów miała dość pokazne jak na owe czasy rozmiary. Kolportowano „Robotnika”, „Przeгляд Socjalistyczny” — spośród pism centralnych. Oczywiście rozmiały kolportażu nie zaspakajały wszystkich potrzeb propagandowych partii, ale w porównaniu z innymi organizacjami były znaczące. Najintensywniejsza była ta działalność, gdy wychodził miejscowy organ „Życie Robotnicze”. Przybliżeniem obrazu akcji kolportażowej prowadzonej przez PPS w latach 1945—1948 jest tabela 11.

Na szczególną uwagę zasługuje kwestia stosunków między PPR a PPS. Z racji ich wiodących roli w przeobrażeniach rewolucyjnych w kraju, należy nieco miejsca poświęcić tej problematyce w kontekście późniejszego zjednoczenia ruchu robotniczego. Istnienie dwóch partii

²⁸ Protokoły KM PPR z czerwca 1947 r., marca 1948 r. AKW Kielce, 1/V/12, 1/VI/5.

²⁹ Protokół KM PPS z 20 marca 1945 r. AKW Kielce, 14/VII/68

³⁰ Zob. szerzej: M. Wink. Związki zawodowe w Radomiu (Rozwój organizacyjny i działalność w latach 1945—1949). W: Zeszyty Naukowe Politechniki Świętokrzyskiej. Kielce 1979, S—6, s. 93—117

²⁶ Sprawozdanie KM PPR z 4 lutego 1945 r. CA PZPR, 295/VII—105.

²⁷ „Świt” 7 X 1945.

Tabela 11

Kolportaż prasy prowadzony przez KM PPS w Radomiu w latach 1945—1948

Rok miesiąc	Nazwa pisma	Ilość egzemplarzy częstotliwość kolportażu
1	2	3
1945		
Listopad	Życie Robotnicze	2 500 egz. — tygodniowo
Grudzień	Życie Robotnicze	3 000 egz. — tygodniowo
	Pobudka	100 egz. — tygodniowo
1946		
Styczeń	Życie Robotnicze	3 000 egz. — tygodniowo
Luty	Życie Robotnicze	3 000 egz. — tygodniowo
	Pobudka	100 egz. — tygodniowo
Marzec	Życie Robotnicze	3 000 egz. — tygodniowo
	Pobudka	100 egz. — tygodniowo
Kwiecień	Życie Robotnicze	2 000 egz. — tygodniowo
	Pobudka	100 egz. — tygodniowo
Maj	Życie Robotnicze	2 000 egz. — tygodniowo
	Pobudka	100 egz. — tygodniowo
	Barykada Wolności	
Czerwiec	Życie Robotnicze	2 nr po 3 000 egz. — tygodn.
		2 nr po 5 000 egz. — tygodn.
		1 nr po 7 000 egz. — tygodn.
	Pobudka	100 egz. — tygodniowo
Lipiec	Życie Robotnicze	2 000 egz. — tygodniowo
	Pobudka	100 egz. — tygodniowo
	Barykada Wolności	40 egz. — tygodniowo
Sierpień	Życie Robotnicze	2 000 egz. — tygodniowo
1947		
Maj	Robotnik	1 470 egz. — tygodniowo
Czerwiec	Robotnik	1 057 egz. — .
	Pobudka	200 egz. — .
	Przegląd Socjalistyczny	200 egz. — .
	Młodzi Idą	150 egz. — .
Lipiec	Robotnik	1 057 egz. — .
	Pobudka	200 egz. — .
	Przegląd Socjalistyczny	200 egz. — .
	Młodzi Idą	150 egz. — .
Sierpień	Robotnik	1 057 egz. — .
	Pobudka	200 egz. — .
	Przegląd Socjalistyczny	200 egz. — .
	Młodzi Idą	150 egz. — .
Wrzesień	Robotnik	1 057 egz. — .
	Pobudka	200 egz. — .
	Przegląd Socjalistyczny	200 egz. — .
	Młodzi Idą	150 egz. — .
Październik	Robotnik	1 750 egz. — dziennie
	Tydzień Robotnika	250 egz. — dziennie

Rok miesiąc	Nazwa pisma	Ilość egzemplarzy częstotliwość kolportażu
1	2	3
Listopad	Robotnik	2 700 egz. — dziennie
	Tydzień Robotnika	250 egz. — dziennie
Grudzień	Robotnik	1 890 egz. — dziennie
	Przegląd Socjalistyczny	150 egz. — .
1948		
Styczeń	Robotnik	1 890 egz. — .
	Przegląd Socjalistyczny	150 egz. — .
Luty	Robotnik	2 055 egz. — dziennie
	Przegląd Socjalistyczny	150 egz. — .
	Tydzień Robotnika	200 egz. — .
Marzec	Robotnik	2 160 egz. — dziennie
	Przegląd Socjalistyczny	250 egz. — miesięcznie
	Tydzień Robotnika	200 egz. — tygodniowo
Kwiecień	Robotnik	1 580 egz. — dziennie
	Przegląd Socjalistyczny	150 egz. — miesięcznie
	Tydzień Robotnika	200 egz. — tygodniowo
Maj	Robotnik	1 400 egz. — dziennie
	Przegląd Socjalistyczny	150 egz. — miesięcznie
	Tydzień Robotnika	200 egz. — tygodniowo

Źródło: Protokoły KM PPS z lat 1945, 1946, 1947, 1948. AKW, KM PPS, 1/VII/68.

robotniczych w kraju osłabiało klasę robotniczą, a zatargi utrudniały umocnienie ich autorytetu w społeczeństwie. Pewna odmienność stanowisk występowała stale między PPR a odrodzoną PPS, jendak wyraźne zróżnicowanie stanowisk ujawniło się szerzej po wyborach w 1947 roku. Rozbicie bowiem sił opozycji i obozu reakcji pozwoliło na skoncentrowanie się na kwestiach programowych.

Po wyborach w szeregach PPS zaczęto propagować system parlamentarnej demokracji oparty o wzorce angielskie (Edward Osóbka-Morawski, Stanisław Szwalbe). System polski miał w myśl tych propozycji łączyć doświadczenia radzieckie z burżuazyjnym parlamentaryzmem, miał być pomostem między Wschodem a Zachodem. Tu także proponowano nadać bardzo szerokie uprawnienia parlamentowi oraz instytucjom samorządowym. Dalsze sugestie szły w kierunku ograniczenia funkcji aparatu państwowego. Przy czym, dominujący wpływ na rozwój gospodarki miało mieć nie państwo, ale instytucje samorządowe i związki zawodowe. Rola państwa winna się ograniczyć do funkcji koordynatora pomiędzy trzema sektorami — państwowym, spółdzielczym i prywatno-kapitalistycznym. Dążono do nadania spółdzielczości domi-

nującego wpływu w gospodarce, a w przyszłości nawet całe jej „uspółdzielczenie”. Odkładano termin zjednoczenia, a w perspektywie widziano go jako syntezę „socjalistycznego demokratyzmu” i „komunistycznego rewolucjonizmu”.

Negatywne zjawiska występowały i w PPR. Tacy działacze jak R. Zambrowski, J. Berman, R. Werfel, w imię przyspieszenia budownictwa socjalistycznego dążyli do pomniejszenia roli partii sojusznicych, a w szczególności PPS. Prowadziło to do systemu monopartyjnego i ograniczenia społecznej bazy oparcia dla władzy ludowej, wzrostu roli aparatu państwowego oraz środków represji. W sensie gospodarczym wyrażało się w szybkim tempie likwidacji prywatnej własności, centralizacji zarządzania, ograniczeniu roli związków zawodowych i samorządu. Zamierzano zaostrzyć kurs w stosunku do inteligencji i środowisk twórczych.

Pozytywnym przejawem było, że zdecydowana większość członków obu partii wykazywała zrozumienie dla polskich warunków budowy socjalizmu. Jednak w okresie 1947—1948 zaszły poważne zmiany w sytuacji międzynarodowej (przejawy „zimnej wojny”), które wywarły wpływ na sposób i metody zjednoczenia ruchu robotniczego. We wrześniu 1947 powstało Biuro Informacyjne Partii Komunistycznych i Robotniczych, które z kolei było wykorzystywane przez Józefa Stalina do oddziaływania na poszczególne partie w krajach demokracji ludowej. W 1948 roku odbyło się w Polsce słynne plenum „sierpniowo-wrzesniowe”, które zapoczątkowało zmiany w polityce PPR i w systemie funkcjonowania władzy, zmieniły się metody budownictwa socjalistycznego. Rozpoczął się proces ograniczania roli organizacji społecznych i samorządu. Zastąpiono pracę polityczną środkami administracyjnymi.

Mimo tych niekorzystnych zjawisk jakie wystąpiły w ostatnim etapie przygotowań do zjednoczenia nie było ono procesem mechanicznym. Scaliła partie umiejętnie prowadzona współpraca od pierwszych dni wyzwolenia. Wystąpiła konieczność ochrony zakładów przed dewastacją, trend do szybkiego ich uruchomienia, co stwarzało warunki do bliskiej współpracy komunistów i socjalistów. Samorzutnie podejmowano ze strony członków partii wysiłki w celu przejścia przez klasę robotniczą zakładów na terenie miasta.³¹ Rozpoczęła się akcja rewindykacji maszyn i urządzeń. W niej szczególnie duża zasługa działaczy partyjnych, którzy wyjeżdżali do Niemiec, Czechosłowacji oraz tych rejonów na Ziemiach Zachodnich, do których okupant wywiózł maszyny i urządzenia przemysłu radomskiego. Podobnie wspólnie tworzone władze miejskie, reorganizowano administrację lokalną. Szczególnie silnie zespoliły PPR

³¹ Zob. szerzej: M. Wink. Koncepcje pracy w programach i działaniu PPR i odrodzonej PPS w Radomiu (1945—1949). W: Teoretyczne aspekty pracy. INS, WSI, Radom 1980, s. 201—203

i PPS ważne akcje polityczne tego okresu — Referendum Ludowe i wybory do Sejmu. Wypracowane podczas nich metody współpracy jak działalność Komisji Porozumiewawczej (istniała od 7 marca 1945 roku, początkowo mało aktywna) i wspólne uzgodnienia dotyczące kwestii politycznych, przyczyniły się wydatnie do zbliżenia. Kierownictwa partii wypracowując metody współdziałania nie pominęły i takich środków jak wspólne szkolenie aktywów obu tych organizacji.³² Okazją do zbliżenia stały się też obchody 1 Maja i zbiórka funduszy na budowę Domu Partii oraz powołanie „szóstki politycznej”.³³

Mimo, że w okresie przed zjednoczeniem zrobiono wiele, aby obie partie organizacyjnie do siebie upodobnić, a raczej dostosować strukturę PPS do struktury PPR, to jednak pozostało sporo różnic i praktyczne ich scalanie dokonane zostało w pierwszym półroczu 1949 roku. Dokonywano go w oparciu o nowy, uchwalony na Kongresie Zjednoczeniowym statut. W czasie akcji scaleniowej weryfikowano członków organizacji partyjnej, porządkowano ewidencję. Przyjmowanie nowych kandydatów do partii zostało wstrzymane do 15 maja tegoż roku. Tuż po Kongresie Zjednoczeniowym, już w grudniu 1948 roku, dla umożliwienia prowadzenia bieżącej pracy partyjnej, powołano wspólne kierownictwo Komitetu Miejskiego i wspólne kierownictwa komitetów zakładowych. Tymczasowe władze powołano spośród członków dotychczasowych instancji obydwu partii drogą porozumienia się i uzgodnienia z instancją nadrzędną. Równocześnie z akcją scaleniową realizowano zmiany organizacyjne w strukturze byłej PPR i byłej PPS. Najważniejsze ze zmian dotyczyły struktury podstawowych organizacji partyjnych. Duża frekwencja na zebraniach scaleniowych świadczyła o wysokim zainteresowaniu i poważnym wzroście dyscypliny członków partii.

Razem z zebraniem scaleniowym rozpoczęto w mieście porządkowanie i ujednoczenie ewidencji partyjnej. Każdy z członków wypełniał odpowiedni kwestionariusz potwierdzający jego przynależność do partii. Wymagało to dużego wysiłku organizacyjnego, gdyż należało dotrzeć do każdego członka, aby nikt nie został pominięty przy rejestracji. W ten sposób wyeliminowano wszystkich, którzy fikcyjnie figurowali na listach, podwójnie zarejestrowanych, tych którzy wyjechali lub zmarli. Ponadto w tym okresie odbywało się dalsze, chociaż już nie tak gwałtowne usuwanie ludzi uznanych za obcych ideowo.

³² Szczególny nacisk na szkolenie położono od stycznia 1948 roku. Akcją objęto członków partii z Fabryki Broni, PMT, Fabryki „Bata” oraz całej dzielnicy „Śródmieście”. Wspólne szkolenia otwarte członków PPR i PPS zorganizowano w czerwcu 1948 roku.

³³ W jej skład wchodził: L. Przybylski (PPR), E. Szulmajer (PPS), J. Mularczyk (PPR), K. Hermanowicz (PPR), M. Sołtyk (PPS), K. Szymański (PPS), J. Hetman (PPR). Protokół z zebrania Ścisłego Komitetu Partyjnego. AKW Kielce, 1/VI/236

Końcowym etapem scalania była wymiana legitymacji na stałe legitymacje PZPR. Te prace zakończono we wrześniu 1949 roku. Dla przeprowadzenia wymiany powołano trzyosobowe komisje, w skład których wchodził sekretarz POP, przedstawiciel instancji nadrzędnej i przedstawiciel Komitetu Miejskiego w Radomiu. Wydawanie legitymacji oparto o kwestionariusze wypełniane podczas rejestracji i porządkowania szeregów partyjnych. W 1949 roku radomska organizacja PZPR liczyła 8 735 członków, co stanowiło 12,5% ogółu członków partii w województwie kieleckim i stawiało Radom na pierwszym miejscu. Radomska organizacja składała się wówczas ze 104 podstawowych organizacji partyjnych, do których w omawianym roku przyjęto 198 kandydatów.³⁴

Zjednoczenie polskiego ruchu robotniczego było sukcesem tak PPR, jak i jednolitifrontowego nurtu PPS.

³⁴ Partia w województwie kieleckim w XXV-leciu władzy ludowej, Kielce 1969, s. 41—42.

WŁADYSŁAW MACHERZYŃSKI

POLSKA PARTIA SOCJALISTYCZNA W RADOMIU W WYBORACH DO RADY MIEJSKIEJ W 1934 ROKU

WSTĘP

Polska Partia Socjalistyczna przywiązywała dużą wagę do samorządu terytorialnego w miastach. Starła się wprowadzić jak największą liczbę swych przedstawicieli do rad miejskich. Poprzez rady miejskie chciała realizować program socjalistycznych przeobrażeń, bronić praw i interesów klasy robotniczej i szerokich mas pracowniczych. Partia organizowała zjazdy działaczy samorządowych, prowadziła dla nich szkolenia, wydawała publikacje na temat samorządu terytorialnego. Prasa partyjna, zarówno centralna jak i regionalna, poświęcała dużo miejsca działalności samorządów miejskich i roli w nich socjalistycznych radnych. W Centralnym Komitecie Wykonawczym istniał Wydział Samorządowy, koordynujący pracę działaczy samorządowych, szkolący i przygotowujący ich do uczestnictwa w radach miejskich i wiejskich.¹ Praca w samorządzie terytorialnym miała być szkołą rządzenia na drodze do zdobycia władzy i kierowania państwem i społeczeństwem socjalistycznym.

Czołowy działacz samorządowy w Radomiu w latach 1918—1939 dr Stanisław Kelles-Krauz tak pisał na łamach miejscowego tygodnika socjalistycznego: „Dla klasy robotniczej, dla nas socjalistów, samorządowe instytucje są rzeczą bardzo ważną, a zdobywanie wpływów na te instytucje i dbanie o to, by one miały jak najszerszy zakres działania — jest wprost obowiązkiem. Zainteresowanie samorządem jest dla klasy robotniczej ważne jeszcze z innych powodów — nie tylko ze względu na codzienne żywotne interesy jakie samorząd załatwia w swym za-

¹ I Zjazd działaczy samorządowych PPS. W-wa 1920 r.
II Zjazd działaczy samorządowych PPS. „Robotnik” z 9.XII i 10.XII 1924 r. str. 2.
K. Więch — PPS w latach 1918—1921 W-wa 1978 s. 373, 423—425.
A. Tymieniecka — Polityka PPS w l. 1924—1928 W-wa 1969 s. 226—27.
B. Głowacki — Polityka PPS w l. 1929—1935 W-wa 1979 str. 17, 163, 174, 270—271.
J. Zarnowski — PPS w l. 1935—1939 W-wa 1965 s. 328—331, 365, 389.

*kresie. Uczestniczenie w pracach samorządowych, w zarządzaniu gminą miejską czy wiejską, jest jedną z tych szkół, jakie robotnik przejść musi, boć naszym dążeniem socjalistycznym jest, by rządzić państwem. I dlatego to szkolenie się w zarządzaniu różnemi komórkami życia społecznego jest dla klasy robotniczej rzeczą pierwszorzędną wagi, a jedną z ważniejszych takich komórek jest życie samorządowe miejskie. Oto dlaczego wchodzimy do samorządu”.*²

Dla socjalistów polskich wzorem był socjalistyczny samorząd miasta Wiednia, jego gospodarka komunalna i polityka społeczna. „Wzorem dla nas Wiedeń”, „Społeczna gmina” (Wiednia — W.M.) — oto tytuły, jakie pojawiły się w radomskim tygodniku „Życie Robotnicze” w 1927 roku. W 1926 roku w tym piśmie ukazało się szereg artykułów i reportaży przedstawiających wszechstronnie samorząd Wiednia, jego organizację i osiągnięcia.³ Radomska PPS, wspólnie z klasowymi związkami zawodowymi, usilnie zabiegała o zdobycie jak największej liczby mandatów w Radzie Miejskiej. Organizowała szeroką akcję propagandową wśród klasy robotniczej i szerokich warstw pracowniczych miasta. Siła argumentów ideowo politycznych i klasowych, tradycje walk radomskiej PPS o wyzwolenie narodowe i społeczne, oraz sukcesy radomskich socjalistów w Radzie Miejskiej i Magistracie od 1919 r. — przysparzały partii nowe rzesze zwolenników i sympatyków, oddających swe głosy w wyborach na socjalistycznych kandydatów. Stąd miano Czerwonego Radomia, Czerwonej Rady Miejskiej, a Józef Grzeczmarowski zdobył sobie przydomek Czerwonego Prezydenta Miasta.

II. RADOMSCY SOCJALIŚCI W RADZIE MIEJSKIEJ W LATACH 1919—1930

Instytucja wybieralnej Rady Miejskiej pojawiła się w Radomiu w 1916 roku. Okupant austriacki, chcąc pozyskać sobie społeczeństwo miasta i zarazem pozbyć się kłopotów z zarządzaniem podupadłej gospodarki miejskiej, zezwolił na utworzenie wybieralnej Rady Miejskiej wzorem miast w Galicji. Pomimo, że były to wybory organizowane i przeprowadzane w oparciu o reakcyjną, wsteczną ordynację wyborczą, radomska PPS włączyła się do wyborów. Utworzyła wspólnie z Chrześcijańskimi Stowarzyszeniami Robotniczymi wspólny Polski Robotniczy Komitet Wyborczy, wystawiła do wyborów swych kandydatów i zdo-

² „Życie Robotnicze” Nr 72 z 13.II.1927 r. (dalej: Ż. Rob. Tygodnik socjalistyczny, organ PPS i Rady Zw. Zaw., założony przez Józefa Grzeczmarowskiego, wychodził w Radomiu w l. 1923—1936. Kontynuatorem były 2 pisma w latach 1936—1939 tj. „Tydzień Robotnika” — mutacja radomska oraz „Robotnik” — mutacja Radom — Kielce).

³ Życie Rob. nr 3 z 24.I.1926 r., nr 5 z 7.II.1926 r., nr 6 z 14.II.1926 r., nr 7 z 21.II.1926 r., nr 19 z 23.V.1926 r., nr 18 z 1.V.1927 r., nr 52 z 25.XII.1927 r.

była 3 mandaty w V kurii w 50-osobowej Radzie Miejskiej Wybory w V kurii odbyły się 7 grudnia 1916 r.⁴ Walka 3 radnych socjalistycznych w obronie praw i interesów klasy robotniczej w R.M. w latach 1917—1919 była doskonałym przedszkolem w pracy samorządowej radomskich socjalistów.⁵

Pierwsze demokratyczne wybory do Rady Miejskiej w odrodzonej Polsce odbyły się w dniu 9 marca 1919 r. PPS włączyła się do wyborów planowo i w sposób zorganizowany. Wybrano komitet wyborczy, zmobilizowano grupy propagandowo-agitacyjne, opracowano program wyborczy. PPS wystawiła na listę kandydatów swych najlepszych działaczy, zarówno z samej partii jak i ze związków zawodowych i innych organizacji społecznych będących pod wpływami PPS. Socjaliści radomscy osiągnęli duży sukces zdobywając w 38-osobowej Radzie Miejskiej — 15 mandatów i 35,2% głosów. Tworzyli w Radzie Miejskiej najliczniejszą frakcję partyjną, a wraz z 5 radnymi wybranymi z robotniczych partii żydowskich (Bund i POALEJ-SYJON) — mieli większość w miejskim parlamencie.⁶ Dalsze sukcesy odnieśli socjaliści w wyborach do władz miejskich. Prezesem Rady Miejskiej została wybrana znana działaczka socjalistyczna Maria Kelles-Krauz, prezydentem miasta też socjalista, nauczyciel, dr Franciszek Foryś, a spośród 4 ławników Magistratu 2 było członkami PPS. Odtąd mówiono o Czerwonej Radzie Miejskiej i o Czerwonym Magistracie w Radomiu.⁷ Rada ta przetrwała, mimo kłopotów, sporów i walk politycznych z endecką prawicą, do maja 1923 r. Wówczas to radni endecy opuścili Radę Miejską dekompletując ją. Rząd w lipcu 1923 r. rozwiązał Radę Miejską i wyznaczył nowe wybory na wrzesień 1923 r.⁸ W wyborach w 1923 r. PPS utraciła wprawdzie 2 mandaty w porównaniu z 1919 rokiem, uzyskując 13 mandatów (na 38 w R.M.) i 33,8% głosów ale wspierało ją 2 radnych wybranych z żydowskich partii robotniczych oraz część radnych mieszczańskich narodowości żydow-

⁴ „Gazeta Radomska” nr 245 z 3.XI.1916 r., nr 250 z 9.XI.1916 r., nr 252 z 11.XI.1916 r., nr 275 z 8.XII.1916 r., nr 285 z 21.XII.1916 r., nr 286 z 22.XII.1916 r., nr 290 z 29.XII.1916 r.

⁵ Działalność 3 radnych socjalistycznych w Radzie Miejskiej od grudnia 1916 r. do marca 1919 r. można prześledzić w protokołach posiedzeń R.M. w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Radomiu, Akta miasta Radomia, sygnatura 7897 karta 1—94 (dalej: WAPR, AmR, sgn.) oraz w prasie radomskiej: „Gazeta Radomska” 1917 r., „Kronika Radomska” 1918 r., i „Głos Radomski” I—III 1919 r. — sprawozdania z posiedzeń Rady Miejskiej.

⁶ „Głos Radomski” nr 52 z 6.III.1919 r., nr 53 z 7.III.1919 r., nr 55 z 9.III.1919 r., nr 57 z 12.III.1919 r.

⁷ „Głos Radomski” nr 76 z 4.IV.1919 r., nr 80 z 9.IV.1919 r., WAPR, AmR, sgn. 7897 k. 94—96.

⁸ „Słowo Radomskie” nr 124 z 30.V.1923 r., nr 125 z 31.V.1923 r., nr 131 z 8.VI.1923 r., nr 132 z 9.VI.1923 r.

skiej.⁹ W wyborach do władz miejskich w 1923 r. PPS utrzymała swój stan posiadania. Prezesem Rady Miejskiej została wybrana ponownie Maria Kelles-Krauz, prezydentem miasta ponownie wybrano Tomasza Całunia (pełnił tę funkcję od 1921 r.), działacza PPS z Zagłębia Dąbrowskiego a jednym z 2 ławników Magistratu wybranych spośród socjalistów — był Józef Grzeczmarowski. Od tego roku rozpoczyna się sławna kariera J. Grzeczmarowskiego jako działacza samorządowego.¹⁰

Rada ta funkcjonowała do października 1926 r., kiedy to z kolei socjaliści ustąpili zarówno z Rady Miejskiej jak i z Magistratu, nie mogąc się pogodzić z torpedowaniem ich polityki samorządowej przez prawicę.¹¹ Przez 7 miesięcy, do maja 1927 r. pracowała jeszcze „kadłubowa” Rada Miejska i „kadłubowy” Magistrat, ale bez socjalistów nie można było rządzić miastem.¹² Nowe wybory do Rady Miejskiej w maju 1927 roku wygrała ponownie PPS wspólnie z klasowymi związkami zawodowymi. Uzyskała 16 mandatów (w 39-osobowej R.M.) i 38% głosów. Żydowskie partie robotnicze „Bund” i „Poalej-Syjon” uzyskały 4 mandaty. Prawica endecka tylko 9 mandatów. Znow większość w Radzie Miejskiej posiadali reprezentanci klasy robotniczej. Do Rady Miejskiej zostali wybrani wszyscy czołowi działacze PPS.¹³ Kolejne sukcesy odniosła PPS w wyborach do władz miejskich. Prezesem Rady Miejskiej został wybrany dr Stanisław Kelles-Krauz, prezydentem miasta Józef Grzeczmarowski, wiceprezydentem też socjalista, działacz PPS z Lublina i z Warszawy, poseł Władysław Uziembło. Socjaliści zdobyli też dwa stanowiska ławników Magistratu — objęli je Antoni Cwiąg i Maria Kelles-Krauz, która pełniła zarazem funkcję kierownika Wydziału Oświatowego Magistratu.¹⁴ Energia i zapał Józefa Grzeczmarowskiego oraz dobra organizacja pracy Magistratu dają w latach 1927—1930 duże wyniki i efekty gospodarcze i społeczne. Właściwe wykorzystanie pożyczki finansowej z amerykańskiej firmy ULEN przyniosło spore sukcesy socjalistycznemu samorządowi miasta. Od 1925 roku powstaje wiele urzędów i przedsiębiorstw miejskich np. wodociągi, kanalizacja, rzeźnia miejska, gazownia i wiele innych. Osiągnięto też spore sukcesy w zakresie opieki społecznej, oświaty, budownictwa mieszkaniowego, zatrudnienia bezrobotnych. Radom odwiedzają wówczas wycieczki działaczy samorządowych z innych miast zapoznając się z osiągnięciami gospodarki komunalnej i w zakresie polityki socjalnej

⁹ Słowo Radomskie nr 211 z 18.IX.1923 r., nr 214 z 21.IX.1923 r., Życie Rob. nr 3 z 16.IX.1923 r. i nr 4 z 23.IX.1923 r.

¹⁰ Słowo Rad. nr 225 z 13.X.1923 r., Życie Rob. nr 7 z 21.X.1923 r.

¹¹ WAPR, AmR, sgn. 7950 str. 635—654.

¹² jak wyżej str. 655—751.

¹³ Życie Rob. nr 20 z 15.V.1927 r. WAPR, AmR, sgn. 8197 k. 6 i sgn. 8744 nieliczone (dalej: nlb.) — prot. z Głównej Komisji Wyborczej.

¹⁴ Życie Rob. nr 22 z 29.V.1927 r., nr 25 z 19.VI.1927 r. WAPR, AmR, sgn. 7950 s. 751—758.

Magistratu. W sierpniu 1928 r. zwiedza miejskie przedsiębiorstwa i miejskie inwestycje Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Ignacy Mościcki oprowadzany przez czerwonego prezydenta miasta — Józefa Grzeczmarowskiego.¹⁵

Rozwijająca się gospodarka miejska pod kierownictwem działaczy PPS była jednak solą w oku sanacji, zwłaszcza w okresie działania Centrolewu i przejścia PPS do opozycji wobec rządów pułkowników. Kiedy więc na posiedzeniu w dniu 30 września 1930 r. Rada Miejska uchwaliła ostry sprzeciw wobec aresztowania i uwięzienia działaczy PPS i Centrolewu — rząd skorzystał z okazji i następnego dnia rozwiązał Radę Miejską i Magistrat w Radomiu i odwołał z urzędów prezydenta i wiceprezydenta miasta.

Od października 1930 r. do lutego 1935 r. na radomskim Ratuszu władzę sprawowali rządowi komisarze, zwani oficjalnie Kierownikami Tymczasowego Zarządu Miasta — z mianowaną Radą Przyboczną do pomocy.¹⁶

III. WYBORY DO RADY MIEJSKIEJ — MAJ 1934 R.

1. Zasady wyborcze.

Wybory do Rady Miejskiej w Radomiu w maju 1934 r. odbywały się na podstawie nowej ustawy z 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego. Wprowadzała ona daleko idącą ingerencję władz państwowych w działalność samorządu m.in. zatwierdzanie i rozwiązywanie wybranych rad a także zatwierdzanie uchwał. Ustawa wprowadzała zupełnie nową i zróżnicowaną odynację wyborczą do rad miejskich i wiejskich. W miastach utrzymano system głosowania na listy kandydatów różnych partii, stronnictw czy komitetów wyborczych, ale ponad 5-tysięczne miasta dzielono na okręgi wyborcze. Kandydat mógł wystąpić tylko w jednym okręgu, co w znacznym stopniu ułatwiało utracenie czołowych przywódców antysanacyjnych. Wyborca dysponował tyloma głosami, ile mandatów przypadało na dany okręg. Jeśli np. wybierano 10 radnych w okręgu to mógł 10 głosów oddać na jednego kandydata, co umożliwiało różne kombinacje na rzecz lub przeciwko określonym kandydatom. Ordynacja formalnie zachowała 5 przymiotnikowe prawo wyborcze: powszechność, tajność, równość, bezpośredniość i proporcjonalność, w praktyce jednak niektóre okręgi, gdzie mieszkała ludność nastawiona antysanacyjnie — otrzymały mniej mandatów a okręgi prorządowe — więcej. W Radomiu np. dzielnice robotnicze, pepesowskie krojono i przyłączano do dzielnic prosanacyjnych. Wiek uprawniający do głosowania podniesiono z 21 lat do 24 lat, a do kandy-

¹⁵ WAPR, AmR, sgn. 7950 s. 805—1204, sgn. 7955 s. 1—73. Ż. Rob. nr 35 z 26.VIII.1928 r., nr 36 z 2.IX.1928 r. W. Uziembło — Wspomnienia 1900—1939 W-wa 1965 str. 279—343 (cały rozdział o pracy w Radomiu 1927—1930).

¹⁶ WAPR, AmR, sgn. 7955 s. 71—73 i 75—80.

dowania z 25 do 30 lat. Młodzi ludzie, nierzadko bez pracy, częściej byli opozycyjnie nastawieni do rządu, a także odważniejsi. Nowa ordynacja wyborcza dążyła do usunięcia systemu rządów partyjno-politycznych z życia komunalnego. Socjalistyczny „Robotnik” pisał wręcz o „potworności nowej ustawy i ordynacji wyborczej”.

Rozmyślne zawilości ordynacji wyborczej pogłębił regulamin wydany przez Ministra Spraw Wewnętrznych. Każda lista mogła zawierać trzy razy tylu kandydatów, ile było mandatów w danym okręgu. Regulamin wymagał, by każdą listę podpisało co najmniej 1/50 wszystkich wyborców, nie więcej jednak niż 300, co było surowym wymogiem. Istotna była także klauzula o możliwości wycofania podpisu. Sanacja wykorzystywała ją dla wywarcia nacisku na zależnych wyborców, którzy w obawie przed utratą pracy lub z lęku przed szykanami ulegli szantażowi i wycofali swe podpisy. Wtedy komisje unieważniały listę nie dając możliwości uzupełnienia brakujących podpisów. Ani ustawa, ani regulamin nie zabezpieczały czystości i kontroli wyborów przy obliczaniu głosów. Skład komisji wyborczych w miastach ustalał wojewoda, z reguły spośród ludzi związanych z BBWR. Mężów zaufania poszczególnych list często nie dopuszczano do udziału przy obliczaniu głosów.¹⁷ Wybory do Rady Miejskiej w Radomiu wyznaczono na 27 maja 1934 r. Miasto podzielono na 10 okręgów wyborczych, każdy okręg na 2—3 obwody wyborcze. Razem było 22 obwody. Na przewodniczącego Głównej Komisji Wyborczej wojewoda kielecki wyznaczył Adama Bobkowskiego Prezesa Sądu Okręgowego w Radomiu. Na czele komisji okręgowych stali działacze i wysocy rangą pracownicy państwa np. Henryk Swiechowski — dyrektor Pań. Wytwórni Tytoniowej (okr. I), Karol Laskoś — inspektor szkolny (okr. IV), Henryk Suliga — nauczyciel szkoły garbarskiej (okr. V). Brak było w komisjach okręgowych przedstawicieli PPS, endecji czy społeczności żydowskiej. Nieliczni z nich zajmowali podrzędne funkcje członków komisji obwodowych.¹⁸ Okręgi tworzone w zasadzie w oparciu o poprzednie podziały miasta w wyborach do Rady Miejskiej w 1927 r. i w wyborach do Sejmu w latach 1928 i 1930. W Radomiu trudno było zbyt kroić tak okręgi wyborcze, by osłabić dzielnice robotnicze. Dzielnice proletariackie bowiem i biedoty miejskiej usytuowane były na przedmieściach np. Zamłynie, Kaptur, Nowy Świat, Glinice. Oddzielone były one od śródmieścia burżuazyjno-mieszczańskiego bądź dzielnicami proletariatu żydowskiego, bądź

¹⁷ Dziennik Ustaw RP z 13.V.1933 r. nr 35 poz. 294 s. 693—722. Rozporz. wykonawcze MSW z 9.X.1933 r. (nr 80 poz. 577) i z 15.XII.1933 r. (nr 100 poz. 769) i z 2.VIII.1934 r. (nr 71 poz. 688). Historia państwa i prawa Polski 1918—1939 cz. I W-wa 1962 str. 205—207. Robotnik nr 193 z 1.VI.1934 r. J. Borkowski — Samorządowe wybory miejskie 1933—1934, w kwart. „Z Pola Walki” nr 3 z 1976 r. str. 61—62.

¹⁸ „Gazeta Radomska” (dalej: Gaz. Rad.) nr 15 z 13.V.1934 r. „Ziemia Radomska” (dalej: Ziem. Rad.) nr 108 z 16.V.1934 r.

naturalną granicą, jaką była linia kolejowa i leżącymi przy niej urządzeniami kolejowymi. Pomimo to sanacja usiłowała osłabić robotniczą dzielnicę Glinice poprzez przyłączenie jej części południowej do dzielnicy Planty (okr. IX), gdzie zamieszkiwali w kolonii domów Fabryki Broni i w domach kolejowych pracownicy państwowi, nakłanianymi różnymi sposobami do głosowania na listy sanacji. Podobnie do dzielnicy proletariackiej Nowy Świat-Borki przyłączono część dzielnicy zamieszkałej przez zwolenników sanacji narodowości żydowskiej (okr. III). Miało to ułatwić wybór kandydatów z listy sanacyjnej polskiej i sanacyjnych kandydatów narodowości żydowskiej, którym przewodził rabin Kestenberga.¹⁹

2. Program wyborczy i agitacja PPS.

Polska Partia Socjalistyczna i klasowe związki zawodowe do walki o mandaty przystąpiły w sposób zorganizowany. Głównym celem socjalistów było odzyskanie władzy na Ratuszu, pokonanie sanacji. „Magistrat musi być znów czerwony” pisało „Życie Robotnicze” w dniu wyborów.²⁰ Utworzono Partyjny Główny Komitet Wyborczy PPS i Klasowych Zw. Zaw. z J. Grzeczmarowskim na czele. Siedzibą komitetu był Dom Robotniczy przy Placu Jagiellońskim, twierdza i дума proletariatu Radomia. Utworzono też cztery dzielnicowe komitety wyborcze dla prowadzenia pracy agitacyjnej i organizacyjnej. Mieściły się one w Domu Robotniczym, oraz na Zamłynie, na Glinicach i na Nowym Świecie. Najbardziej oddany aktyw partyjny i związkowy skierowano do pracy agitacyjnej i do zbierania podpisów na listach kandydatów. Byli to tacy działacze jak Antoni Ćwiąk, Jerzy Radomski, Stanisław Szmigiel, Leon Rybicki i in.²¹ W całym kraju PPS poszła do wyborów z ogólnymi hasłami antykapitalistycznymi i antyfaszystowskimi. Wykazywała, że przeciwko socjalistom występują dwa bloki burżuazyjne, nazywane niekiedy faszystowskimi: sanacja i endecja, że oba korzystają z poparcia kleru katolickiego, a sanacja ponadto i kleru żydowskiego. Główne swe ostrze propagandowe PPS skierowała przede wszystkim przeciwko sanacji.²² Radomska PPS, chcąc odebrać rządy na Ratuszu komisarzom, całą swą działalność agitacyjną skupiła na walce z sanacyjnym blokiem wyborczym pod nazwą „Bezpartyjny Blok Gospodarczy”. Nie propagowano w tej walce dalekosiężnych i teoretycznych programów budowy socjalizmu, skupiono się na prezentowaniu masom pracującym socjalistycznej koncepcji samorządu miejskiego możliwej do realizacji w najbliższych miesiącach i latach. Koncepcja ta była stopniowo realizowana przez czerwony Magistrat w latach 1919—1930. Obecnie w odezwach i apelach, w artykułach

¹⁹ Ziem. Rad. nr 108 z 16.V.1934 r. Życie Rob. nr 29 z 3.VI.1934 r.

²⁰ Życie Rob. nr 27 z 27.V.1934 r.

²¹ Życie Rob. nr 23 z 6.V.1934 r. Dodatek Samorządowy nr 3.

²² J. Borkowski — pr. cyt. str. 64.

w prasie socjalistycznej szeroko propagowano dorobek z tamtych lat i porównywano ten dorobek z nikłymi osiągnięciami komisarycznego Zarządu Miasta w latach 1930—1934. „Życie Robotnicze” wydało pięć dodatków samorządowych, w których szczegółowo omówiono pracę i zdobycze czerwonego Magistratu. Zestawienie to wychodziło na korzyść rządów socjalistycznych, które np. w dziedzinie walki z bezrobociem, z bezdomnością, w dziedzinie rozwoju oświaty i opieki społecznej, w rozbudowie urządzeń komunalnych, osiągnęły duże i wymierne efekty. Zestawienie np. pudeł wagonowych dla bezdomnych rodzin na Młodzianowie zakupionych przez komisarzy rządowych — z murowanymi blokami mieszkalnymi przy ul. 1 Maja czy ul. Narutowicza zbudowanymi przez socjalistów w l. 1927—30 — przemawiało do społeczeństwa w sposób przekonywujący. Oddziaływanie propagandowe wzmacniano poprzez zamieszczanie fotografii obiektów zbudowanych w obydwu tych okresach dziejów miasta.²³ W walce wyborczej „Życie Robotnicze” ostro polemizowało z sanacyjnym dziennikiem „Ziemia Radomska”, odpierając pomówienia i oszczerstwa rzucane na czołowych działaczy PPS, głównie na J. Grzeczmarowski. Dziennik sanacyjny zamieścił w okresie kwietnia i maja aż 14 artykułów atakujących J. Grzeczmarowski. Socjaliści atakowali także „sanacyjną dywersję” wyborczą czyli drugą sanacyjną listę kandydatów pod nazwą „Niezależna Praca Samorządowa”. Wystawił ją Franciszek Borowski red. naczelny popularnego dziennika „Dzień Dobry Ziemi Radomskiej”.

Program samorządowy socjalistów sformułowano krótko i hasłowo: „Program PPS to dwa słowa — pracy i chleba! Praca to roboty publiczne. Chleb to godziwa praca i płaca, opieka społeczna nad bezrobotnymi, to danie środków do życia biedocie miejskiej”. Rzucono też bojowe zawołanie: „Nie ma trzeciej strony barykady! Jedna strona walki — a druga strona zdrady!”²⁴ Agitację skoncentrowano wokół zadań socjalno-bytowych, co było trafne w okresie wielkiego kryzysu gospodarczego tak boleśnie odczuwanego przez ubogą warstwę ludności. Finanse na roboty publiczne i na potrzeby miejskie planowano zdobywać przez nakładanie podatków na mieszkańców miasta proporcjonalnie do majątków i dochodów, a także z pożyczek, kredytów oraz z dochodów przedsiębiorstw miejskich. Inną drogą do likwidacji bezrobocia i do rozwoju miasta było ściąganie do Radomia zakładów pracy na dogodnych warunkach dla obydwu stron. Sposób ten mocno preferował J. Grzeczmarowski.²⁵

PPS zorganizowała kilkadziesiąt zebrań i wieców przedwyborczych, na których przemawiali wszyscy czołowi działacze i kandydaci na rad-

nych. Bojówki sanacyjne próbowały niektóre wiece rozbić np. wiec na Obozisku 12 maja, gdzie przemawiał J. Grzeczmarowski. Milicja porządkowa PPS interweniowała zawsze jednak sprawnie i skutecznie ochraniała zebrania robotnicze.²⁶

Sanacja wystąpiła głównie z hasłem walki z partyjniactwem w samorządzie. Stąd bardzo ostre i napastliwe ataki na PPS i w mniejszym stopniu na endecję. Radomska endecja zaś wystąpiła z hasłem spolszczenia miasta tzn. rugowania z niego Żydów oraz z hasłami narodowymi i antybiurokratycznymi. „*Naszym hasłem — Narodowa Gmina Miejska — w Państwie Narodowym*” pisał organ radomskich endeków.²⁷

Mozaika polityczna miasta jaskrawo uwidoczniła się w kampanii wyborczej. Kampania była zajadła, ostra, bezpardonowa. Wszystkie trzy stronnictwa i bloki polityczne dysponowały swymi organami prasowymi i maksymalnie je wykorzystywały w walce wyborczej. Ostatnim akordem walki wyborczej PPS był wiec w przeddzień wyborów na placu przy ul. Piaski, który zgromadził kilka tysięcy sympatyków tej partii. Przemówienia wygłosili: J. Grzeczmarowski, Stan. Kelles-Krauz, A. Cwiąg, J. Radomski, St. Szmigiel i inni. Orkiestra Rady Zw. Zaw. grała pieśni rewolucyjne. Dalsza część manifestacji odbyła się przed Domem Robotniczym, gdzie została zaatakowana przez policję. Autorytet pośła J. Grzeczmarowski zapobiegł ostremu starciu z policją. Hasła i akcenty wyborcze dominowały także w pochodzie 1-majowym zorganizowanym przez PPS. Uczestniczyło w nim kilka tysięcy manifestantów. Przed Magistratem z pochodu padały okrzyki „*Niech żyje czerwony Magistrat*”, „*Precz z komisarzami*” itp.²⁸

3. Kandydaci PPS i klasowych Związków Zawodowych.

PPS poszła do wyborów wspólnie ze swymi sojusznikami z klasowych związków zawodowych, wspólnie z TUR, OM TUR, Stow. b. Więźniów Politycznych i innymi organizacjami społecznymi będącymi pod jej wpływami. Na listach kandydatów umieszczono wszystkich czołowych działaczy socjalistycznych i związkowych. Listy kandydatów wystawiono we wszystkich 10 okręgach. Główny działacz PPS, poseł na Sejm, Przew. Rady Zw. Zaw., Przew. OKR PPS, były prezydent miasta Józef Grzeczmarowski kandydował w okręgu I w dzielnicy Zamłynie-Kaptur, razem ze St. Szmigiem i in. Adwokat Roman Szczawiński kandydował w okr. III — Nowy Świat-Borki, zaś Stanisław Kelles-Krauz w okr. VI w samym Śródmieściu (rejon Placu 3 Maja), gdzie był znany i szanowany także przez radomskich mieszczan. Najbardziej lewicowy działacz St. Piaskowski startował w okr. VII — Śródmieście Północne (ul. Focha

²³ Życie Rob. od nr 21 z 23.IV.1934 r. do nr 25 z 20.V.1934 r. Dodatki Samorządowe nr 1—5.

²⁴ Życie Rob. nr 25 z 20.V.1934 r., nr 27 z 27.V.1934 r.

²⁵ Życie Rob. nr 27 z 27.V.1934 r. oraz z 1926 r. n-ry: 3, 5, 6, 7 i z 1927 r. n-ry: 15, 16, 17, 18, 19.

²⁶ Życie Rob. nr 25 z 20.V.1934 r., nr 29 z 3.VI.1934 r.

²⁷ Ziem. Rad. nr od 89 do 118 z 1934 r. Gaz. Rad. nr 13 z 29.IV.1934 r., nr 16 z 20.V.1934 r., nr 18 z 27.V.1934 r., nr 29 z 3.VI.1934 r.

²⁸ Życie Rob. nr 29 z 3.VI.1934 r. i nr 23 z 6.V.1934 r.

i Pl. Jagielloński). Inż. J. Radomski i dr Piotr Metera kandydowali w okr. IX Glinice-Planty, natomiast słynna działaczka Maria Kelles-Krauz w okr. X na robotniczych Glinicach. Razem PPS wysunęła 69 kandydatów.²⁹ Dwoje kandydatów — małżeństwo Maria i Stanisław Kelles-Krauzowie kandydowali już po raz czwarty do R.M., J. Grzeczmarowski, Leon Rybicki, Stanisław Adach i Franciszek Szary po raz trzeci (nie kandydowali w 1919 r.), dziesięciu po raz drugi m.in. Roman Szczawiński, Stanisław Szmigiel, Antoni Cwiąg, dr P. Metera. Nie kandydował obecnie znany działacz Julian Śmietanka (będzie kandydował w 1939 r.). Wynika z tego, że 23% kandydatów to działacze doświadczeni w pracy samorządowej, reszta zaś ujawniła swą aktywność w ostatnich latach jak np. S. Piaskowski, M. Laskowski, J. Radomski czy K. Jaworski.³⁰ Warto też nadmienić, że dla utrudnienia orientacji głosujących w każdym okręgu lista PPS otrzymała inny numer. (W wyborach 1923 i 1927 PPS miała numer 2, zaś w roku 1919 nr 4).

Sanacja wystawiła swe listy kandydatów także we wszystkich 10 okręgach. Listy sanacji zawsze miały nr 1. Umieszczono na nich wszystkich prominentów miejskiej sanacji, BBWR i sojuszniczych organizacji społecznych, z byłymi komisarzami miejskimi W. Pietrusiewiczem i ppłk. S. Jażdżyńskim na czele. Kandydował też z tej listy znany kupiec radomski Stanisław Wierzbicki.³¹ Zgłoszono także drugą listę kandydatów związaną z sanacją. Nosiła ona nazwę „Niezależna Praca Samorządowa” i przewodził jej redaktor naczelny gazety „Dzień Dobry Ziemi Radomskiej” Franciszek Borowski. PPS uznała to za rodzaj dywersji wyborczej dla zmylenia nieświadomych wyborców.

Radomska endecja (Stronnictwo Narodowe) wystawiła listy kandydatów w 7 okręgach, (prócz okręgów o przewadze mieszkańców pochodzenia żydowskiego lub proletariackiego). Na czele list wystawiono Stanisława Egiejmana, inż. J. Krzeczmarowski i adwokatów S. Zdzitowieckiego i B. Gajewicza. Listy te jednakże zostały unieważnione przez Gł. Komisję Wyborczą pod zarzutem fałszowania podpisów wyborców na tych listach.³²

Ludność żydowska (ok. 26 tys.) zgrupowała się przy 4 listach wyborczych — dwóch robotniczych (Bund i Poalej Syjon) i dwóch mieszczańsko-sanacyjnych. Główny rabin Kestenberga publicznie wzywał do głosowania na listy sanacyjne — polską lub żydowską.³³ Razem do wyborów wystawiono 7 list kandydatów, trzy polskie i 4 żydowskie.

²⁹ Życie Rob. nr 25 z 20.V.1934 r.

³⁰ „Głos Radomski” nr 53 z 7.III.1919 r., WAPR, AmR, sgn. 8281 afisz. Wyb. Życie Rob. nr 19 z 8.V.1927 r., i nr 25 z 20.V.1934 r. (dane porównawcze).

³¹ Ziem. Rad. nr 116 z 25.V.1934 r.

³² Gazeta Rad. nr 18 z 27.V.1934 r., nr 19 z 3.VI.1934 r. Ziem. Rad. nr 114 z 23.V.1934 r., nr 116 z 25.V.1934 r.

³³ Życie Rob. nr 27 z 27.V.1934 r., Ziem. Rad. nr 111 z 19.V.1934 r.

4. Wyniki wyborów.

Wybory odbyły się w niedzielę 27 maja. Wybierano 48 radnych. Uprawnionych do głosowania było 41 825 obywateli (Radom liczył wówczas ok. 79 tys. mieszk.). Do urn wyborczych zgłosiło się 28 069 osób tj. 67,1% (w 1927 r. — 75%) uprawnionych do głosowania. Olbrzymi sukces wyborczy odniosła PPS zdobywając 26 mandatów i 50,8% głosów. Na PPS głosowało 13 828 osób. Radnymi zostali wybrani wszyscy czołowi działacze PPS i klasowych związków zawodowych z J. Grzeczmarowskim na czele. Największą ilość głosów uzyskała PPS w okręgu I, gdzie kandydował właśnie J. Grzeczmarowski — aż 80,1% (Zamłynie-Kaptur), następnie w okr. V (Młodzianów-Ustronie) — 73,9%, w okr. X (Glinice) — 66,3%, w okręgu III (Nowy Świat-Borki) — 63,3% oraz w okr. IX (Glinice-Planty) — 58,4%. Dzielnice te tradycyjnie od 1919 roku głosowały na socjalistów. Zamieszkiwały je warstwy biedoty miejskiej i klasa robotnicza.³⁴ Sanacja zdobyła tylko 13 mandatów, 7741 głosów tj. 28,4% z listy Bezpartyjnego Bloku Gosp. Nie zdobyła żadnego mandatu 2 lista sanacyjna redaktora F. Borowskiego, ani sanacyjna lista żydowska rabina Kestenberga. Pierwsza zdobyła zaledwie 248 głosów, druga 648 głosów. Sanacja poniosła więc klęskę. Olbrzymie wysiłki propagandowe i organizacyjne i inne zabiegi wyborcze nie dały spodziewanych efektów. Masy pracujące Radomia wystawiły tu rachunek sanacji za lata kryzysu gospodarczego i za nieudolne rządy na Ratuszu w ostatnich 4 latach. Robotnicy opowiedzieli się za czerwonym Magistratem. Nie odniosły też sukcesów żydowskie partie robotnicze. Bund nie zdobył mandatu a Poalej-Syjon tylko jeden i 1032 głosy tj. 3,7%. Mieszczanstwo narodowości żydowskiej uzyskało 8 mandatów i 12,3% głosów. Był to największy sukces PPS w Polsce w wyborach samorządowych w latach 1933—1934. PPS uznała, że wybory do Rady Miejskiej w Radomiu były przeprowadzone prawidłowo, bez cudów nad urną i że osoba przewodniczącego Gł. Komisji Wyborczej zagwarantowała w całej pełni uczciwość wyborów.³⁵ Wyniki wyborów zamieszczone są w Tabeli Nr 1.

³⁴ Życie Rob. nr 29 z 3.VI.1934 r., nr 31 z 10.VI.1934 r., WAPR, AmR, sgn. 8750 nlb. teczki protokółów wyborczych okr. I—X. Oto lista radnych PPS wybranych 27.V.1934 r.: Okr. I — Józef Grzeczmarowski, Stanisław Szmigiel, dr Adam Lebküchler, Stanisław Stefański, Roch Morgaś. Okr. II — Piotr Lipa i Stanisław Tusznio. Okr. III — adw. Roman Szczawiński, Jan Kramczyński, Leopold Puszczynski, Władysław Stelmasiak. Okr. IV — Leon Rybicki. Okr. V — Józef Dymek, Franciszek Szary, Józef Kwiatkowski. Okr. VI — dr Stanisław Kelles-Krauz, Bolesław Chojnacki. Okr. VII — Stanisław Piaskowski. Okr. VIII — Antoni Cwiąg, Franciszek Pawlak, Jan Piątkiewicz. Okr. IX — inż. Jerzy Radomski, Jan Pusty, dr Piotr Metera. Okr. X — Maria Kelles-Krauz, Bolesław Kochański. Wybrano tyłuż zastępców radnych, którzy w miarę zwalniania miejsc (śmierć, wyjazd, rezygnacja) wchodziłi do Rady Miejskiej.

Tabela Nr 1

Wyniki wyborów do Rady Miejskiej w Radomiu 27 maja 1934 r.

Listy kandydatów	Liczba głosów	Procent %	Liczba mandatów
Liczba uprawnionych do głosowania	41 825 (na ok. 79 tys. mieszk.)	100	48
Liczba oddanych kart do głosowania	28 069	67,1	—
Liczba kart unieważnionych	901	3,2	—
Liczba kart ważnych	27 168	63,9	—
Lista Nr 1, Bezpartyjny Blok Gospodarczy (sanacja)	7 741	28,4	13
P.P.S. i Klasowe Zw. Zaw.	13 828	50,8	26
Niezależna Praca Samorz.	248	0,9	—
Ogólno-Mieszczański Blok Żydowski	3 350	12,3	8
Zjednoczony Żydowski Blok Gospodarczy (prosanacyjna lista rabina Kestenberga)	648	2,3	—
Żydowska Socjaldemokratyczna Partia Robotnicza Poalej Syjon	1 032	3,7	1
Ogólno-Żydowski Związek Robotniczy Bund	321	1,1	—
R A Z E M	27 168		48

Źródła: WAPR, AmR, sygn. 8750 nlb. teczki I—X. Protokoły komisji wyborczych. Życie Robotnicze nr 31 z 10.VI.1934 r. Ziemia Radomska nr 124 z 3.VI.1934 r. Gazeta Radomska nr 19 z 3.VI.1934 r.

³⁵ WAPR, AmR, sgn. 8750 nlb. teczki I—X, protokoły wyborcze. Życie Rob. nr 29 z 3.VI.1934 r. i nr 31 z 10.VI.1934 r. Ziem. Rad. nr 124 z 3.VI.1934 r. Gazeta Rad. nr 19 z 3.VI.1934 r. J. Borkowski — pr. cyt. str. 81—82.

IV. POWTÓRNE WYBORY 4 LISTOPADA 1934 R.

Sanacja i endecja nie pogodziły się z wynikami wyborów. Obydwa te stronnictwa złożyły protesty do wojewody kieleckiego. Endecja protestowała przeciwko unieważnieniu jej list wyborczych. BBWR zaś oskarżał socjalistów o niedozwoloną agitację w dniu wyborów przed lokalami wyborczymi.³⁶ W październiku wojewoda unieważnił wybory w połowie okręgów tj. w okręgach VI—X i rozpiisał nowe wybory na 4 listopada.³⁷ Agitacja wyborcza przebiegała w podobny sposób jak w maju.³⁸ PPS w wymienionych okręgach zmieniła tylko pięciu kandydatów, którzy w maju otrzymali nikłą liczbę głosów. Zrezygnowano też z kandydatury Stanisława Piaskowskiego, który w maju został wybrany radnym w okr. VII. Należał on wówczas do lewicy socjalistycznej, był zwolennikiem jednolitego frontu robotniczego z komunistami, co było nie na rękę kierownictwu partii w walce wyborczej. Razem kandydowało 32 działaczy PPS i klasowych zw. zaw.³⁹ BBWR wystawił kandydatów we wszystkich 5 okręgach, podobnie endecja. Burżuazja żydowska wysunęła kandydatów w 4 okręgach a robotnicza Poalej-Syjon w 2. Razem startowało w wyborach 5 list: trzy polskie i 2 żydowskie.⁴⁰

Wybory listopadowe nie zmieniły zasadniczo układu sił w Radzie Miejskiej w porównaniu z wyborami majowymi. Z tabeli nr 2 widzimy, że PPS straciła jeden mandat (w okręgu VII na rzecz sanacji) a sanacja dwa mandaty na rzecz endecji. PPS straciła 1009 głosów. Wybrano ponownie wszystkich czołowych działaczy PPS. Pomimo straty 1 mandatu i ponad tysiąc głosów, było to dalej największe zwycięstwo PPS w wyborach samorządowych w Polsce.⁴¹ Warto dodać, że spośród

³⁶ Gazeta Rad. nr 19 z 3.VI.1934 r. i nr 21 z 17.VI.1934 r. WAPR, AmR, sgn. 8748 str. 1—42. WAPR, AmR, sgn. 8748 str. 43—49. Ż. Rob. nr 31 z 10.VI.1934 r. i nr 32 z 17.VI. 1934 r.

³⁷ WAPR, AmR, sgn. 8749 karta 1—12. Ziem. Rad. nr 241 z 20.X.1934 r. i nr 251 z 1.XI.1934 r.

³⁸ Życie Rob. nr 56 z 21.X.1934 r. i nr 57 z 28.X.1934 r. Ziem. Rad. nr 242 z 21.X.1934 r., nr 243 z 23.X.1934 r. i nast. Ziem. Rad. nr 253 z 4.XI.1934 r. i nr 249 z 30.X.1934 r.

³⁹ W styczniu 1937 r. S. Piaskowski został wykluczony z PPS, na wniosek J. Grzeczmarowskiego, za działalność frakcyjną. Zob. WAPR, Akta starosty radomskiego, nlb., nieopracowane. Sprawozdanie sytuacyjne z ruchu politycznego za mies. styczeń 1937 r. str. 78. Po wojnie S. Piaskowski był aktywnym działaczem PPS w Kielcach i we Wrocławiu. Był też w 1945 r. wojewodą kieleckim. Zob. pracę: B. Syzdek — PPS w l. 1944—48, W-wa 1974 r., skorowidz str. 486. Życie Rob. nr 57 z 28.X.1934 r.

⁴⁰ Ziem. Rad. nr 247 z 27.X.1934 r. i nr 252 z 3.XI.1934 r.

⁴¹ Życie Rob. nr 60 z 18.XI.1934 r., Robotnik z 14.XI.1934 r. Radnymi wybrano nast. kandydatów z PPS: Okr. VI — dr Stanisław Kelles-Krauz i Bolesław Chojnacki. Okr. VII — zero. Okr. VIII — Antoni Cwiąg, Franciszek Pawlak, Marian Laskowski. Okr. IX — inż. Jerzy Radomski, dr Piotr Metera, Jan Pusty. Okr. X — Maria Kelles-Krauz i Jan Hofman. Uwaga: w prasie radomskiej tuż po wy-

kandydatów sanacji nie zostali wybrani m.in. były komisarz miasta Wiktor Pietrusiewicz i kupiec St. Wierzbicki (zostali zastępcami radnych).⁴²

Tabela Nr 2.

Zestawienie porównawcze wyborów do Rady Miejskiej w Radomiu dn. 27 maja i 4 listopada 1934 r. Okręgi VI—X.

Listy kandydatów	wybory 27 maja		wybory 4 listopada		Różnica głosów		
	głosów	procent mandaty	głosów	procent mandaty			
Lista Nr 1. Bezpartyjny Blok Gospodarczy (sanacja)	5244	39,6 ⁰ / ₀	9	4817	35,3 ⁰ / ₀	8	minus 427
PPS i Klasowe Związki Zawodowe	6335	47,8 ⁰ / ₀	11	5326	39,1 ⁰ / ₀	10	minus 1009
Stronnictwo Narodowe (endecja)	listy unieważniono	—	—	1438	10,5 ⁰ / ₀	2	—
Niezależna Praca Samorządowa (pro-sanacyjna lista red. F. Borowskiego)	114	0,8 ⁰ / ₀	—	nie zgłoszono listy	—	—	—
Ogólno-Mieszkański Blok Żydowski	1299	9,8 ⁰ / ₀	3	1691	12,4 ⁰ / ₀	3	plus 392
Poalej-Syjon	360	2,7 ⁰ / ₀	—	337	2,4 ⁰ / ₀	—	minus 23
Zjednoczony Żydowski Blok Gospodarczy (prosanacyjna lista rabina Kestenberga)	272	1,9 ⁰ / ₀	—	nie zgłoszono listy	—	—	—
R A Z E M	13 624	głosowało	23	13 609	głosowało	23	minus 15
Uprawnionych do głosowania	21 637	62,9 ⁰ / ₀	—	21 809	62,4 ⁰ / ₀	—	—

Zróżdła: WAPR, AmR, sygn. 8750, nlb, teczki VI—X — protokoły komisji wyborczych.

Życie Robotnicze nr 31 z 10.VI.1934 r. i nr 60 z 18.XI.1934 r.

Ziemia Radomska nr 124 z 3.VI.1934 r. i nr 254 z 6.XI.1934 r.

borach w maju i w listopadzie 1934 r. są pomyłki przy podawaniu wyników wyborów. Nie zawsze je prostowano w następnych numerach.

⁴² Ziem. Rad. nr 262 z 15.XI.1934 r. i nr 263 z 16.XI.1934 r.

Należy stwierdzić, że skład Rady Miejskiej wiernie oddaje nastroje i mozaikę polityczną społeczeństwa miasta w 1934 roku. W okresie kryzysu gospodarczego rządu komisarycznego w mieście niewiele działy dla najbiedniejszych warstw społeczeństwa. W wyborach klasa robotnicza, szerokie warstwy pracowników i biedota postawiły na socjalistów.

Ostateczny podział mandatów w Radzie Miejskiej przedstawiał się następująco:

— PPS i Klas. Zw. Zawodowe	— 25 mandatów
— Bezp. Blok Gosp. (sanacja)	— 12 "
— Str. Narodowe (endecja)	— 2 "
— Ogólnomieszc. Bl. Żyd.	— 8 "
— Poalej Syjon	— 1 "
Razem	48 mandatów

Skład zawodowy radnych PPS przedstawiał się następująco: robotników — 17, urzędników — 3, lekarzy — 3, jeden adwokat i jeden inżynier. Józefa Grzeczmarowskiego zaliczono do grupy robotników ze względu na wykształcenie i zawód (niższe — garbarz).

Pod względem wykształcenia skład radnych PPS przedstawia się następująco:

wykształcenie wyższe	— 5 radnych
średnie	— 3 radnych
niższe (podst. pełne lub niepełne)	— 17 radnych. ⁴³

5. Pierwsze wyborcze posiedzenie Rady Miejskiej

Inauguracyjne i wyborcze posiedzenie Rady Miejskiej odbyło się 20 grudnia 1934 r. w obecności starosty radomskiego A. Klotza i licznie zebranej publiczności na galerii oraz dziennikarzy. Obrady otworzył Tymczasowy Prezydent miasta (komisaryczny) dr J. Zaleski. Na początku posiedzenia uchwalono płace prezydenta, wiceprezydenta i ławników Magistratu. Następnie przewodnictwo objęła Maria Kelles-Krauz i przystąpiono do wyborów władz miasta. J. Grzeczmarowski w imieniu radnych PPS wysunął na stanowisko prezydenta miasta kandydaturę adwokata Romana Szczawińskiego. Innych kandydatur nie zgłoszono, nie miały bowiem szans na wybór. R. Szczawiński otrzymał w tajnym głosowaniu 30 głosów na 47-miu obecnych radnych. Pustych kartek oddano 17. Kandydaturę socjalistów poparł więc nie tylko reprezentant robotniczej Poalej-Syjon ale także 4-ch radnych z innych stronnictw politycznych.

Na stanowisko wiceprezydenta J. Grzeczmarowski podał z kolei kandydaturę inż. Jerzego Radomskiego, byłego dyrektora przedsiębiorstw kcmunalnych z czasów rządów czerwonego Magistratu (1927—30) i re-

⁴³ WAPR, AmR, sgn. 7956 k. 2—3.

daktora „Życia Robotniczego” w 1934 roku. Innych kandydatów nie wysunięto. J. Radomski otrzymał w tajnym głosowaniu 29 głosów, pustych kartek oddano 18. Wybrano także 5 ławników Magistratu. Z ramienia PPS wybrano ławnikami J. Grzeczmarowskiego, Marię Kelles-Krauz i Antoniego Cwięka. Pozostali ławnicy to Henryk Suliga — z ramienia sanacji i M. Rottenberg spośród radnych mieszczańskich narodowości żydowskiej. Nie wybierano Prezesa Rady Miejskiej. Według nowej ustawy posiedzeniom Rady Miejskiej przewodniczył prezydent lub wiceprezydent miasta.⁴⁴ Nowo wybrane władze miejskie musiały być zatwierdzone przez Ministra Spraw Wewnętrznych. W lutym 1935 r. MSW zatwierdził wybór władz bez zmian. W tym też miesiącu na radomski Ratusz wprowadził się, po 4 latach i 5 miesiącach, z powrotem czerwony Magistrat. W marcu 1938 r. nastąpiła zmiana na stanowisku prezydenta miasta. R. Szczawińskiego zastąpił J. Grzeczmarowski. W maju 1939 r. socjaliści kolejny raz wygrali wybory do Rady Miejskiej, choć już przy mniejszym poparciu społeczeństwa. PPS zdobyła wówczas 19 mandatów (na 48) i 36% głosów. Realizację ambitnych planów rozwoju miasta opracowanych przez socjalistów w kampanii wyborczej 1934 i 1939 r., przerwała wojna.⁴⁵

ZAKOŃCZENIE

Wyniki wyborów do Rady Miejskiej w latach 1919—1939, a szczególnie w roku 1934 udowadniają, że klasa robotnicza miasta Radomia i jej partia — PPS, nie obawiała się brać w swoje ręce odpowiedzialności za losy miasta i jego mieszkańców. W ramach ustroju kapitalistycznego radomscy socjaliści próbowali z powodzeniem realizować socjalistyczną koncepcję samorządu miejskiego i stopniowo budować zręby ustroju socjalistycznego. Socjalistyczna koncepcja samorządu miejskiego ukierunkowana na walkę o prawa klasy robotniczej, o pracę i godziwą płacę, o dach nad głową, o powszechną oświatę dla dzieci robotniczych, o powszechną kulturę dla szerokich mas pracowniczych, o powszechną opiekę społeczną — przysparzała socjalistom coraz więcej zwolenników i sympatyków. W walce tej socjalistyczny samorząd m. Radomia odnosił duże sukcesy. Potrafił stopniowo tworzyć komunalną gospodarkę i jej fundamenty ekonomiczne i finansowe. Wykorzystano to dla dalszego rozwoju miasta i dla zabezpieczenia bytu najbiedniejszym warstwom ludności, dla obrony tej ludności przed wyzyskiem kapitalistycznym. Siła socjalistów radomskich nie leżała w ich liczebności. Tą siłą były:

- tradycje walk PPS o wyzwolenie narodowe i społeczne przed I wojną światową, umiejętnie wykorzystywane w pracy ideowo-wychowawczej,
- osiągnięcia czerwonego Magistratu w latach 1919—1930,
- klasowy i zarazem zrozumiały program wyborczy trafiający w zapotrzebowanie radomskiej klasy robotniczej,
- bardzo prężna działalność organizacyjna i agitacyjna oddanego partii aktyw z J. Grzeczmarowskim na czele,
- integracyjna rola Domu Robotniczego, wybudowanego w wielkim trudzie ze składek robotników, jako centrum pracy ideowo-wychowawczej, organizacyjnej i kulturalno-oświatowej.

Trudno jest określić stan liczbowy członków PPS w mieście w roku omawianych wyborów. Wszystkie akta PPS zostały zniszczone w czasie wojny. Prasa socjalistyczna nie zamieszczała danych liczbowych. Historycy ruchu robotniczego podają, że w 1934 roku w całym okręgu radomskim było ok. 200 członków płacących składki, zaś w 1935 r. — 306 członków.⁴⁶ W skład okręgu radomskiego wchodziły: miasto Radom oraz powiaty — radomski, kozienicki, konecki, opoczyński oraz miasto Skarżysko-Kam. Zapewne członków było więcej, lecz w latach kryzysu gospodarczego i ciężkiego położenia materialnego robotników, nie wszyscy mogli płacić składki partyjne. Zarówno manifestacja 1 Majowa jak i wyniki wyborów do Rady Miejskiej wykazują, że ta nieliczna grupa działaczy partyjnych potrafiła zdobyć sobie duże zaufanie i ogromny autorytet wśród szerokich mas pracujących w mieście.

Historycy stwierdzają, że wybory samorządowe w Polsce w latach 1933—1934 wykazały słabość polityczną klasy robotniczej. Radom był tu wyjątkiem. W Radomiu po kilkuletniej przerwie socjaliści odzyskali rządzą na Ratuszu i potrafili je utrzymać do końca II Rzeczypospolitej.⁴⁷

⁴⁴ Życie Rob. nr 67 z 30.XII.1934 r., Ziemi. Rad. nr 292 z 21.XII.1934 r., WAPR, AmR, sgn. 7958 k. 1—28.

⁴⁵ Gaz. Rad. nr 8 z 24.II.1935 r., WAPR, AmR, sgn. 7962 nlb. prot. z pos. Rady Miej. z 24.III.1938 r. i sgn. 7963 nlb. prot. z pos. R.M. z 27-go lipca 1939 r. Robotnik mut. Radom — Kielce nr 115 z 23.V.1939 r.

⁴⁶ Józef Zdrojkowski — „Rola partii robotniczych w życiu społeczno-politycznym Ziemi Radomskiej w latach 1930—1939”. Praca doktorska w WSNS przy KC PZPR W-wa 1981 r., maszynopis str. 80. J. Żarnowski — pr. cyt. str. 162.

⁴⁷ J. Borkowski — pr. cyt. str. 82 i 95.

AURELIA NOWICKA

DZIAŁALNOŚĆ SAMORZĄDU MIEJSKIEGO W RADOMIU
W DZIEDZINIE OŚWIATY W LATACH 1918—1939

Po długotrwałej niewoli narodowej stan oświaty w Polsce, a szczególnie na terenach byłego zaboru rosyjskiego, do którego należał Radom — był bardzo niski. W okresie pierwszej wojny światowej było na terenie miasta tylko 17 szkół elementarnych, z których 15 to szkoły jednoklasowe i 2 pozostałe — dwuklasowe.¹ W pierwszych już dniach po odzyskaniu niepodległości zdołano uruchomić 25 szkół elementarnych, publicznych, w których urządzono 96 klas. Pracowały tam w bardzo trudnych warunkach lokalowych, a także sanitarnych, zwykle w wynajmowanych od prywatnych właścicieli pokojach, rozrzuconych niejednokrotnie po kilku domach. Szkoły nie posiadały wyposażenia, ani pomocy naukowych.² W 1919 roku istniało w Radomiu 27 szkół, w których naukę pobierało około 5 000 dzieci.³

W tym czasie działały w Radomiu następujące szkoły średnie: Miejska Szkoła Handlowa — ośmioklasowa, Gimnazjum Filologiczne Męskie, Gimnazjum Filologiczne Żeńskie, Ośmioklasowy Zakład Naukowy Żeński — prywatny Marii Gail, Seminarium Nauczycielskie. Szkoła Handlowa została przekształcona w latach następnych w Ośmioklasową Szkołę Miejską.

Urzędujący od 8.IV.1919 roku socjalistyczny Magistrat i samorząd miejski w Radomiu miały dużo do zrobienia w dziedzinie oświaty. Baza była nikła, a oczekiwania i potrzeby ogromne.

Już w czerwcu tego samego roku wpłynęła do Rady Miejskiej interpelacja radnych, która stwierdzała, że liczba istniejących szkół miejskich nie była w stanie pomieścić wszystkich dzieci i duża część dzieci nie była objęta nauczaniem.

Przystępując do poprawy tej sytuacji Rada Miejska w lipcu 1919 roku powołała Komisję, do której weszło dwóch radnych, a także lekarz szkolny, lekarz miejski i technik miejski. Zadaniem Komisji było zba-

¹ O sprawach kulturalno-oświatowych 1915—1916 — WAP Radom

² Rada Szkolna Okręgu Radomskiego WAP Radom Am R sygn. 8418

³ Rada Szkolna Okręgu Radomskiego WAP Radom Am R sygn. 8423

danie stanu techniczno-sanitarnego szkół oraz przedłożenie sprawozdania i wniosków dotyczących jego poprawy do dnia 1 września 1919 r.⁴ Drugiego października 1919 roku na posiedzeniu Rady Miejskiej odczytane zostało sprawozdanie powołanej Komisji, z którego wynikało, że stan szkół radomskich jest bardzo zły, a niektóre szkoły wnioskowano natychmiast zamknąć, gdyż warunki techniczne zagrażały życiu dzieci np. szkołę im. K. Promyka. Wniosek radnego dr Stanisława Kelles-Krauzą głosił, aby za cenę przerwy w nauce, przystąpić do najpilniejszych remontów, a także postulował konieczność zainstalowania podstawowych urządzeń sanitarnych. Wniosek ten został na posiedzeniu Rady uchwalony. Odpowiedzialnym za jego wykonanie uczyniono wydział techniczny Magistratu. Z wykonania tych poleceń Magistrat zobowiązany był przedłożyć sprawozdanie Radzie Miejskiej w jak najkrótszym czasie.⁵

W pierwszych latach odzyskania niepodległości miasto zniszczone wojną borykało się z ogromnymi trudnościami lokalowymi nie tylko w obrębie szkół miasta. Brakowało wszystkiego: mieszkań, żywności, pracy. Rada Miejska mimo znanych sobie kłopotów, uchwaliła jednak w pierwszym rządzie podjęcie remontów i przygotowanie pomieszczeń dla szkół, co było widomym znakiem, że sprawy oświaty stawiane były przez Radę Miejską na czoło potrzeb społecznych.

Decyzje oświatowe socjalistycznej większości radnych budziły sprzeciw i protest radnych z ugrupowań prawicowych, którzy przypominali, że stan kasy miejskiej jest niski, a potrzeby ogromne. Mimo to Rada Miejska przyjęła także uchwałę o przejęciu przez Magistrat jeszcze dwóch szkół żydowskich, które z ogromnymi trudnościami utrzymywane były dotąd przez Towarzystwo Szerzenia Kultury Żydowskiej. Z funduszków miasta utrzymywana była również Miejska Szkoła Rzemiosł uruchomiona w 1918 roku i Szkoła Handlowa — pierwsza polska średnia szkoła uruchomiona jeszcze w okresie zaboru rosyjskiego. Na posiedzeniu Rady Miejskiej 6 marca 1920 roku, na którym omawiano projekt budżetu na lata 1919/20, środki finansowe przeznaczone na utrzymanie szkół postanowiono zwiększyć. Dla porównania budżet dla szkół w latach 1918—1920 zwiększał się stale i wynosił:

- 1918 — 409 606 koron,
- 1919 — 714 903 koron,
- 1920 — 2 434 065 koron.⁶

Rosnące wydatki na potrzeby miasta były ostro krytykowane przez część radnych na posiedzeniach Rady Miejskiej. Żądali oni, aby Magistrat wystąpił o dotację dla oświaty do władz centralnych, a nie obciążał i tak szczupłej kasy miasta. Stanowisko radnych PPS przedstawił w tej kwestii

⁴ Protokoły z posiedzenia Rady Miejskiej, WAP Radom Am R sygn. 7897

⁵ tamże

⁶ Protokoły z posiedzenia Rady Miejskiej, WAP Radom Am R sygn. 7897, k. 206

dr Stanisław Kelles-Krauz, zwracając uwagę Radzie, że istnieje konieczność rozszerzenia i powiększenia ilości szkół miejskich, a także potrzeby wprowadzenia przymusowego nauczania tak, aby każde dziecko ukończyło przynajmniej szkołę powszechną. Oszczędność w wydatkowaniu funduszy miejskich na oświatę uważał za niesłuszną i na tym samym posiedzeniu przedstawił wniosek, w którym radni z PPS wnoszą i przedkładają na piśmie przewodniczącej Radzie Miejskiej że: „...Rada Miejska miasta Radomia uchwała od nowego roku szkolnego wprowadzić powszechne obowiązkowe nauczanie elementarne. Celem wprowadzenia w życie tej uchwały wzywa się zarząd miasta, by przystąpił zaraz do prac przygotowawczych jak: rejestracja wszystkich dzieci w wieku szkolnym, upatrzenie lokali dla szkół...”.⁷ Podjęcie przez Radę Miejską uchwały o wprowadzeniu obowiązku szkolnego, ponownie oburzyło radnych z ugrupowań prawicowych, a przedstawicielka tego zespołu radnych — radna Wroncka przypominała o dekreście rządowym z lutego 1919 roku „o przymusie szkolnym” i zwracała uwagę, że decyzje tego rodzaju należą do rządu, a nie do władz terytorialnych i należy poczekać, a podjęta uchwała państwowa zostanie wprowadzona w życie w odpowiednim czasie. Radni z PPS odrzucili także to stanowisko, uważając, że inicjatywa w sprawie powszechnego, obowiązkowego nauczania należy do Rady Miejskiej i podali za przykład Łódź, gdzie „wprowadzono już tę zasadę i dzięki temu uczy się tam o wiele więcej dzieci niż w Warszawie”.⁸

Realizacja tej uchwały wymagała przede wszystkim powiększenia bardzo szczupłej i ubogiej bazy lokalowej szkół. Po dokładnym zbadaniu sytuacji lokalowej w mieście, w maju 1921 roku Rada Miejska uchwaliła przejąć i adaptować na cele szkolne następujące pomieszczenia:

- 1) dom przy ul. Skaryszewskiej 8 (obecnie ul. Słowackiego) opróżniony przez szpital wojskowy,
- 2) dom przy ul. Żabiej (obecnie ulica Kwiatkowskiego),
- 3) dom przy ulicy Piłsudskiego (obecnie ulica Nowotki),
- 4) lokal przy ulicy Warszawskiej po byłym przytułku dla dzieci,
- 5) lokal po byłej garbarni Adlera na Glinicach.⁹

Poczynania te traktowano jako doraźne i najpilniejsze. Odczuwano potrzebę budowy gmachów szkolnych, specjalnie na ten cel przeznaczonych.

Przygotowania do budowy nowego gmachu szkolnego rozpoczęto od wydzierżawienia gruntów o powierzchni 2,23 morgów folwarku Mariackie (Glinice) na lat dwanaście. W 1923 roku Rada Miejska podjęła de-

⁷ Protokoły Rady Miejskiej WAP Radom Am R sygn. 7897, k. 206 (chodzi o rok szkolny 1920/21)

⁸ tamże

⁹ Protokoły z posiedzeń Rady Miejskiej WAP Radom Am R sygn. 7928

¹⁰ Protokoły z posiedzeń Rady Miejskiej WAP Radom sygn. 7928

czyż o budowie na tych terenach siedmioklasowej szkoły, a fundusze na ten cel postanowiono uzyskać z trzech źródeł:

— dotacja ze skarbu państwa	135 000 koron
— pożyczka z Banku Gospodarstwa Krajowego	67 000 koron
— fundusze miasta	67 500 koron
ogółem koszt budowy (koron)	270 000 koron

Koszty budowy tej szkoły pokryte zostały jednak z funduszy własnych, którymi były środki uzyskane przez miasto w ramach tzw. pożyczki ulenowskiej.¹¹

W dniu 4 marca 1925 roku na posiedzeniu Rady Miejskiej — Józef Grzeczmarowski w imieniu radnych PPS proponował, aby nadać nowej szkole imię Gabriela Narutowicza, pierwszego prezydenta niepodległej Polski.¹²

Uroczyście oddana do użytku we wrześniu 1927 roku szkoła im. Gabriela Narutowicza — zlokalizowana na przedmieściu Ustronia, przedmieściu zamieszkałym głównie przez robotniczą biedotę — była pierwszą szkołą z prawdziwego zdarzenia. Marian Sołtyk nauczyciel matematyki i fizyki w tej szkole wspomina, że szkoła wybudowana przez socjalistyczny Zarząd Miejski miała nie tylko dużo sal lekcyjnych, ale także bogato wyposażone gabinety przedmiotowe — szczególnie fizyki, specjalne pomieszczenia na świetlicę szkolną, czytelnię, bibliotekę, sklepik uczniowski, boisko i ogród szkolny.

Ponadto posiadała własne natryski, co było szczególnie cenne, zważywszy, że do peryferyjnej szkoły uczęszczały dzieci z zaniedbanych i biednych robotniczych rodzin tej dzielnicy miasta. Mając tak znakomite warunki, nauczyciele pracowali z zapałem, wprowadzali nowe formy i metody pracy dydaktycznej jak rozwijanie samodzielnego myślenia i indywidualne nauczanie. Prowadzone były zajęcia pozalekcyjne w różnych kołach artystycznych, urządzano wystawy prac plastycznych dzieci itp.¹³

Wprowadzone systematycznie obowiązkowe nauczanie na szczeblu podstawowym obciążało coraz mocniej budżet miasta. Wydatki rosły, a zamierzenia inwestycyjne i ich realizacja uzależniane były coraz bardziej od uzyskania, gdzie można było tylko uzyskać — pożyczek i różnych subwencji. W 1925 roku wydatki na inwestycje oświatowe, opiekę nad dzieckiem i potrzeby społeczne wyniosły 2/3 ogółu wydatków z budżetu miasta.

¹¹ op. cit.

¹² Protokoły z posiedzeń Rady Miejskiej WAP Radom Am R sygn. 7936 k. 289

¹³ Marian Sołtyk „50 lat pracy nauczycielskiej” Biuletyn Kwartalny Radomskiego Towarzystwa Naukowego. T. XII. Radom 1975. zeszyt 3—4

Działacz PPS — przewodnicząca Rady Miejskiej w latach 1919—1926, a następnie ławnik Magistratu kierujący sprawami oświatowymi — Maria Kelles-Krauz stwierdziła, że problem wygospodarowania sal szkolnych był jednym z najtrudniejszych zadań samorządu na polu szkolnictwa. Sytuację pogorszył fakt, że w okresie zaboru rosyjskiego nie było żadnych budynków szkolnych. Ustawa rządowa z 17 lutego 1922 roku, mimo ogłoszonego oficjalnie przymusu szkolnego, obowiązek zabezpieczenia koniecznych dla realizacji tego przymusu pomieszczeń szkolnych — przerzucała wyłącznie na gminy. Samorząd Radomia dysponował skromnymi pozycjami budżetowymi, gdy tymczasem problem budowy nowych szkół stawał się coraz pilniejszy. Rozpoczynały naukę roczniki pookupacyjne, w których wzrost liczby dzieci był znaczny.

W roku szkolnym 1929/30 uczęszczało już do miejskich szkół powszechnych 8 000 dzieci, a nauka mogła się odbywać w nieco lepszych warunkach niż te w pierwszych latach po wojnie.¹⁴ Starano się remontować i wyposażać istniejące lokale szkolne. Pomalowano na olejno 2/3 sal szkolnych, doprowadzono światło i wodę, a także systematycznie podłączano obiekty i lokale szkolne do budującej się w mieście sieci wodno-kanalizacyjnej.¹⁵ Zdając sobie sprawę, że wysiłki te są niewspółmierne do potrzeb, Maria Kelles-Krauzowa mówiła: „...Wiele jeszcze pozostaje do zrobienia. Uczynimy wszystko, jeśli tylko skromne środki, którymi rozporządzamy na to pozwolą. Mocno bowiem trwam dalej przy swoim pierwotnym planie, by Magistrat co najmniej co trzy lata postawił gmach szkolny o kilkunastu salach, odpowiadający wymaganiom pedagogicznym i higienicznym. Przynajmniej taki jak gmach szkoły im. Narutowicza”.¹⁶

Druga po Ustroniu, peryferyjna dzielnica miasta — Zamłynie w zamysle radnych PPS potrzebowała także nowego gmachu szkolnego. Nie dysponując funduszami, podjęto jednak prace wstępne przy budowie szkoły. Fundamenty wznoszono „na dziko”. Fakt ten opisuje ówczesny wiceprezydent miasta, działacz PPS Władysław Uziębło, który był odpowiedzialny za budżet miasta. Nie chciał „wierzyć” rachunkom, jakie otrzymał do uregulowania za pracę przy wznoszeniu budynku szkolnego na Zamłyniu. Pojechał więc zobaczyć, przekonać się — a tam już stała nadbudowa piętra. Pisał o tym: „pytam tow. Kelles-Krauzową czy o tym wie? — odpowiedziała, że uchwały Rady Miejskiej nie ma, ale „Dziad”¹⁷ już dawno obiecał, że to zrobi, więc teraz przywartam

¹⁴ „Życie Robotnicze” z 1.IX.1929

¹⁵ tamże

¹⁶ tamże

¹⁷ „Dziad” — to przezwisko Józefa Grzeczmarowskiego, którego tak nazwali towarzysze, gdy po 10 latach katongi w twierdzy Smoleńskiej powrócił w 1918 roku do Radomia stary i wyniszczony. W omawianym okresie był prezydentem miasta.

go i zaczął rozpocząć budowę. Zwołuj więc człowieku Kolegium do podjęcia uchwały z datą wsteczną, szukaj pokrycia, lataj dziurę...”¹⁸

Budowę szkoły na Zamłyniu sfinansowano podobnie jak szkołę na Ustroniu z pożyczki ulenowskiej. Jednak termin oddania jej do użytku przesunęły wydarzenia z 1930 roku. Wtedy to, decyzją sanacyjnego rządu samorząd miejski został zawieszony, a władzę w mieście objęli narzuceni Komisarze rządowi.

Gdy ponownie we władzach miasta znalazła się socjalistyczna większość, w 1934 roku otwarto nową szkołę także w dzielnicy Glinice, która otrzymała imię bohatera organizacji Bojowej PPS — Montwilla Mireckiego. Był to drewniany budynek, ale miał 7 dużych widnych sal lekcyjnych, pokój nauczycielski wraz z małym gabinetem na pomoce naukowe, kancelarię i szeroki korytarz, na którym odbywały się w zimie zajęcia gimnastyczne, a także boisko i własny ogródek szkolny.¹⁹ Uruchomiono również szkołę drugą w baraku koło Starego Ogrodu. W szkole tej w 1935 r. otwarto filię biblioteki miejskiej, która służyła w godzinach od 18—19 zarówno dzieciom jak i mieszkańcom robotniczej dzielnicy miasta.

Kolejne zwycięstwo w wyborach do władz terytorialnych w 1934 roku zawdzięczała PPS swojemu programowi realizowanemu i deklarowanemu, w którym brała na siebie inwestycje na cele społeczne, w tym na budowę szkół. Teraz należało się z tych zobowiązań wywiązać. Okrojone w tym czasie kompetencje Rady Miejskiej, a także narzucona ścisła kontrola budżetowa państwa ograniczała coraz bardziej swobodę działań inwestycyjnych. Maria Kelles-Krauzowa ponownie objęła kierownictwo nad sprawami oświaty i kultury.

Nowo powstała Rada Miejska postanowiła gromadzić fundusze na budowę szkół skąd tylko się da. Zobowiązała ona Zarząd miasta do „...przyjmowania wszelkich dotacji i zapomóg, jakie zostaną w tym okresie przyznawane gminie miasta Radomia, czy to z Funduszu Pracy, względnie od innych instytucji na cele związane z zatrudnieniem bezrobotnych, na cele szkolnictwa, zdrowotności publicznej i opieki społecznej”.²¹ Wysyłano kilkakrotnie w imieniu Rady Miejskiej pisma do Towarzystwa Popierania Budowy Szkół Powszechnych Okręgu Krakowskiego, pragnąc z uzyskanych społecznych funduszy wybudować dwie szkoły im. Daszyńskiego i im. Kościuszki.²²

W sierpniu 1938 roku przedkładając do zatwierdzenia kosztorys na budowę Radzie Miejskiej — Zarząd argumentował konieczność budowy

2 szkół w obrębie dzielnic Żakowice i Borki oraz Zamłynie i Kaptur, stwierdzając, że w dwóch pierwszych dzielnicach było 500 dzieci, które uczęszczały do odległych o parę kilometrów szkół w centrum miasta, zaś dzielnica Zamłynie i Kaptur posiadały ponad 2 000 dzieci, dla których istniały tylko 2 szkoły im. Syrokomli i Jachowicza o zbyt ciasnych pomieszczeniach. Rada Miejska podjęła więc uchwałę o rozpoczęciu budowy:

1) dla Żakowic i Borek — gmachu szkolnego składającego się z 7 sal szkolnych, 1 sali gospodarstwa domowego, 2 pokoi nauczycielskich, szatni, natrysków, rozbieralni, wc, a także mieszkania dla kierownika składającego się z trzech pokoi z kuchnią, łazienką, wc. Łączna kubatura 4 320 m³ — koszt 140 000 zł.

2) dla Zamłynia i Kaptura — gmachu szkolnego składającego się z 7 sal szkolnych, 1 sali gospodarstwa domowego, 2 pokoi nauczycielskich, szatni, 2 rozbieralni, natrysków, wc i sali gimnastycznej. Kubatura 4 850 m³, koszt budowy 166 000 zł.

Zabezpieczenie finansowe na zrealizowanie tej uchwały upatrywano w zaciągnięciu kredytów w Banku Narodowym i Radomskim Towarzystwie Elektrycznym.²³ W 1938 roku oddano do użytku szkołę im. I. Daszyńskiego na Glinicach, a jej kierownikiem mianowały władze szkolne M. Sołtyka oraz rozpoczęto budowę dwóch następnych szkół przy ulicy Gajowej w dzielnicy Żakowice i przy ulicy Kieleckiej na Zamłyniu. Budowę tych szkół zakończono w okresie okupacji.

Podczas posiedzenia Rady Miejskiej w marcu 1939 roku, ówczesny wiceprezydent miasta inż. Jerzy Radomski oceniając osiągnięcia socjalistów w samorządzie miejskim w okresie czterech lat ubiegającej kadencji 1934—1939 stwierdził, że te ostatnie lata cechowała tendencja zwiększania budżetu na realizację polityki oświatowej samorządu. Wydatki na oświatę, nie wliczając do nich kosztów budowy nowych gmachów szkolnych, względnie przebudowy istniejących, wynosiły 280 000 zł, a więc o 100 000 zł więcej niż przed czterema laty. W okresie tym przybyło 14 sal lekcyjnych w szkołach powszechnych, a w 1939 roku w nowych gmachach szkolnych dalszych 21 sal. Projektowany na rok 1939/40 budżet miasta na oświatę, uchwalono dalej zwiększyć.²⁴

W całym międzywojennym okresie działania socjalistycznej większości Rady Miejskiej m. Radomia troska o rozwój bazy szkolnictwa, szczególnie podstawowego, była stawiana na głównym miejscu, zgodnie zresztą z kierunkiem politycznym partii i jej uchwałami w zakresie reform społecznych. Maria Kelles-Krauzowa podkreślała „że wszystko, co robi się na polu oświaty, poza dostarczeniem światła i obsługi nie było ustawowym obowiązkiem samorządu miejskiego, lecz wyrazem

¹⁸ Władysław Uziembło „Wspomnienia” 1900—1939 W-wa 1965

¹⁹ Marian Sołtyk op. cit.

²⁰ Życie Robotnicze z 6.X.1935

²¹ Protokoły posiedzeń Rady Miejskiej WAP Radom Am R sygn. 7961 k. 6

²² Protokoły posiedzeń Rady Miejskiej WAP Radom Am R sygn. 7958

²³ Protokoły posiedzeń Rady Miejskiej WAP Radom Am R sygn. 7692

²⁴ Protokoły posiedzeń Rady Miejskiej WAP Radom Am R sygn. 7962

zrozumienia nędzy szerokich mas dzieci robotniczych, które choć ustawowo przymuszone do uczenia się, nie miały jednak zasadniczych i niezbędnych do normalnego uczenia się warunków, ustawowo zapewnionych.²⁵

W szkolnictwie średnim pod opieką i na utrzymaniu miasta znajdowały się dwie szkoły. Założona jeszcze w okresie zaborów w 1905 roku pierwsza w mieście szkoła z wykładowym językiem polskim, nosząca wówczas nazwę Handlowej Siedmioklasowej Szkoły Miejskiej, w latach 1917—1922 przekształcona została na Ośmioklasową Szkołę Rady Miejskiej. W 1923 roku zmieniono nazwę na Ośmioklasowe Gimnazjum Miejskie. W latach 1924—1925 szkoła była już całkowicie pod opieką Magistratu i nazywała się wówczas Gimnazjum Miejskie Magistratu. Celem tej szkoły było wychowanie w duchu ideałów socjalistycznych. W latach 1905—1935 uczęszczało do niej 16 910 uczniów, z których 909 otrzymało świadectwa dojrzałości.²⁶

O przejęcie gimnazjum Magistrat i Rada Miejska Radomia wystąpiła 16.XII.1924 roku do Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego. Na posiedzeniu Rady Miejskiej ówczesny prezydent miasta informując o staraniach na otrzymanie koncesji do prowadzenia szkoły stwierdził, że obciążą ona budżet na sumę 300 000 zł rocznie, gdyż koszt nauki jednego ucznia wynosi przeciętnie 48 zł. Magistrat przejmując szkołę zamierzał zwolnić młodzież od obowiązku opłat za wpisowe, co uważał za swój moralny obowiązek. Prawicowe ugrupowania Rady Miejskiej obawiając się o wpływ PPS-u na młodzież szkolną i wychowawców, sprzeciwiały się projektowi przejęcia gimnazjum przez władze miejskie. Wówczas dr Kelles-Krauz powiedział: „...Panowie radni z prawicy boją się tego najbardziej, że my czerwoni, my z PPS chcemy złapać koncesję i szkołę prowadzić będziemy jak nam się podoba. Otrzymanie koncesji jeszcze nie przesądza, abyśmy szkołę prowadzili czerwoną, socjalistyczną”.²⁷

Drugą średnią szkołą utrzymywaną ze środków miejskich była Szkoła Rzemiosł — o której istnienie i rozwój szczególnie mocno troszczyła się pepesowska grupa radnych. Uruchomiona 21.XII.1918 r. kierowana była przez oddanego szkolnictwu zawodowemu — inż. Michała Korolca. Jego trud oceniała wysoko Rada Miejska przyznając mu specjalną uchwałą wysokie wynagrodzenie uzasadniając ten fakt stwierdzeniem „za najlepiej prowadzoną szkołą tej kategorii w kraju”.²⁸

²⁵ Życie Robotnicze z 1.X.1928

²⁶ Handlówka „1905—1935” Radom 1936

²⁷ Protokoły posiedzeń Rady Miejskiej WAP Radom Am R sygn. 7950 (Radnym socjalistom nie chodziło o zmianę programów nauczania. Celem było umożliwienie zdolnej młodzieży z biednych rodzin robotniczych podjęcia nauki w szkole średniej bez opłacania wysokiego wpisowego. Do gimnazjum uczęszczało 75% młodzieży, której rodziców nie stać było na opłaty).

²⁸ Protokoły posiedzeń Rady Miejskiej WAP Radom Am R sygn. 7950 k. 346

Szkołę Rzemiosł, po rozbudowie i uruchomieniu warsztatów przy-szkolnych przemianowano na Miejską Szkołę Rzemieślniczo-Przemysłową.

W jubileuszowym roku 10-lecia istnienia szkoły 22.VI.1930 r. na uroczystości odsłonięcia tablicy pamiątkowej prezydent miasta Józef Grzecznarowski uzasadniał jak wielkie znaczenie dla miasta ma szkolnictwo zawodowe. Radom rozpoczynał różne inwestycje komunalne w ramach tzw. pożyczki ulenowskiej i bardzo potrzebne były miastu wykwalifikowane siły robocze. Józef Grzecznarowski mówił: „...kiedy rozpoczęło budowę radomskiej gazowni, na miejsce budowy przyjechał z Niemiec ślusarz, rozbił namiot: budował, a inżynier raz na pół roku przyjeżdżał, aby skontrolować. Ten ślusarz jest symbolem potęgi gospodarczej Niemiec opartej na fachowości, nie tylko techników i inżynierów, ale najszerszych warstw pracujących w rzemiośle i przemyśle. Ten ślusarz był godnym reprezentantem Niemiec, ich wiedzy szeroko znanej, umiejętności pracy, godnego szacunku dla pracy, opartego na fachowości i chęci do pracy. Życzymy, aby nasi ślusarze budowali nasze gazownie...”²⁹ Dyrektor szkoły inż. Karolec stwierdził, że na ogólną sumę budżetu szkoły wynoszącą 177 tys. największe wydatki ponosił Magistrat m. Radomia. Otrzymano dotacje bowiem:

— z Magistratu	69 tys.
— z Min. Wyzn. Religijnego i Oświec. Publ.	42 tys.
— z Sejmiku Pow.	10 tys.
— wpisowe	40 tys.

Oprócz tego szkoła sumy za sprzedaż wyrobów warsztatów szkolnych w wysokości 130 tys. przeznaczała na potrzeby własne.

Szkoła prowadziła trzy klasy dopołudniowe, w których uczyło się 260 uczniów, zaś wieczorem służyła młodzieży pracującej — terminatorom i czeladnikom z warsztatów rzemieślniczych jako Miejska Szkoła Doksztalująca. W trzech klasach wieczorowych było 220 osób.³⁰

Radomska szkoła zawodowa miała dostarczać miastu wykwalifikowanych specjalistów i rzemieślników dla potrzeb inwestycyjnych regionu. Dla Szkoły Rzemiosł przeznaczano znaczne kwoty z budżetu oświatowego. Budżet miejski w 1926 roku na oświatę wynosił 270 179 zł, z czego 101 886 przeznaczono na szkolnictwo powszechne, a 128 029 na Szkołę Rzemiosł.³¹

Stale rosnące koszty utrzymania Szkoły Rzemieślniczej stały się pretekstem, z którego skorzystał zarząd komisarski miasta. Zdecydował

²⁹ Życie Robotnicze Nr 25 z 22.VI.1930

³⁰ tamże

mianowicie przekazać obiekt Ministerstwu Spraw Wojskowych na założenie Podoficerskiej Szkoły Uzbrojenia, co zostało uchwalone 3.X.1931.³¹

Projekt Tymczasowego Zarządu Miasta spotkał się z wielkim oburzeniem PPS-u. Nie mogąc mieć wpływu na przebieg wydarzeń, drukowano w prasie PPS-owskiej i Życiu Robotniczym pełne oburzenia artykuły. Maria Kelles-Krauzowa nazywała komisarzy „grabarzami oświaty”.³²

Po ponownym dojściu do władzy w Radomiu w 1934 roku PPS-owska większość, kontynuowała pracę nad rozwojem szkoły czuwając nad programem przekazywanej przez nią wiedzy. Wydział Oświatowy sporządził listy rzemieślników, u których terminowali czeladnicy i zmuszał właścicieli warsztatów, aby obowiązkowo wysyłali swoich uczniów na zajęcia do Miejskiej Szkoły Doksztalującej, uruchomionej przy Szkole Rzemiosł i obsługiwanej siłami nauczycielskimi tej szkoły.

Innym ważnym zamierzeniem „czerwonego” samorządu Radomia była potrzeba stworzenia własnej bazy lokalowej dla wciąż rosnących potrzeb oświatowo-kulturalnych robotników. Brakowało pomieszczeń dla związków zawodowych, TUR-u, redakcji gazety, sali na zgromadzenia, szkolenia, a także na prowadzenie pracy kulturalno-oświatowej wśród robotników. Rada Związków Zawodowych, TUR, sekretariat PPS, redakcja „Życia Robotniczego” mieściły się razem w ciasnym pomieszczeniu przy ul. Zgodnej 3 (obecnie Nowotki). Odczyty i wykłady TUR odbywały się w sali posiedzeń Rady Miejskiej w Magistracie. W gmachu Magistratu początkowo też mieściła się biblioteka miejska. Zespoły muzyczne, orkiestra robotnicza znalazła kącik w Szkole Rzemiosł. Dlatego z inicjatywy Związku Zawodowego Garbarzy postanowiono z własnych składek wybudować Dom Ludowy. W 1924 roku rozpoczęto zbiórkę pieniężną wśród robotników, zapraszając także pozostałe związki zawodowe do udziału w gromadzeniu funduszy. Zwrócił się również w tej sprawie na sesji Rady Miejskiej inicjator budowy — Józef Grzeczmarowski. Argumentując konieczność dofinansowania budowy powiedział wówczas „odrodzona Polska powinna nie tylko budować szkoły, ale także domy ludowe dla robotników, gdzie czekałaby na ludzi miła, a godziwa rozrywka”.³⁴

Wspierając wystąpienie ławnika Grzeczmarowskiego, prezydent Tomasz Całuń, a także dr St. Kelles-Krauz stwierdzili, że należy osoby najbardziej majątne obłożyć podatkami na oświatę robotniczą. W obawie

³¹ Protokoły posiedzeń Rady Miejskiej WAP Radom Am R sygn. 7950 k. 404 (budżet na rok szkolny 1925/26)

³² Protokół z posiedzenia Rady Przybocznej Tymczasowego Zarządu Miasta WAP Radom sygn. 7955 k. 226

³³ Życie Robotnicze Nr 26 z 6.IX.1931

³⁴ Protokoły posiedzeń Rady Miejskiej WAP Radom Am R sygn. 7950

o przeforsowanie uchwały w sprawie nowych podatków, którą mogłaby uchwalić socjalistyczna większość, radni endeccy ustąpili i dofinansowanie domu robotniczego uchwalono z budżetu miasta.³⁵

Powołano Komitet Budowy Domu Robotniczego, który przystąpił energicznie do zbiórki pieniężnej. Ale funduszy brakowało. „Życie Robotnicze” apelowało — „Wszyscy na Dom Robotniczy!” i zachęcało do zbiórki pieniężnej. W niecały rok później, bo 4 sierpnia 1929 roku, ta sama gazeta zawiadamiała, że proletariat miasta Radomia obchodzi uroczyste otwarcie sali zgromadzeń w Domu Robotniczym”.³⁶

Przez następne lata z trudnością wykończano kolejne pomieszczenia gmachu, przenosząc do nowych lokali w Domu Robotniczym przy ulicy Świerzej (obecnie Kelles-Krauz) — Radę Związków Zawodowych, Sekretariat PPS, redakcję gazety partyjnej, sekretariat TUR i OMTUR. Wygospodarowano również pomieszczenie dla Czerwonego Harcerstwa. Najtrudniej było wyposażyć salę zgromadzeń, w której planowano urządzić wiece i zjazdy. Ta sala miała być także wykorzystywana na kino-teatr robotniczy. Wiceprezydent miasta inż. Radomski zaproponował wówczas akcję kupowania krzeseł przez tę osobę, którą na łamach „Życia Robotniczego” imiennie zapraszano do zajęcia miejsca na sali widowiskowej. Zapraszany wpłacał potrzebną sumę pieniędzy „kupował krzesło”, po czym zapraszał imiennie kogoś następnego. Akcja ta zyskała dużą popularność, nazwiska osób wzajemnie się zapraszających drukowała niedzielna gazeta robotnicza. Zapewne w ten sposób, a także dzięki częstym zbiórkom ulicznym i loteriom TUR — salę zgromadzeń wyposażono w niezbędną ilość krzeseł, a uruchomione w sali kino „Świt” otrzymało najnowocześniejszą jak na owe czasy aparaturę dźwiękową.³⁷

Podsumowując dokonania socjalistycznego samorządu miejskiego w zakresie bazy oświatowej stwierdzić należy, że zmierzały one głównie do zapewnienia warunków do nauki dla dzieci robotniczych z peryferyjnych dzielnic miasta. Tam lokalizowane były nowe budynki szkolne. Działania te umożliwiły realizację ambitnej uchwały Rady Miejskiej o obowiązkowym i powszechnym nauczaniu. Z myślą o rozwoju oświaty i kształceniu kultury robotniczej wybudowano Dom Kultury. Budowano łaźnię i przeprowadzono inwestycje komunalne, budowano wodociągi i kanalizację dla podniesienia poziomu życia i kultury mieszkańców miasta.

³⁵ tamże

³⁶ Życie Robotnicze z 4.VIII.1929

³⁷ Życie Robotnicze z 22.VI.1930

PIOTR A. TUSIŃSKI

O NIEKTÓRYCH PROBLEMACH KULTURY ROBOTNICZEJ W RADOMIU W LATACH 1918—1939

Jednym z najmłodszych badanych historycznie problemów kultury jest zjawisko kultury robotniczej. Na gruncie polskim pierwsze znaczące prace na tym polu podjęto w okresie międzywojennym.¹ Obecnie prowadzi się badania kultury robotniczej głównie w ujęciach socjologicznych i antropologicznych. Są one jednak w dalszym ciągu podejmowane na niewielką skalę. Naukowcy polscy zajmują się tym zjawiskiem tylko okazjonalnie i jak do tej pory brak jest w naszym kraju bardziej znaczących opracowań dotyczących zagadnienia. We wszystkich badaniach nad kulturą robotniczą bardzo rzadko podejmuje się problematykę roli klasy robotniczej w tworzeniu kultury narodowej.² Do bardzo nielicznych należą opracowania, w których można znaleźć wzmianki dotyczące zjawisk kultury robotniczej w skali regionalnej.

Przez szeroko pojętą kulturę robotniczą należy rozumieć warunki egzystencji robotników, ich stosunek do pracy, partycypację we wszelkich przejawach życia kulturalnego oraz tworzenie nowych jego treści i wzorców. Uwzględnić tu należy także stosunek do tradycji kulturalnych środowisk, z których rekrutowała się klasa robotnicza. W badaniach nad okresem międzywojennym należy również brać pod uwagę bardzo istotny fakt gwałtownego rozwoju kultury narodowej, tak w sensie ilościowym, jak i jakościowym, spowodowany odzyskaniem niepodległości przez Polskę. Ze zjawiskiem kultury robotniczej spotykamy się w naszym kraju oczywiście o wiele wcześniej niż z chwilą odzyskania niepodległości. Źródła tego zjawiska należy szukać już w okresach wcześniejszych niż wiek XIX, a mianowicie w pewnych elementach kultury szlacheckiej

¹ Por. S. Rudniański, *Walka o lekturę*, Warszawa 1923; W. Nałkowski, *Proletariat i twórcy. Pisma wybrane*, PIW, Warszawa 1961.

² Polska klasa robotnicza. *Zarys dziejów*, PWN, Warszawa 1977—1980; S. Czarnowski, *Kultura*, PWN, Warszawa 1958; A. Kłosowska, *Kultura masowa. Krytyka i obrona*, Warszawa 1964; *Narodziny i rozwój nowoczesnej kultury polskiej*, Ossolineum, Wrocław 1976; W. Loranc, *Kultura i świat robotniczy*, PIW, Warszawa 1979.

i ludowej, bowiem proletariat polski wywodził się w znakomitej większości z ludności wiejskiej.³

Radom jest ośrodkiem miejskim, który w latach 1918—1939 przeżywał znaczny wzrost liczby mieszkańców, spowodowany przede wszystkim szybkim rozwojem industrializacji i utworzeniem tu ważnego ośrodka administracyjnego. Obszar miasta w roku 1921 według danych pierwszego powszechnego spisu ludności zamieszkiwało 61 599 osób, a w 1931 r. 77 902 osoby, by pod koniec 1938 roku osiągnąć stan 90 059 osób.⁴ Jak więc widzimy na przestrzeni lat 1921—1938 liczba mieszkańców miasta wzrosła o 44⁰/₁₀₀. Dla pełnego zobrazowania stosunków ludnościowych w Radomiu w okresie międzywojennym niezbędne jest również przedstawienie składu narodowościowego ludności miasta. Radom charakteryzuje w omawianym okresie stosunkowo znaczny odsetek ludności żydowskiej. I tak — w roku 1921 w mieście zamieszkiwało 24 465 Żydów, co stanowiło 39,7⁰/₁₀₀ ludności miasta — w roku 1931 25 159 Żydów, czyli 32,3⁰/₁₀₀ ludności miasta — zaś w roku 1938 24 745, co dawało 27,5⁰/₁₀₀ ludności miejskiej. Jakkolwiek w latach 1921—1938 maleje procentowy udział ludności żydowskiej w społeczności miasta o ok. 12,2⁰/₁₀₀, to jednak stanowi ona wciąż poważną grupę mieszkańców, będącą odrębną, autonomiczną wyspą narodowościową. Zwartość i odrębność tej grupy od pozostałej części mieszkańców miasta podkreślały język, a co za tym idzie również i tradycje kulturowe oraz przynależność do odrębnej gminy wyznaniowej, z własnym samorządem, jak też organizacjami politycznymi, zawodowymi i kulturalnymi.

Najliczniejszą grupę mieszkańców miasta w latach 1918—1939 stanowili robotnicy wraz z członkami rodzin. Byli oni zatrudnieni w przedsiębiorstwach państwowych, samorządowych i prywatnych. Klasa ta pod względem dynamiki rozwoju liczbowego wyróżnia się najbardziej. Robotnicy radomscy rekrutują się w dużej mierze spośród mieszkańców okolicznych wsi, jak również jest to w pewnej części element napływowy z innych ośrodków przemysłowych kraju, w związku z lokalizacją tu państwowego przemysłu zbrojeniowego, który to potrzebował wysoko wykwalifikowanej kadry robotniczej. Znaczny procent też stanowią robotnicy zamieszkujący w mieście jeszcze przed I wojną światową. Od roku 1928 istnieje w Radomiu przewaga zatrudnienia w gospodarce uspołecznionej, która to w okresie kryzysu gospodarczego lat 1929—1935 podlegała stosunkowo mniejszym fluktuacjom niż przemysł prywatny. W związku z tym położenie materialne tej grupy robotników było o wiele korzystniejsze, niż zatrudnionych w przedsiębiorstwach prywatnych.⁵

³ W. Loranc, op. cit., s. 97 i 121.

⁴ Monografia historyczna miasta Radomia. Cz. III 1918—1939, Maszynopis RTN, s. 407.

⁵ tamże, s. 416.

Do roku 1918 zamieszkujący na terenie miasta robotnicy skumulowani byli zasadniczo w tej części miasta, którą zwykliśmy obecnie określać mianem centrum. Wynajmowali oni najczęściej nisko standardowe mieszkania w kamienicach czynszowych i suterrenach. Zamieszkiwane również były, zasadniczo nie nadające się do użytku mieszkalnego, poddasza i piwnice. Część robotników mieszkała również w prymitywnych domkach jednorodzinnych, zlokalizowanych obrzeżnie w stosunku do dzisiejszego centrum. Po roku 1918, przez cały okres międzywojenny, trwał olbrzymich rozmiarów boom mieszkaniowy. Napływająca do miasta ludność pochodzenia wiejskiego, nie posiadająca znaczniejszych środków materialnych, budowała nisko funkcjonalne, klecone na prędcie, domki jednorodzinne w takich dzielnicach, jak: Obozisko, Zamłynie, Glinice, Borki i Młodzianów. Z przykładami planowej budowy osiedli robotniczych w Radomiu, w okresie międzywojennym, spotykamy się niezmiernie rzadko. Całe to zjawisko w tym czasie możemy sprowadzić jedynie do dwóch przykładów. Pierwszym z nich jest osiedle mieszkaniowe pracowników Państwowej Fabryki Broni, zlokalizowane w pobliżu zakładu, w dzielnicy Planty. Osiedle to wybudowano z funduszy państwowych według obowiązujących w tym czasie norm urbanistycznych i architektonicznych. W skład osiedla wchodził zespół trzy i czterokondygnacyjnych budynków mieszkalnych, dom kultury, łaźnia, sklep spółdzielczy, piekarnia oraz urządzenia rekreacyjne — mały park zieleni i stadion sportowy.⁶ Drugi przykład ilustrują trzy trzykondygnacyjne budynki mieszkalne u zbiegu ulic 1 Maja i A. Struga, wybudowane przez Towarzystwo Osiedli Robotniczych. Budynki te, będące częścią planowanego osiedla robotniczego, wzniesiono w drugiej połowie lat trzydziestych.⁷ Na kontynuację tego przedsięwzięcia nie starczyło jednak pieniędzy i czasu, ponieważ niebawem wybuchła wojna. Budownictwo komunalne miało niewielkie rozmiary. Wybudowano jedynie kilka drewnianych baraków oraz na bazie pożyczki firmy Ulen and Co. budynki mieszkalne przy ulicy Mireckiego i Narutowicza.⁸

Większa część mieszkańców miasta egzystowała w bardzo ciężkich warunkach lokalowych. Dane spisu powszechnego z 1921 r. wskazują, że w mieszkaniach jednoizbowych mieszkało 44,46⁰/₁₀₀ ogółu mieszkańców. W wielu przypadkach liczba osób przypadająca na lokale jednoizbowe zbliżała się do dziesięciu osób, a nawet przekraczała ją. Do końca okresu międzywojennego sytuacja w grupie lokali jednoizbowych nie uległa poprawie, a nawet nieznacznie się pogorszyła, albowiem jeszcze w roku

⁶ S. Witkowski, Rozwój przestrzenny. Miasto w latach 1918—1939 (W:) Urbanistyka i architektura Radomia, Pod red. W. Kalinowskiego. Wyd. Lubelskie, 1979, s. 186.

⁷ tamże, s. 187.

⁸ tamże, s. 186.

1938 46% ogólnej liczby mieszkań stanowiły lokale jednoizbowe, a 32,7% lokale dwuizbowe.⁹ Sytuację mieszkaniową ludności miejskiej pogarszał fatalny stan higieniczny lokali, spowodowany, jak to już było wspomniane, dużym zagęszczeniem izb mieszkalnych, a także w większości przypadków brakiem kanalizacji oraz prawidłowego oświetlenia.

W okresie międzywojennym mamy do czynienia w Radomiu także ze zjawiskiem bezdomności. Szeregi ludzi bezdomnych stanowili mieszkańcy miasta, których wyrzucano z mieszkań za nie opłacanie czynszu, bądź też imigranci ze wsi, którzy szukali tu pracy. Samorząd miejski przeznaczył początkowo dla bezdomnych hale po stajniach wojskowych przy ul. Malczewskiego, później opuszczoną garbarnię Adlera, wreszcie wybudowano drewniane baraki przy ul. Skaryszewskiej (obecnie Słowackiego) i Limanowskiego (obecnie Dzierżyńskiego). W latach kryzysu postawiono 16 pudeł wagonowych w dzielnicy Młodzianów. Bezdomni również sami przejawiali inicjatywę w szukaniu pomieszczeń mieszkalnych. Było tak w przypadku samowolnego zajęcia byłej cegielni miejskiej na Oświęcimiu (obecnie rejon ul. Struga) oraz rogatek miejskich.¹⁰ W adaptowanych na cele mieszkalne obiektach dla bezdomnych panowały jeszcze cięższe warunki mieszkaniowe i higieniczne, niż w lokalach jednoizbowych. Dopiero w latach 1938—1939 Zarząd Miejski przystąpił do poprawy warunków życia bezdomnych, likwidując prymitywne pomieszczenia i przenosząc ich mieszkańców do lepszych pomieszczeń.

Innym istotnym warunkiem wpływającym na kształt kultury robotniczej w Radomiu był również problem bezrobocia. Przez cały okres międzywojenny, z różnym nasileniem, istniały znaczne rezerwy siły roboczej. We wrześniu 1920 r. zarejestrowanych w mieście było 921 bezrobotnych, w następnych latach dzięki postępującej industrializacji oraz robotom komunalnym i publicznym bezrobocie zostało znacznie złagodzone. Problem dał znów znać o sobie w sposób masowy w latach wielkiego kryzysu gospodarczego. Według danych spisu powszechnego w 1931 r. było w Radomiu zarejestrowanych 4 831 bezrobotnych, co wraz z członkami rodzin dawało liczbę 12 725 osób, czyli 16% ludności miasta. W roku 1933, czyli szczytowym roku kryzysu było w mieście 5 530 bezrobotnych.¹¹ Przytoczone przeze mnie liczby nie ujmują jednak pełni tego zjawiska, ponieważ istniał również pewien, jak się wydaje istotny, procent bezrobocia ukrytego.

Bardzo ważnym wyznacznikiem, a zarazem hamulcem kultury robotniczej w latach 1918—1939, był posiadający jeszcze wówczas znaczne rozmiary analfabetyzm. W drugiej połowie XIX wieku żyjący w faktycznej

⁹ Monografia historyczna..., s. 490—493; J. Karon, Działalność kulturalno oświatowa na terenie Radomia, Radom 1930, s. 7.

¹⁰ WAP Radom, Akta m. Radomia-Sygn. 7961; Monografia historyczna..., s. 493—494.

śród robotnicy nie mogli sobie pozwolić na wydatki na oświatę i kulturę. W końcu XIX stulecia nędza robotnicza zaczęła ulegać pewnemu złagodzeniu i dopiero w tym czasie możemy napotkać w budżetach rodzinnych na ślad wydatków na potrzeby oświatowe i kulturalne. Według danych szacunkowych wydatki te około roku 1910 angażowały ok. 4% zarobków. Zasięg elementarnego szkolnictwa publicznego był w tym czasie niewielki, bowiem około 1895 r. szkoły publiczne, prywatne i religijne łącznie skupiały ok. 224,7 tys. uczniów, tj. około 15% dzieci w wieku szkolnym (dane te dotyczą Królestwa Kongresowego).¹² Przytoczenie powyższych danych jest o tyle celowe, że wspomniana tu populacja stanowiła zasadniczy trzon robotników w latach II Rzeczypospolitej. Przedstawione warunki spowodowały, że w roku 1921 spis powszechny wykazał bardzo duży współczynnik analfabetyzmu wśród ludności miasta powyżej 15 lat. Procent analfabetów w podziale wyznaniowym wśród mieszkańców miasta przedstawiał się następująco:

wśród katolików	— 23,1 %
wśród Żydów	— 36,7 %
wśród innych wyznań	— 16,0 %

Przy czym ludność Radomia w podziale wyznaniowym przedstawiała się następująco:

katolicy	— 59,2 %
Żydzi	— 39,3 %
inne wyznania	— 1,5 %

We wszystkich przedstawionych wyżej grupach wyznaniowych widzimy znaczną przewagę kobiet wśród analfabetów.¹³ Ogółem, wśród mieszkańców Radomia powyżej 15 lat, było w roku 1921 aż 27,8% analfabetów. Po odzyskaniu niepodległości współczynnik ten wraz z upływem czasu permanentnie maleje, w związku z rozbudową sieci szkolnictwa powszechnego, które objęło swym zasięgiem niemalże wszystkie dzieci, bez względu na przynależność narodową.

Kultura robotnicza okresu międzywojennego zdecydowanie różni się od dominującego w życiu miasta modelu kultury inteligencko-drobnomieszczańskiej, który opierał się w większości na działaniach indywidualnych, bądź na aktywności niewielkich, elitarnych grup twórczych, od twórczych oraz organizatorskich. Rodziny robotnicze bowiem, pomimo swego nędznego na ogół poziomu życia, były bardzo aktywne kulturalnie. Jest to zjawisko charakterystyczne dla ośrodków robotniczych takich, jak Radom w latach 1918—1939. Należy przy tym zaznaczyć, że działalność

¹¹ tamże, s. 409—411.

¹² W. Loranc, op. cit., s. 131.

¹³ J. Karon, op. cit., s. 8.

robotnicza na tym polu stanowiła raczej model kultury masowych ruchów społecznych, takich jak partie polityczne i związki zawodowe, w których wydatki indywidualne członków rodziny robotniczej były mniejsze, aniżeli równorzędnie nawet sytuowanej rodziny inteligenckiej. Robotnicy bowiem uczestniczyli w życiu kulturalnym głównie poprzez swoje organizacje, a nie łożąc na te potrzeby indywidualnie.¹⁴ Stąd też kultura robotnicza nosi raczej charakter zbiorowych działań, niż indywidualnych.

Życie kulturalne środowisk robotniczych miasta Radomia, w omawianym okresie, kształtowane było przez organizacje polityczne i społeczne, reprezentujące klasę robotniczą i starające się o zdobycie w jej szeregach wpływów. Najdobitniej model kultury robotniczej reprezentowała w swym programie i działalności Polska Partia Socjalistyczna. Na polu kultury jej aktywność podkreślały: samorząd miejski i organizacje działające pod jej politycznym wpływem. Wymienić tu należy szczególnie zasłużone dla kultury robotniczej — Radę (Klasowych) Związków Zawodowych, Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego, Czerwone Harcerstwo. Koordynacją wszelkich poczynań kulturalnych środowisk socjalistycznych od 1929 r. zajmowało się Towarzystwo Domu Robotniczego, mieszczące się w nowo wybudowanym gmachu (obecnie budynek adaptowany na Teatr Powszechny przy Placu Zwycięstwa).¹⁵ Znalazły tu siedzibę amatorskie zespoły teatralne, orkiestry i chóry oraz kino „Świt”, później przemianowane na „Apollo” o największej w mieście sali widowiskowej. Poważny wkład do kultury robotniczej wniosły ponadto inne środowiska polityczne, orientujące się na ruch narodowy, Kościół katolicki, bądź po 1926 r. na obóz sanacyjny. Wymienić tu wypada: Stowarzyszenie Robotników Chrześcijańskich, Koło Kulturalno-Oświatowe Pracowników Radomskiej Fabryki Broni, Narodowy Klub Robotniczy, Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” i inne. Środowiska robotników żydowskich znajdowały się pod kulturalnym wpływem takich stowarzyszeń jak: Świetlica Powszechnej Spółdzielni Robotniczej, Towarzystwo Kursów Wieczorowych dla Robotników, Stowarzyszenie Strzecha Robotnicza im. B. Borochowa oraz Klub Robotniczy im. B. Grossera.

W tym miejscu zaznaczyć należy, że nie zawsze działalność artystyczną i kulturalną zespołów firmowanych przez wspomniane wyżej organizacje było widać w życiu kulturalnym miasta. Często ograniczała się ona do uświetniania uroczystości, spotkań, rocznic i obchodów organizacji patronackich. Istotnym zjawiskiem jest jednak ich duża liczba, co dawało w istocie duży stosunkowo odsetek aktywności kulturalnej wśród klasy robotniczej Radomia. W dalszych rozważaniach omówię jedynie pokrótce działalność tych zespołów i organizacji, które były luminarzami kultury

¹⁴ S. Zórkiewski, *Kultura literacka 1918—1932*, Ossolineum, Wrocław 1973, s. 264.

¹⁵ *Monografia historyczna...*, s. 533.

robotniczej w mieście, a tym samym wniosły olbrzymi wkład w całości kształt życia kulturalnego środowiska w okresie międzywojennym.

Instytucjonalne podejście do problemów kultury w środowisku robotniczym dotyczy przede wszystkim sfery bezpośredniej twórczości, natomiast jeżeli chodzi o konsumpcję dóbr kulturalnych występuje również indywidualny sposób korzystania. Dotyczy to przede wszystkim uczestnictwa w życiu teatralnym i muzycznym oraz niektórych przejawach kultury masowej.

Zasadniczym stymulatorem życia kulturalnego robotników w międzywojennym Radomiu były działania samorządu miejskiego, który opanywany był tu w większości przez środowisko socjalistów.

Samorząd miejski organizował oświatowe kursy dokształcające dla dorosłych, wszelkiego typu imprezy muzyczne, obchody i uroczystości ogólnomiejskie, a także patronował wielu zespołom twórczym rekrutującym się w przeważającej mierze ze środowiska robotniczego.

Życie kulturalne klasy robotniczej przejawiało się w latach międzywojennych w wielu różnorodnych formach. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że nie wszystkie dziedziny kultury były penetrowane przez klasę robotniczą i nie wszyscy robotnicy partycypowali w jednakowy sposób w kształtowaniu jej robotniczego oblicza. Daje się zauważyć w tym czasie znaczny procent robotników, którzy stali na uboczu nasilającego się procesu uaktywnienia kulturalnego. W przeważającej mierze był to element robotniczy rekrutujący się ze wsi, bądź też chłopci-robotnicy, pojawiający się w tym czasie jako kategoria społeczna. Jak wynika z przedwojennych badań znawcy problemu na gruncie miejskim Jerzego Karona imigranci wiejscy nie posiadali prawie żadnego wyrobienia społecznego, a co za tym idzie również kulturalnego.¹⁶ Jak więc widzimy wzorce kultury robotniczej były wypracowywane w przeważającej mierze przez ten element robotniczy, który charakteryzował się najwyższym poziomem świadomości klasowej. Stwierdzenie powyższe dotyczy zarówno robotników polskich, jak i żydowskich.

Przegląd form w jakich przejawiało się życie kulturalne robotników rozpoczniemy od ich udziału w życiu teatralnym miasta. W pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości daje się zauważyć gwałtowny rozwój tej dziedziny kultury. Do Radomia zjeżdżają liczne zespoły teatralne i rewiewe z różnorodnymi inscenizacjami, począwszy od dramatu, poprzez komedię, wodewil, operetkę i operę aż po rewię. Poziom artystyczny prezentowanych spektakli był różnorodny, bardzo często zupełnie mierny. Również dobór repertuaru przedstawiał wiele do życzenia. Wszystkie wspomniane przeze mnie okoliczności zdeterminowane były przede wszystkim gustami publiczności, która w tym czasie rekrutowała się

¹⁶ J. Karon, *op. cit.*, s. 54.

w większości spośród niższych klas społecznych miasta. Okolicznością ułatwiającą wstęp robotnikom na salę teatralną były niskie ceny biletów, pozwalające posiadającym pracę robotnikom nawet kilka razy w miesiącu zasiąść na widowni.¹⁷

Kultura teatralna większej części publiczności radomskiej była stosunkowo niska. W teatrze nie szukano wrażeń artystycznych a jedynie taniej rozrywki i zabawy. W związku z tym najchętniej oglądano operetki i rewie, a także wszelkiego rodzaju utwory patriotyczne, takie jak m.in.: „Kościuszkę pod Raclawicami” Wł. Anczyca, „Kiliński” M. Bałuckiego, czy też „Berek Joselewicz, pułkownik wojsk polskich” Z. Parwiego. O gustach publiczności radomskiej może zaświadczyć fragment jednego z felietonów zamieszczonego na łamach „Głosu”: „*Panującym bowiem i decydującym o frekwencji jest prawidło: sala teatralna naszego miasta z reguły będzie zapelniona, o ile istnieć będzie zapowiedź ujrzenia na scenie, albo rzeczy bardzo pikantnych, a więc wszystkiego tego, co ma coś bezpośrednio wspólnego z pojęciem «łóżko», albo usłyszenia czegoś wariacko-sensacyjnego*”.¹⁸ Zdarzały się jednak w życiu teatralnym miasta „duże święta”. Były nimi występy gościnne asów aktorstwa, takich jak: K. Adwentowicz, A. Fertner, J. Osterwa, S. Jaracz, M. Przybylko-Potocka czy K. Junosza-Stępowski. Niestety, robotnicy nie często mieli okazję oglądania ich występów, jako że najczęściej ceny biletów na te występy były za wysokie na robotniczą kieszeń. Już bowiem w połowie lat dwudziestych ceny biletów teatralnych znacznie wzrosły,¹⁹ co zdecydowanie przyczyniło się do spadku zainteresowania teatrem ze strony robotników. Odtąd na sali teatralnej zasiadywali jedynie ci lepiej zarabiający i posiadający wyższe aspiracje teatralne.

Wyrazem twórczej aktywności środowiska robotniczego w dziedzinie teatru był żywiołowo rozwijający się ruch amatorski. Był on w poważnej części reakcją różnych organizacji i stowarzyszeń społecznych na brak teatru stałego w mieście oraz powszechną drożyznę biletów w czasie występów gościnnych. Teatr amatorski i wszelka działalność w tym zakresie były jedną z najważniejszych form rozwoju kultury teatralnej wśród szerokich mas społeczeństwa miejskiego. Niemalże każdy większy związek zawodowy czy wyznaniowy, niemalże każde stowarzyszenie społeczne, posiadały sekcje dramatyczne, podejmujące się inscenizacji tekstów polskich i obcych autorów. Oczywiście jakość produkcji amatorskiej tych zespołów była bardzo zróżnicowana, tak pod względem poziomu sił aktorskich, wartości repertuaru, umiejętności reżyserskich, jak też scenografii i pomieszczenia, w którym mieściła się scena. Wymienienie wszystkich amatorskich zespołów teatralnych istnieje

jących w latach 1918—1939 w Radomiu oraz omówienie ich działalności przekracza znacznie ramy niniejszego artykułu. Niżej omówię działalność tych, moim zdaniem, najbardziej czynnych i reprezentujących najwyższy poziom artystyczny.

Jednym z najlepszych zespołów amatorskich był w okresie międzywojennym w Radomiu tzw. Teatr Popularny i dramatyczne koło amatorskie Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich. Okres jego najbujniejszej działalności zaczyna się już w roku 1915 i trwa aż do wybuchu II wojny światowej. Ten zespół amatorski postawił sobie za zadanie rozwijanie wśród młodzieży robotniczej kultury teatralnej oraz zapewnienie jej godziwej rozrywki. Profil działalności rzutował więc na repertuar w którym znalazły się lekkie utwory, przeważnie polskich autorów. Były to jednoaktówki lub dwuaktówki, łączone w widowiskach po kilka. Grano tu głównie utwory M. Bałuckiego, takie jak: „Klub kawalerów”, „Ciepła wdówka”, „Radcy pana radcy”, czy też Z. Przybylskiego np. „Antkowe wesele”, „Debiutantka”. Wystawiano także utwory A. Fredry, J. Błizińskiego, E. Błotnickiego oraz sięgano do mniej popularnego repertuaru, także obcego. Zasłużonym dla tej placówki aktorem i reżyserem był kierownik zespołu F. Potkański, który organizował nawet kursy dramatyczne, w celu kształcenia nowych aktorów amatorów.²⁰

Bardzo aktywnym zespołem amatorskim była także sekcja dramatyczna Koła Kulturalno-Oświatowego Państwowej Fabryki Broni. Reżyserem w tym zespole był zawodowy aktor J. Tomaszewski. Sekcja dramatyczna organizowała akademie w czasie najważniejszych rocznic i obchodów państwowych, wystawiając bardzo często sztuki o tematyce patriotycznej. Sekcja ta miała do dyspozycji salę teatralno-widowiskową początkowo o 200, potem zaś o 800 miejscach w gmachu kasyna zakładowego oddanego do użytku w 1931 r.²¹

Ożywioną działalność teatralną prowadziły także zespoły działające przy takich instytucjach, jak: Związek Zawodowy Kolejarzy, Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego, Narodowy Klub Robotniczy, Oddział Radomski Związku Strzeleckiego, Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”. Inne zespoły amatorskie skupiające w swych szeregach robotników działały nieco słabiej i nie odgrywały tak znacznej roli, jak wspomniane wyżej.

Amatorska działalność teatralna miała wielu zwolenników także wśród robotników żydowskich. Stosunkowo prężną działalność prowadziły sekcje dramatyczne przy takich żydowskich stowarzyszeniach, jak: Towarzystwo Szerzenia Oświaty i Kultury Wśród Ludności Żydowskiej Ziemi Radomskiej, Świetlica Powszechnej Spółdzielni Robotniczej, Ży-

¹⁷ WAP Radom, Zbiór Plakatów-sygn. 313, 334, 385, 401, 417—418, 430, 441, 447, 448, 712, 730, 744, 776, 786, 783, 900, 905, 911, 1832.

¹⁸ „Głos” R. 1925, nr 19—20.

¹⁹ „Słowo” R 1924, nr 98.

²⁰ „Głos” R. 1927, nr 22; Monografia historyczna..., s. 549—550.

²¹ „Tygodnik Radomski” R. 1934, nr 14; J. Karon, op. cit., s. 49.

dowskie Stowarzyszenie Kulturalno-Towarzyskie „Ogniwo” w Radomiu, Stowarzyszenie Strzecha Robotnicza im. B. Borochowa, Klub Robotniczy im. B. Grossera, czy też Samodzielne Kółko Amatorów Żydowskich w Radomiu. Żydowskie zespoły amatorskie wystawiały najczęściej sztuki rodzimych autorów, ale zdarzały się także przypadki sięgania do polskiego repertuaru.²³

Zespoły amatorskie dawały najczęściej przedstawienia, z których dochód przeznaczany był na cele charytatywne, czy też na szersze akcje ogólnonarodowe, jak: Plebiscyt Śląski, Polski Czerwony Krzyż, Fundusz Obrony Narodowej i inne. Bilety były sprzedawane po cenach bardzo przystępnych (od 40 gr— 1,50 zł). Publiczność na ogół chętnie oglądała spektakle teatrów amatorskich chcąc włączyć się do ogólnospołecznych akcji, a także szukając rozrywki, bądź nawet głębszych wrażeń artystycznych, czy też patriotycznych. Zdarzały się jednak przypadki, kiedy publiczność, podobnie jak to miało miejsce z teatrem zawodowym, zawodziła i sala świeciła pustkami.²³

Drugą istotną formą życia kulturalnego robotników radomskich był ich udział w życiu muzycznym miasta. Robotnicy stosunkowo często byli słuchaczami koncertów muzycznych urządzanych przez miejscowe środowisko muzyczne. I tak brali udział w koncertach organizowanych przez Towarzystwo Muzyczno-Dramatyczne „Lutnia”, Radomską Orkiestrę Mandolinistów oraz przez orkiestry związkowe. Wstęp na powyższe koncerty kosztował bardzo niewiele, bądź też był całkowicie nieodpłatny. Robotnicy często wchodziłi w skład tych orkiestr jako muzycy, ale przede wszystkim stanowili trzon licznych w Radomiu orkiestr związkowych i zakładowych. W nich to rozwijali swoje zdolności i zainteresowania muzyczne.

Spośród licznych orkiestr związkowych bodajże największą popularnością wśród mieszkańców miasta cieszyła się orkiestra kolejowa, utworzona w 1919 roku przy Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Radomiu. Jesienią 1920 r. przeszła ona pod opiekę sekcji kulturalno-oświatowej Zawodowego Związku Kolejarzy. Na jej czele stanął wówczas wielce zasłużony dla kultury muzycznej Radomia, świetny dyrygent Dominik Kozłowski. Orkiestra kolejowa pod jego batutą uświetniała uroczystości (Klasowych) Związków Zawodowych, brała udział we wszystkich większych obchodach na terenie miasta i w jego okolicy. Często dawała bardzo tanie lub zupełnie bezpłatne koncerty dla ludności miasta m.in. w parku im. T. Kościuszki. Orkiestra włączała się także do organizowanych przez władze miejskie w latach trzydziestych, poranków muzycznych dla uczniów szkół radomskich. Jej działalność artystyczna zbierała

²² WAP Radom, Zbiór Plakatów — Sygn. 368, 376, 667, 668, 751.

²³ „Głos” R. 1925, nr 18.

liczne pochwały i wyróżnienia, a miejscowa prasa poświęcała działalności tej orkiestry niejednokrotnie swoje łamy.²⁴

Wśród pozostałych orkiestr wyróżniały się ponadto dwie orkiestry działające w ramach Koła Kulturalno-Oświatowego Pracowników Państwowej Fabryki Broni: dęta — złożona z 33 osób oraz symfoniczna — złożona z 17 członków, kierowane przez Leopolda Leparskiego. Wysoki poziom artystyczny reprezentowała także orkiestra działająca przy Radzie (Klasowych) Związków Zawodowych kierowana przez znanego dyrygenta Trześniewskiego.²⁵ Organizowała ona niedzielne koncerty popularne za niską opłatą wejściową. Publiczność stanowili mieszkańcy Radomia, pochodzący z różnych warstw społecznych. Orkiestra ta dawała również koncerty w ramach szkolnych poranków muzycznych, w zamian za co była częściowo subsydiowana przez władze miejskie.

Swoje miejsce w kulturze muzycznej Radomia okresu międzywojennego miały także robotnicze orkiestry żydowskie. Wiedza o ich działalności jest jednak poważnie ograniczona charakterem źródeł.²⁶ Wiemy na pewno jedynie o orkiestrze działającej przy Stowarzyszeniu Strzecha Robotnicza im. B. Borochowa, która swymi występami uświetniała różnorakie uroczystości żydowskie.²⁷

Aktywność muzyczna środowisk robotniczych przejawiała się również w działalności chórów robotniczych. Na czoło wybijał się tu zespół śpiewaków pracujący przy Radzie (Klasowych) Związków Zawodowych, subsydiowany przez władze miejskie i kierowany początkowo przez Stanisława Dalewskiego, później zaś przez Michała Stefanowicza.²⁸ Najbardziej znanym robotniczym chórem żydowskim w mieście był dotowany przez Magistrat zespół działający przy Świetlicy Powszechnej Spółdzielni Robotniczej.²⁹

Robotnicy brali też czasami udział w koncertach dawanych przez goszczących w Radomiu muzyków z innych ośrodków kraju. Najczęściej jednak, nie mogli sobie oni pozwolić na tę przyjemność, ze względu na wysokie ceny biletów. Jedynym wyjątkiem były tu liczne koncerty dawane przez cały okres międzywojenny przez Narodową Orkiestrę Włosciańską pod dyrekcją Stanisława Namysłowskiego. Na występach tej orkiestry było zawsze niezwykle tłoczno.³⁰ U podstaw popularności tej orkiestry w środowisku robotniczym leżał głęboki sentyment do muzyki

²⁴ „Słowo” R. 923, nr 125 — R. 1924, nr 146; „Głos” R. 1923, nr 125 — R. 1924, nr 146 — R. 1927, nr 10; „Tygodnik Radomski” R. 1933, nr 3.

²⁵ „Ziemia Radomska” R. 1931, nr 19; J. Karon, op. cit., s. 47—49.

²⁶ Źródła te występują w językach: fidijskim, hebrajskim, bądź w żargonie.

²⁷ WAP Radom, Zbiór Plakatów — Sygn. 311.

²⁸ WAP Radom, Akta m. Radomia — Sygn. 9162; J. Karon, op. cit., s. 51.

²⁹ WAP Radom, Akta m. Radomia — Sygn. 9162; „Trybuna” R. 1939, nr 4.

³⁰ WAP Radom, Zbiór Plakatów — Sygn. 775; „Odrodzenie” R. 1921, nr 44; „Słowo” R. 1923, nr 44 — R. 1924, nr 180 i 270; „Głos” R. 1925, nr 32.

ludowej, do liryki wsi polskiej. Jest to zjawisko o tyle zrozumiałe, że, jak już było wyżej wspomniane, większość robotników wywodziła się w pierwszym lub drugim pokoleniu ze środowiska wiejskiego.

Inną, bodajże najważniejszą formą, w której przejawiała się kultura robotnicza, przy czym najtrudniejszą w stwierdzeniach jakościowych dla badacza, jest kultura literacka. Na początku należy stwierdzić, że nie przybiera ona jeszcze, w omawianym okresie, na gruncie miejskim, przejawów twórczych, a ogranicza się zasadniczo do czytelnictwa, tak literatury w wydaniach książkowych, jak i w ukazującej się tu prasie. Na okres lat 1918—1939 przypada dynamiczny rozwój nowej kultury literackiej, masowej i powszechnej. Jak pisze S. Żółkiewski „...kultura literacka nowego czytelnika, nowa kultura literacka, nie powstałaby, gdyby nie istniały biblioteki, te najbardziej cenne i powszechne formy uczestnictwa w kulturze literackiej owych lat. Wówczas była to forma uczestnictwa o szerszym zasięgu aniżeli komunikacja radiowa, ustępowała wprawdzie ilościowo prasie, ale przerastała ją jakościowo”.³¹

W omawianym przeze mnie okresie istniało w Radomiu sześć bibliotek publicznych, które miały licznych czytelników wywodzących się ze środowiska robotniczego. Najwięcej abonentów robotników miały takie placówki, jak: Miejska Biblioteka Publiczna, Garnizonowa Biblioteka Wojskowa oraz żydowska Biblioteka im. Izaaka Grünbauma.

Największy krąg czytelników i najpokaźniejszy księgozbiór posiadała Miejska Biblioteka Publiczna założona z inicjatywy socjalistycznych władz miejskich w roku 1922. W niej to trzecią, co do liczebności, grupę abonentów stanowili robotnicy, przy czym liczby podawane w wykazach abonentów nie są wystarczające dla zobrazowania faktycznego czytelnictwa wśród robotników. Twierdzę tak, ponieważ najliczniejszą grupę czytelników Biblioteki Miejskiej stanowili uczniowie szkół powszechnych, których poważna część pochodziła z rodzin robotniczych. Należy przypuszczać, że pewna ilość wypożyczanych przez nich książek była czytana również przez rodziców, bądź też wspólnie w czasie wolnym od pracy. Lokalizacja Biblioteki Miejskiej w centrum miasta była bardzo niedogodna dla robotników zamieszkujących na peryferiach, stąd też, wychodząc naprzeciw zwiększającemu się zainteresowaniu książką ze strony robotników, w 1933 roku zorganizowano dwie filie Biblioteki—na Glinicach i na Zamłyniu. Jak wiemy rok 1933 i dwa następne są to lata kryzysu gospodarczego i obydwie dzielnice, w których zlokalizowano filie, zamieszkiwał stosunkowo duży w skali miasta odsetek bezrobotnych. Korzystali oni w Bibliotece Miejskiej z bezpłatnego abonamentu i stanowili największą grupę czytelników zorganizowanych filii.³² W latach 1923—1925 roczna ilość wypożyczeń książek przez robotników

³¹ S. Żółkiewski, op. cit., s. 341.

³² Monografia historyczna..., s. 537.

wzrosła z 2 081 pozycji do 4 616, co dawało w roku 1925 15% ogólnej liczby wypożyczeń w Bibliotece.³³ W roku 1930 robotnicy stanowili 13% ogólnej liczby abonentów Biblioteki Miejskiej, przy czym byli jedną z najaktywniejszych grup czytelniczych pod względem liczby wypożyczeń.³⁴

W pozostałych wymienionych przeze mnie bibliotekach, z których korzystali robotnicy, jakkolwiek posiadały one mniejszy księgozbiór i mniej abonentów, procentowy udział robotników wśród czytelników oraz liczba wypożyczeń kształtowały się podobnie.

Największym zainteresowaniem czytelników z kręgów robotniczych cieszyła się literatura piękna. W latach 1923—1925 wraz ze wzrostem liczby wypożyczeń w Bibliotece Miejskiej rośnie również wykorzystanie literatury pięknej. I tak na przestrzeni omawianych lat liczba ta wzrosła z 1 619 pozycji do 4 033.³⁵

Więszą liczbą abonentów robotników charakteryzowały się liczne na terenie miasta biblioteki związkowe i zakładowe o charakterze zamkniętym. Do największych z nich zaliczyć należy takie placówki, jak: Biblioteka Kolejowa „Zespół”, Biblioteka Koła Kulturalno-Oświatowego Pracowników Państwowej Fabryki Broni oraz żydowska Biblioteka Powszechnej Spółdzielni Robotniczej. Ich księgozbiór składał się w większości z dzieł beletrystycznych.³⁶ Nie dysponujemy jednak danymi, co do liczby abonentów i ilości wypożyczeń przypadających na wymienione biblioteki.

Zasygnalizowany wyżej gwałtowny rozwój czytelnictwa wśród robotników wiązał się, jak się wydaje, ze wzrostem świadomości klasowej i narodowej tychże oraz zapoczątkowanym dążeniem do odgrywania coraz większej roli w społeczeństwie. Proces ten był także przejawem ich pragnienia poznania dziedzictwa kulturowego narodu, przy czym, jak już było wyżej wspomniane, zainteresowania robotników koncentrowały się w większości na dotarciu do rodzimej twórczości literackiej.

Na osobne podkreślenie zasługuje inna forma kulturalnego uaktywnienia robotników, jaką było uczestnictwo w kulturze masowej poprzez jej główne wówczas kanały takie, jak: prasa, kino oraz radio. Co prawda wszelkie ilościowe stwierdzenia, jakie możemy podać w tym względzie, są trudne do uchwycenia. Wobec tego ograniczę się tu jedynie do pewnych elementów analizy jakościowej poruszanych zjawisk. Większość też sądów będzie miała w związku z tym charakter hipotetyczny.

Najbardziej powszechnym kanałem kultury masowej w okresie międzywojennym była prasa wielonakładowa. W naszym przypadku jeżeli chodzi o penetrację środowiska robotniczego, w grę wchodzi głównie

³³ WAP Radom, Akta m. Radomia — Sygn. 9147.

³⁴ Miejska Biblioteka Publiczna 1922—1972. Jednodniówka, Radom 1972, s. 12.

³⁵ WAP Radom, Akta m. Radomia — Sygn. 9147.

³⁶ J. Karon, op. cit., s. 28—34.

dzienniki i niektóre tygodniki. Zakładamy przy tym, że największy zasięg miały czasopisma lokalne, wydawane w Radomiu. Wymienić tu należy takie dzienniki, jak: „Słowo” (w latach 1922—1930), „ABC”, „Ziemia Radomska” (od 1928 r., później jako „Ekspres Poranny Radomsko-Kielecki”) oraz „Dzień Dobry Ziemi Radomskiej” (w latach 1931—1939), a także radomsko-kielecka mutacja „Robotnika” (w latach 1936—1939). Wśród tygodników o największym zasięgu wymienić należy: „Życie Robotnicze” (w latach 1923—1936), „Odrodzenie” (w latach 1919—1923), „Głos” (w latach 1924—1927), „Tygodnik Radomski” (w latach 1933—1934) oraz „Hasło”. Wszystkie wymienione wyżej czasopisma publikowały na swych łamach treści kulturalne. Największą poczytnością, jak się wydaje, cieszyły się wśród robotników pisma wydawane przez PPS — „Życie Robotnicze” i „Robotnik”. Zdanie to mogą potwierdzić wpływy, jakie posiadała wśród szerokich mas robotniczych nieliczna kadrowo w Radomiu partia socjalistyczna, przy czym poparcie to nie było tylko przywiązaniem do tradycyjnej nazwy, ale dla konkretnych przedsięwzięć i wysuwanego programu. Stosunkowo duży zasięg oddziaływania miały również treści kulturalne propagowane za pomocą prasy przez koła kościelne i to zarówno wśród potencjalnych zwolenników PPS, jak i robotników skupionych w chrześcijańskich i prorządowych związkach zawodowych.

Robotnicy żydowski znajdowali się nie tylko w zasięgu oddziaływania prasy polskiej, ale także i żydowskiej. Wymienić tu należy m.in. takie tytuły, jak: „Radomer Wochenblatt” (Tygodnik Radomski — od 1921 r.), wychodzący w języku polskim tygodnik „Trybuna” oraz żargonowy dziennik „Radomer Kelcer Leben”.

Licznych zwolenników wśród robotników w międzywojennym Radomiu miało kino. Jego rola w całym omawianym okresie systematycznie rosła. Kino niesło ze sobą zupełnie nowe formy recepcji treści kulturalnych, a także stosunkowo taniej rozrywki. W prezentowanym repertuarze polskim, jak i obcym zdecydowanie dominowały komedie i melodramaty, stojące często na niskim poziomie artystycznym, ale z pewnością i tak znaczny zysk wytwórcy i placówkom rozpowszechniania. Film o takim właśnie charakterze stawał się sztuką prawdziwie popularną w miastach. Należy przy tym zaznaczyć, że szukanie artyzmu i głębokich treści w filmie okresu międzywojennego było rzadkością. Masy nie wyrobionych kulturalnie widzów chciały oglądać w kinie raczej płytka, ale interesującą dla siebie fabułę oraz popularnych aktorów.³⁷

Kino w Radomiu było poważną konkurencją dla kulejącego i drogiego tutaj teatru, o czym od czasu do czasu, donosiła miejscowa prasa. Podstawowym źródłem sukcesu kina była jego masowość i powszechny zasięg, głównie dzięki przystępnej cenie biletów. Na przykład w drugiej

³⁷ Relacja p. Jędrzeja Krysińskiego w posiadaniu autora.

połowie lat dwudziestych ich ceny wynosiły: łoża — 1,10 zł, I miejsce — 80 gr, II miejsce — 60 gr, a trzecie 49 gr. Dla porównania ceny biletów na przedstawienia teatralne dochodziły w tym czasie do 5 zł.³⁸ O popularności kina na gruncie radomskim niech świadczy fakt, iż cztery istniejące wówczas w mieście kina odwiedziło w roku 1930 546 245 widzów.³⁹ Na wysokość tej liczby miała bezsprzecznie decydujący wpływ obecność na sali kinowej robotników.

Stosunkowo szybko rozwijającym się kanałem kultury masowej w latach międzywojennych było radio. Jego gwałtowny rozwój przypada na drugą połowę lat dwudziestych i lata trzydzieste. Nie można jednak stwierdzić jeszcze w tym czasie, aby radio było znacznie większym na gruncie miejskim środkiem rozwoju kultury, bowiem w stosunku do przeciętnych zarobków, cena jednego aparatu radiowego była znaczna. Stąd też, jak się wydaje spośród około 5 tysięcy zarejestrowanych w mieście w 1939 roku aparatów radiowych tylko niewielki procent należał do robotników.⁴⁰ Nie można więc jeszcze wtedy postawić tego środka kultury w rzędzie wpływających zasadniczo na jej robotniczy charakter.

W pozostałych dziedzinach życia kulturalnego trudno jest dostrzec ślady aktywności robotników. I tak nie dysponujemy wiarygodnymi danymi na temat form uczestnictwa robotników w kulturze plastycznej. Wobec milczenia źródeł racjonalne wydaje się postawienie wniosku, iż nie zajmowali się oni sztukami plastycznymi od strony twórczej. Również recepcja gotowych już treści plastycznych była nikła w środowisku robotniczym. Wśród przyczyn tego stanu rzeczy legły m.in. takie okoliczności, jak: niski poziom kultury plastycznej mieszkańców miasta, traktowanych jako całość; brak prężnego ośrodka twórczego w tej dziedzinie, który wychodziłby do szerokich mas społeczeństwa oraz wyraźnie rysująca się elitarność sztuk plastycznych, charakterystyczna dla całego kraju w dwudziestolecie międzywojennym.

Na marginesie przytoczonego wyżej poglądu nasuwają się również inne wnioski natury ogólnej. Po pierwsze należy stwierdzić, że aktywność kulturalna robotników ograniczała się w dużej mierze do działań odtwórczych. Mowa tu o szczególnie mało uchwytniej twórczości literackiej, plastycznej i kompozytorskiej. Omawiany okres dziejów kultury robotniczej był etapem poznawania dziedzictwa kulturowego narodu, był czasem intensywnej adaptacji panującego dotychczas systemu wartości. Następnym etapem, okres budzenia się twórczości robotniczej i powstawania nowych wartości przypada już na lata powojenne, w nowych, diametralnie różnych warunkach społeczno-ekonomicznych. Etap poznawania tradycji kultury polskiej i obcej przez robotników był konieczny do do-

³⁸ K. Potkański, w radomskim iluzjonie, „Życie Radomskie” R. 1979, nr 114.

³⁹ Rocznik Statystyczny 1930 rok. Magistrat m. Radomia, Radom 1933, s. 29.

⁴⁰ Monografia historyczna..., s. 533.

konania następnego kroku, jakim było wyprowadzenie własnych twórczych dążeń kulturalnych na arenę dziejową. Stwierdzenie powyższe przeczy poglądom lansowanym w okresie międzywojennym przez znanego działacza ruchu robotniczego Jana Hempla, który twierdził, że proletariusz nic nie znajdzie dla siebie w dziedzictwie kulturalnym własnego narodu, a nawet i w całej tradycji kulturalnej obszaru śródziemnomorskiego. Twierdząc tak uległ on poglądom Proletkultowców, którzy głosili, że kulturę robotniczą trzeba tworzyć od podstaw. Dalsza polemika z tym poglądem nie wydaje się tutaj celowa. Tezę tę obalił ostatecznie bieg dziejów klasy robotniczej i powstanie, jakościowo odmiennej od poprzednich przejawów, kultury robotniczej. Kultury tworzonej i odbieranej przez robotnika.



1345
168

SPIS TREŚCI

	Str.
Grażyna Łuszkiewicz, Działalność polityczna proletariatu przemysłowego w guberni radomskiej przed I-wojną światową	5
X Józef Zdrojkowski, Ruch robotniczy na ziemi Radomskiej w okresie międzywojennym	21
Maria M. Wink, Rozwój i działalność partii robotniczych na terenie Radomia w okresie okupacji i w pierwszym pięcioleciu Polski Ludowej	37
Władysław Macherzyński, PPS w Radomiu w wyborach do Rady Miejskiej w 1934 r.	65
Aurelia Nowicka, Działalność samorządu miejskiego w Radomiu w dziedzinie oświaty w latach 1918—1939	83
Piotr A. Tusiński, O niektórych problemach kultury robotniczej w Radomiu w latach 1918—1939.	95

1253

1953

XX-LEON

Faint, illegible text covering the right page, possibly bleed-through from the reverse side.

WYDAWNICTWA ZWARTE

RADOMSKIEGO TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W LATACH 1968—1982

1. Radomska Wytwórnia Telefonów 1938—1968. Red. Stefan Witkowski, Radom, 1968 s. 107,
2. Zabytki Ziemi Radomskiej. Gromadzenie i ochrona. Red. Wojciech Kalinowski, Radom 1969 s. 95.
3. Przemysł Radomia. Red. Stefan Witkowski, Lublin 1970 s. 202,
4. Bróz Edward, Cieśliński Stanisław: Przewodnik przyrodniczy po okolicach Radomia. Radom 1971 s. 92,
5. Powiat lipski. Geograficzno-ekonomiczne problemy współczesne. Red. Stanisław Berezowski, Łódź 1972 s. 255.
6. Witkowski Stefan, Zwierzchowski Krzysztof: 25 lat Radomskich Zakładów Wrobów Skórzanych i Odzieżowych Spółdzielni Pracy „Sport” w Radomiu 1948—1973. Radom 1973 s. 34.
7. Radomskie Towarzystwo Naukowe 1963—1973. Red. Jan Boniecki, Radom 1973 s. 149,
8. Radom. Red. Jan Boniecki, Warszawa 1975 r. 34 nlb. 2, tabl. 30,
9. Spółdzielnia Chemiczno-Wytwórcza „Spoiwo” 1950—1975. Red. Czesław T. Zwolski, Radom 1975 s. 56,
10. Wpływ Rewolucji Październikowej na rozwój walki klasowej w Radomskim. Red. Jan Naumiuk. Radom 1977 s. 191.
11. Zieliński Stanisław: Bibliografia rozpraw habilitacyjnych i doktorskich o województwie kieleckim za lata 1959—1972, Radom 1975 s. 40,
12. Zieliński Stanisław: Bibliografia Radomia i Ziemi Radomskiej za 1974 rok, Radom 1975 s. 35,
13. Zieliński Stanisław: Bibliografia województwa radomskiego 1975 Radom 1976 s. 45,
14. Zieliński Stanisław: Bibliografia województwa radomskiego 1976. Radom 1976 s. 40,
15. Zieliński Stanisław: Bibliografia województwa radomskiego 1977. Radom 1979 s. 48,
16. Postęp techniczno-organizacyjny w spółdzielczości pracy. Materiały z sesji. Praca zbiorowa. Radom 1978 s. 78,
17. Urbanistyka i architektura Radomia. Red. Wojciech Kalinowski, Lublin 1979 s. 282,
18. Kierunki intensyfikacji produkcji zwierzęcej w województwie radomskim. Materiały konferencyjne. Praca zbiorowa. Radom 1978 s. 218,
19. Kombinat Napraw Maszyn Budowlanych „Zremb” 1964—1979. Praca zbiorowa. Radom 1979 s. 89.
20. Stanisław Zieliński: Bibliografia województwa radomskiego 1978, Radom 1980 s. 64,
21. Wojna obronna we wrześniu 1939 r. na Ziemi Radomskiej. Praca zbiorowa, Radom 1979 s. 85,
22. Jarosz Antoni: Gospodarka mlekiem w woj. radomskim, Radom 1980 s. 275.
23. Specjalizacja jako czynnik intensyfikacji produkcji rolnej w województwie radomskim. Materiały konferencyjne. Praca zbiorowa. Radom 1980 s. 153.
24. Lokalna podaż produktów dla rynku regionu radomskiego. Zbiór referatów na sesję naukową, Radom 1981 s. 181,
25. Zawartość czasopism. Przegląd artykułów dotyczących województwa radomskiego za 1979 rok. Red. Grażyna Kabza, Radom, 1981 s. 116,
26. Witold Hański: Patomorfologia owsicy obcossidelskiej. Rozprawa habilitacyjna, Radom 1982 s. 114.
27. W 40-lecie radomskiego transportu więźniów na Majdanek. Materiały sesji popularno-naukowej. Praca zbiorowa. Red. Jan Franekci. Radom. 1983 s. 57.
28. Grażyna Łuszkiewicz: Proletariat przemysłowy guberni radomskiej przed I wojną światową. Rozprawa doktorska. Radom 1983, str. 192.